



# GŁOS AKADEMICKI

WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ  
PISMO PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW



**„NIE” DLA BYLEJAKOŚCI**  
s. 3



**SPOTKANIE  
KONSOLIDACYJNE** s. 4



**ZASZYFROWANA  
PRZESTRZEŃ RADIOWA**  
s. 18



**SEKCJA STRZELAŃ  
TAKTYCZNYCH WAT:  
„GRUPA 20”** s. 26

**LIDARY OCHRONIAŁY EURO 2012** s. 7



# „ZŁOTY BEM” DLA AKADEMII

**Uznanie dla Wojskowej Akademii Technicznej, jako przodującego ośrodka naukowego, znalazło swój wyraz w przekazanej 26 czerwca br. rektorowi WAT gen. bryg. prof. dr. hab. inż. Zygmuntovi Mierczykowi przez władze Dzielnicy Warszawa Bemowo statuetki „Złotego Bema”.**

Wyróżnienia zostały wręczone już po raz trzeci. Uehonorowano nimi osoby i instytucje, które w sposób szczególny działają na rzecz dzielnicy oraz wspierają realizowane w niej projekty. *Dzięki ich działalności mieszkańcom żyje się lepiej* – podkreślał w czasie uroczystej gali burmistrz Bemowa Jarosław Dąbrowski.

Dyplomy oraz statuetki „Złotych Bemów 2012” trafiły do rąk ośmiu wyróżnionych. *To ich wysiłek, zaangażowanie*

*i pomysły przyniosły dzielnicy najwięcej pożytku i radości. Mamy za co być wdzięczni i zobowiązani* – akcentował burmistrz, wręczając wyróżnienia.

Wśród „złotej ósemki” znalazł się rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. dr. hab. inż. Zygmunt Mierczyk. W uzasadnieniu wyróżnienia czytamy: *Za działania na rzecz rozwoju Wojskowej Akademii Technicznej jako wiodącego ośrodka naukowego oraz za umiejętne łączenie oczekiwań środowiska akademickiego z potrzebami lokalnej społeczności.*

Tegorocznymi zdobywcami nagrody „Złotego Bema” zostali m.in.: wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski, sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa dr hab. Andrzej Krzysztof Kunert, poseł do Parlamentu Europejskiego Rafał Trzaskowski, komendant rejonowy

Policji Warszawa I mł. insp. Sławomir Piekut i inni.

Największy w Warszawie kompletny kampus akademicki, jakim jest Wojskowa Akademia Techniczna, położona w najbliższym otoczeniu otuliny Puszczy Kampinoskiej, stanowi bardzo ważny i tętniący życiem element Dzielnicy Warszawa Bemowo.

Złota statuetka jest eksponowana w Sali Tradycji w Klubie WAT.

**Renata Radzikowska**





## SŁOWO OD REDAKTORA

„Nasze oczekiwania wobec was – przyszłych oficerów – są wysokie. Niekiedy tak bardzo, że nie będziecie w stanie im sprostać, zwłaszcza na początku zawodowej służby. Ale dzięki wysoko podniesionej poprzeczce, można was motywować do dalszej pracy i permanentnego wysiłku. Mówię zdecydowanie „nie” bylejakości. Bycie dowódcą, wydawanie rozkazów – to prawdziwy przywilej. Pamiętajcie o tym, że promocja oficerska to swoisty „ślub z wojskiem”. Tak jak w małżeństwie, dwie strony muszą się potrzebować, troszczyć się o siebie i szanować. O ten związek należy dbać i stale go pielęgnować” – podkreślał podczas spotkania z tegorocznymi absolwentami studiów mundurowych WAT, którzy 17 sierpnia br. otrzymają pierwsze oficerskie szlify, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Mieczysław Cieniuch. „Pierwszy żołnierz RP” poruszył też kwestie relacji przełożony-podwładny, w jakich to relacjach przyszli oficerowie będą funkcjonować przez cały okres zawodowej służby wojskowej. Wskazywał też na konieczność podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych i intelektualnego rozwoju, z czym z kolei wiąże się możliwość awansu zawodowego.

O tym, że nasza Alma Mater to kuźnia wojskowej inteligencji technicznej, a nasi absolwenci to najwyższej klasy specjaliści, nikogo dziś przekonywać nie trzeba. Świadczą o tym m.in. projekty realizowane przez naukowców z WAT. Jednym z takich projektów jest, zrealizowany w ramach konsorcjum przez Instytut Matematyki i Kryptologii Wydziału Cybernetyki WAT i firmę KENBIT sp.j., nagrodzony brązowym medalem oraz nagrodą specjalną Departamentu ds. Ochrony Własności Intelektualnej Federacji Rosyjskiej INEUREKA na tegorocznych, 111. Międzynarodowych Targach Wynalazczości „Concurs Lepine”, System ochrony kryptograficznej łączności radiowej ZT.

Polecam lekturę czerwcowego numeru „Głosu Akademickiego”.

**Elżbieta Dąbrowska**

## Spis treści



4



5



6



19



24



28



30

2. Nominacje profesorskie
2. WAT wśród „Liderów Polskiego Eksportu Roku 2012”
3. „Nie” dla bylejakości
4. Spotkanie konsolidacyjne

### 4. CHCĄ WSPÓŁPRACOWAĆ Z WAT

### 5. „IMPONUJĄCE WRAŻENIE”

5. Komitet Sterujący obradował w Akademii

### 6. „POD SKRZYDŁAMI” WYDZIAŁU CYBERNETYKI

6. Senat postanowił
7. LIDARY ochraniały EURO 2012
8. Jubileusz Profesora Chomiczewskiego
9. Dziękujemy, Panie Profesorze!
10. Pożegnanie kapelana
11. Wspomnienie o prof. dr. hab. inż. Józefie Kaliszu
12. Władze Dziekańskie WCY 2012-2016
13. Władze Dziekańskie WEL 2012-2016
14. Władze Dziekańskie WIG 2012-2016
15. Władze Dziekańskie WME 2012-2016
16. Władze Dziekańskie WML 2012-2016
17. Władze Dziekańskie WTC 2012-2016
18. Zasztyfowana przestrzeń radiowa

### 19. TIR-Y NA TORY? CZEMU NIE?

20. Od nanoelektroniki po zaawansowane aplikacje mikrofalowe. Panel konferencyjny 5<sup>th</sup> Microwave and Radar Week zakończył obrady
21. XVIII Seminarium Mechatroników i Lotników
22. „Horyzont 2020”
23. Warto wykorzystać szansę

### 24. WYSTRZELALI ZŁOTO

25. Historyczni – na Kowno, Smoleńsk i Moskwę!
26. Sekcja Strzelców Taktycznych WAT: „GRUPA 20”

### 28. BOJOWA TRANSFORMACJA

### 30. ZAPOMNIANE HISTORIE: OKALEWO 1947

32. *Opto-Electronics Review* w elitarnej grupie światowych czasopism naukowych

#### GŁOS AKADEMICKI WAT

Pismo Pracowników i Studentów

**Wydawca:** Wojskowa Akademia Techniczna

**Adres redakcji:** ul. Kaliskiego 2, pok. 170

00-908 Warszawa 49, tel. 22 683 92 67

**Redaktor naczelny:** Elżbieta Dąbrowska

elzbieta.dabrowska@wat.edu.pl

**DTP i redakcja techniczna:** Martyna Janus

**Fot. na okładce:** Jarosław Młyńczak

**Opracowanie stylistyczne:** Renata Borkowska

**Korekta:** Renata Borkowska, Elżbieta Dąbrowska

**Przygotowanie do druku:** Redakcja Wydawnictwa WAT

**Druk:** Drukarnia KONTAKT Joanna i Robert Kołcz,

05-092 Łomianki, ul. Gospodarcza 5 A

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania tekstów oraz zmiany tytułów.



# NOMINACJE PROFESORSKIE

**31 maja br. prezydent RP wręczył akty nominacyjne 49 nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. W tym zaszczytnym gronie znalazł się również kierownik Zespołu Optyki Laserów Instytutu Optoelektroniki dr hab. inż. Jan Jabczyński.**

*Musimy wyznaczać sobie ambitne cele. Powinny być one realne, a jednocześnie dążyć do wykorzystania wszystkich sił i zasobów państwa oraz społeczeństwa – powiedział podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim prezydent Bronisław Komorowski.*

Profesor nauk technicznych Jan Jabczyński jest pracownikiem Akademii od prawie 30 lat. Obecnie pełni funkcję kierownika Zespołu Optyki Laserów

w Instytucie Optoelektroniki. Od 25 lat wykłada m.in. optykę i optykę stosowaną. Jest współautorem ponad 200 publikacji naukowych oraz autorem podręcznika akademickiego. Specjalizuje się w optyce i fizyce laserów, optyce stosowanej i optoelektronice.

Profesor Jabczyński urodził się w Pleszewie. W 1981 r. ukończył naszą Alma Mater, uzyskując stopień mgr. inż. fizyki technicznej na Wydziale Chemii i Fizyki Technicznej. Osiem lat później obronił pracę doktorską w specjalności elektronika kwantowa na Wydziale Elektroniki WAT.

Stopień dr. hab. nauk fizycznych uzyskał w 1997 r. na Politechnice Wrocławskiej.

*Renata Radzikowska*



Profesor Jan Jabczyński (pierwszy z lewej) z prezydentem RP Bronisławem Komorowskim, żoną i córkami

## WAT WŚRÓD „LIDERÓW POLSKIEGO EKSPORTU ROKU 2012”

**4 czerwca br., pod honorowym patronatem wicepremiera i ministra gospodarki Waldemara Pawłaka, wicemarszałka Sejmu RP Eugeniusza Grzeszczaka, ministra rolnictwa Marka Sawickiego oraz marszałków wojewódzkich, odbyła się w Warszawie VIII Konferencja Programowa Stowarzyszenia Eksporterów Polskich. Uczestniczyli w niej również przedstawiciele Wojskowej Akademii Technicznej.**

Tematem konferencji, którą otworzył i prowadził prezes Zarządu SEP Mieczysław Twaróg, były zagadnienia związane z urzeczywistnianiem „Strategii proeksportowego rozwoju gospodarki polskiej”, a zwłaszcza z warunkami wzrostu polskiego eksportu stanowiącego siłę napędową rozwoju gospodarki oraz zwiększeniem udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy.



Wśród uhonorowanych tytułem „Lider Polskiego Eksportu Roku 2012” znalazła się Wojskowa Akademia Techniczna

W konferencji udział wzięli: Andrzej Dycha podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki; Julian Krzyżanowski dyrektor Departamentu UE i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi; rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk; kanclerz WAT Jan Klejszmit; prodziekan ds. kształcenia Wydziału Mechanicznego WAT dr hab. Julian Maj, prof. WAT; prezes Urzędu Patentowego dr Alicja Adamczak; przewodniczący Rady Głównej SEP; prezes FM BRAVO Stefan Tkaczyk; dyrektor Instytutu Badań Rynku i Koniunktur prof. dr hab. Ryszard Michalski; dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej prof. dr hab. Andrzej Kowalski; zastępca dyrektora Departamentu Jednostek Nadzorowanych i Podległych MG Jerzy Bartosik; kierownicy WPHI ambasad RP; radca-minister Henryk Szymański z Wilna i I radca Wiesław Pokładek z Mińska; prezes Zarządu Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich i jednocześnie dziekan Mleczarskiego Korpusu Eksporterów Waldemar Broś; dyrektor Departamentu Wspierania HZ Banku Gospodarstwa Krajowego Paweł Rogosz; kierownik Laboratorium „Zakład Systemów Jakości i Zarządzania” Wydziału Mechanicznego WAT dr inż. Andrzej Świdorski oraz eksperci ze wszystkich branż i regionów, a także przedstawiciele Ministerstw: Gospodarki, Finansów, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Rozwoju Regionalnego, Spraw Zagranicznych oraz urzędów marszałkowskich.

Podczas obrad oceniano realne możliwości wychodzenia z przejawów bądź skutków kryzysu, w tym przez firmy produ-

kujące na eksport. Ocena dotyczyła m.in.: systemowych instrumentów nakierowanych na dalszy rozwój eksportu i gospodarki; skuteczności i efektywności działania instrumentów wsparcia eksportu; alokacji proeksportowych i proinnowacyjnych funduszy unijnych; koncentracji środków promocyjnych na priorytetowych branżach i rynkach zagranicznych.

W części merytorycznej konferencji, referat pt. „Perspektywy rozwoju naukowo-badawczego Wojskowej Akademii Technicznej na rzecz postępu proinnowacyjnego polskiej gospodarki i eksportu” wygłosił rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. Zygmunt Mierczyk.

W dyskusji głos zabierali eksperci i zaproszeni goście, którzy skupili swoją uwagę na zagadnieniach równowagi pieniężno-walutowej i rozwiązaniach systemowych, w tym nakierowanych na przezwyciężenie kryzysu finansowego. Odniesiono się także do strategii proeksportowego rozwoju gospodarki polskiej, a zwłaszcza możliwości otwierania nowych rynków zagranicznych i działania eksporterów na rynkach światowych.

Istotnym elementem VIII Konferencji Programowej Stowarzyszenia Eksporterów Polskich była Gala „Lider Polskiego Eksportu Roku 2012”, w ramach której uhonorowano instytucje, firmy i osoby szczególnie zasłużone na niwie działań proeksportowych. Wśród uhonorowanych instytucji znalazła się nasza Alma Mater, w imieniu której Medal i List Gratulacyjny odebrał rektor-komendant WAT.

*Włodzimierz Gniewek  
(na podstawie oficjalnych materiałów SEP)*

# „NIE” DLA BYLEJAKOŚCI

„Etos służby oficera – dowódcy” – taki był tytuł wykładu, jaki szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generał Mieczysław Cieniuch wygłosił 5 czerwca br. do podchorążych – tegorocznych absolwentów studiów mundurowych Wojskowej Akademii Technicznej.

Wystąpienie generała Cieniucha nie było typową prezentacją czy przemówieniem. Przeciwnie, stanowiło prawdziwie kolorową, pełną życiowej mądrości i okraszoną dużą dawką poczucia humoru opowieścią kogoś, kto dysponuje nie tylko wojskowym, ale i życiowym doświadczeniem i jednocześnie niezwykłą umiejętnością dzielenia się nim. Słowa szefa SG WP stanowiły wartość samą w sobie, zwłaszcza dla tych, którzy z niecierpliwością oczekują na pierwsze oficerskie szlify. Doświadczenia, wnioski i refleksje niejako „z pierwszej ręki” od „Pierwszego Żołnierza RP” miały szczególną wagę i znaczenie. Szef Sztabu Generalnego WP odniósł się w swoim wystąpieniu nie tylko do wielu aspektów służby wojskowej, ale do wielu aspektów życia w ogóle.

## Trzeba ludzi lubić

Jako dowódcy, a przede wszystkim jako ludzie, musicie pamiętać o tym, że należy dbać o swoich podwładnych. Traktowanie ich podmiotowo to kwestia kluczowa. Należy troszczyć się nie tylko o rozwój własny, ale również o rozwój zawodowy „swoich ludzi”, ich motywację do służby, wzajemną komunikację i pozytywne relacje interpersonalne. Prawdziwy dowódca to człowiek, który troszczy się o innych i dba o nich. To również, a może przede wszystkim, stanowi element budowania przez niego swojego autorytetu. Jednocześnie warto „umieć się pośmiać” – to również ważna umiejętność dobrego dowódcy. Trzeba znaleźć czas na to,

by z podwładnymi pożartować. Nie bądźcie nazbyt poważni, zarówno w życiu, jak i w służbie.

## Jedyną pewną w życiu rzeczą są ciągle zmiany

Cały wachlarz wymagań stojących przed wami wiąże się ze zmianami, mobilnością, i tak charakterystycznym dla współczesności, stałym brakiem czasu. Z tymi wymaganiami powinniście radzić sobie dzielnie i wytrwale. Jestem pełen wiary w to, że jesteście w stanie wiele osiągnąć. Oby nie zabrakło wam siły, entuzjazmu i wiary w siebie. Jednocześnie należy pamiętać, że błędzić, to rzecz ludzka. Błądzić nie jest błędem, dopóki umiemy z błędów i potknięć wyciągać wnioski i uczyć się. Błędy to wielkie życiowe lekcje. I tak właśnie należy je traktować. Już wkrótce będziecie oficerami armii profesjonalnej, w której (zwłaszcza na początku służby) wasi podwładni będący w służbie zawodowej dłużej od was (często pełniący kilkakrotnie służbę poza granicami kraju), będą mieli większe doświadczenie niż wy. Pamiętajcie, że dowódca nie musi wiedzieć wszystkiego. Jednocześnie nie może udawać, że wie, czy też nie przejawiać chęci do rozwoju i poszerzania swojej wiedzy. Początkowe braki i częściowa niewiedza są typowe i naturalne, nie są błędem. Problemem jest trwanie w niewiedzy. To dopiero prawdziwy objaw niekompetencji. Pytanie to dobra droga. Trzeba nauczyć się pytać.

## Zarządzanie sobą – najtrudniejsza sztuka

Praca nad sobą to wyzwanie i zajęcie na całe życie. Trzeba stale siebie poznawać i ustawicznie nad sobą pracować. Nauka cierpliwości, odpowiedzialności i wytrwałości trwa przez całą służbę i przez całe życie. Koncentracja na celu jest bardzo ważna, ale musicie pamiętać o tym, że cele się zmieniają. One żyją, dlatego należy je modyfikować i dostosowywać do zmieniających się warunków. Umiejętność porzucania tych celów, które są nierealne czy niewiele wnoszące, to kwestia kluczowa. Jakość wykonywanej pracy świadczy o człowieku. Musicie o tym pamiętać. Bycie oficerem Wojska Polskiego, a więc częścią Sił Zbrojnych RP, zobowiązuje. Wiele zależy od was, choć oczywiście nie tylko od was. Rozwijajcie się i stale kształćcie. Uczcie się języków, poznawajcie obce kultury. Dziś nie można zamknąć się w lokalnym środowisku. Otwarcie się na świat, myślenie całościowe, globalne, jest dziś koniecznością.



To bardzo wartościowa wizyta. Pełne życiowej mądrości słowa generała Cieniucha stanowią dla nas motywację do dalszych starań i jeszcze intensywniejszego wysiłku – podkreślali zgodnie tegoroczni absolwenci studiów mundurowych WAT

## „Nie” dla bylejakości

Nasze oczekiwania wobec was – przyszłych oficerów – są wysokie. Niekiedy tak bardzo, że nie będziecie w stanie im sprostać, zwłaszcza na początku zawodowej służby. Ale dzięki wysoko podniesionej poprzeczce, można was motywować do dalszej pracy i permanentnego wysiłku. Mówię zdecydowanie „nie” bylejakości. Bycie dowódcą, wydawanie rozkazów – to prawdziwy przywilej. Pamiętajcie o tym, że promocja oficerska to swoisty „ślub z wojskiem”. Tak jak w małżeństwie, dwie strony muszą się potrzebować, troszczyć się o siebie i szanować. O ten związek należy dbać i stale go pielęgnować.

## Życiowa „żonglerka”

Jednocześnie zwracam waszą uwagę na inne aspekty życia – rodzinę, rozwój osobisty, duchowy, samorealizację. Wszystkie one są bardzo ważne. Każdemu z nich należy się uwaga, szacunek i troska. Dbanie o wszystkie dziedziny naszego życia przypomina swoistą żonglerkę. Chodzi o to, aby wszystkie kule „były w grze”, aby żadna nie spadła i nie potłukła się. Utrzymanie tej równowagi wymaga stałego wysiłku, odpowiedniej porcji uwagi i zaangażowania. Ale jest możliwe i przynosi satysfakcję. Wierzę, że uda wam się ta żonglerka – powiedział na zakończenie swego wystąpienia generał Cieniuch.

O tym, że „Pierwszy Żołnierz RP” to osoba o niezwykłej wewnętrznej mądrości, energii i entuzjazmie świadczy pełne zaangażowanie, atencja, pytania i żywy odbiór słów generała przez podchorążych. Po tak ciekawym wystąpieniu można z całą pewnością stwierdzić, że spotkanie podchorążych piątego roku z szefem SG WP było swoistym uwieńczeniem ich pięcioletniego wysiłku, na krótko przed niecierpliwie oczekiwaną przez nich sierpniową promocją.

**Renata Radzikowska**



Po spotkaniu z podchorążymi szef SG WP odwiedził m.in. Zakład Konstrukcji Specjalnych na Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa, gdzie zaprezentowano bieżące projekty badawcze



# SPOTKANIE KONSOLIDACYJNE

**6 czerwca br. na terenie naszej uczelni odbyło się robocze posiedzenie Zespołu Zarządzającego Konsolidacją uczelni wojskowych w Polsce.**

Rozpoczęcie konsolidacji wyższego szkolnictwa wojskowego w celu zrationalizowania jego wielkości oraz zapewnienia realizacji edukacyjnych (szkoleniowych) potrzeb sił zbrojnych jest jednym z priorytetów reformy MON i Sił Zbrojnych RP.

W posiedzeniu uczestniczyli: przewodniczący zespołu – przewodniczący Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz członek Komisji Obrony Narodowej w Sejmie RP VI kadencji dr inż. Andrzej Smirnow; zastępca przewodniczącego – pełniący obowiązki dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego MON płk Józef Wrona; sekretarz zespołu – szef Zespołu ds. Nadzoru Uczelni Wojskowych w DNiSW płk Grzegorz Szczepk oraz rektorzy wyższych uczelni wojskowych: rektor-komendant Wyższej Szkoły Oficerskiej

Wojsk Lotniczych w Dęblinie gen. bryg. pil. dr Jan Rajchel; rektor-komendant Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu płk prof. dr hab. Mariusz Wiatr; rektor-komendant Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni kontradmirał dr inż. Czesław Dyrzc i oczywiście, jako gospodarz, rektor-komendant Wojskowej Akademii Technicznej gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk.

W programie kilkugodzinnego spotkania, oprócz wymiany poglądów i dyskusji na tematy dotyczące możliwości wspólnej realizacji zadań edukacyjnych i projektów naukowo-badawczych, znalazł się krótki rekonesans po naszej Alma Mater.

W Zakładzie Konstrukcji Specjalnych Instytutu Techniki Uzbrojenia Wydziału Mechatroniki goście zapoznali się m.in. z opracowanymi w zakładzie systemami modułowej broni strzeleckiej dla polskiego żołnierza XXI wieku oraz pionier-



Konsolidacja wyższego szkolnictwa wojskowego jest jednym z priorytetów reformy MON i Sił Zbrojnych RP

skimi rozwiązaniami w dziedzinie specjalizowanej broni ręcznej.

Naukowcy z Zakładu Techniki Laserowej Instytutu Optoelektroniki zaprezentowali gościom m.in. lidar do zdalnego wykrywania skażeń chemicznych i biologicznych, mobilne urządzenie do identyfikacji kontaktu z materiałami wybuchowymi oraz całą rodzinę najnowocześniejszych rozwiązań kamer termowizyjnych pracujących w podczerwieni, celowników i lornetek.

*Elżbieta Dąbrowska*

## CHCĄ WSPÓŁPRACOWAĆ Z WAT

**Nawiązanie współpracy z Wojskową Akademią Techniczną było celem wizyty przedstawicieli Zarządu Fabryki Sprzętu i Narzędzi Górniczych Grupy Kapitałowej FASING SA.**

Na czele delegacji, która 8 czerwca br. odwiedziła naszą uczelnię, stał prezes Zarządu, dyrektor naczelny mgr Zdzisław Bik. Akademię podczas spotkania reprezentowali rektor-komendant gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk i prorektor ds. naukowych dr hab. inż. Andrzej Najgebauer, prof. WAT. W spotkaniu uczestniczył również były wieloletni dyrektor Wojskowego Centrum Metrologii, Naczelny Metrolog WP płk. rez. mgr inż. Stanisław Dąbrowski.

Grupę Kapitałową FASING tworzą: Fabryki Sprzętu i Narzędzi Górniczych FASING SA; MOJ SA; K.B.P. Kettenwerk Becker Prünthe GmbH; Katowickie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe FASING-ENERGIA Sp. z o.o.; Shandong Liangda Fasing Round Link Chains Co., Ltd.; Spółka z o.o. „FASING UKRAINA”.

Grupa Kapitałowa FASING SA jest największym na świecie producentem łańcuchów ogniowych. Wytwarza łańcuchy, ogniwa złączne, zamki oraz zgrzebła dla różnych typów przenośników zgrzebło-

wych i ciągłych, które mają zastosowanie niemal w każdej dziedzinie przemysłu od górnictwa, ciepłownictwa, budownictwa przez przemysł maszynowy po rybołówstwo. Od roku 2000 jest spółką giełdową, działa na rynku światowym, swoje produkty sprzedaje do ponad 2000 klientów.

Zakres produkcji grupy obejmuje również różnego typu odkuwki, narzędzia proste, sprzęgła, profesjonalne wiertarki, zakrętaki, kotwiarki i pompy, uwzględniające specyfikę zagrożeń w kopalniach, dlatego ich napędy elektryczne, pneumatyczne czy hydrauliczne umożliwiają pracę w zagrożonych wybuchem wyrobiskach górniczych.

Grupa Kapitałowa FASING SA ciągle rozszerza zakres swojej działalności. Ponieważ chce, by jej produkty były coraz lepszej jakości, poszukuje nowych rozwiązań i nowych technologii m.in. w dziedzinie produkcji stali. Ma już podpisaną umowę o współpracy w dziedzinie nowych

technologii i chemii z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Jest też zainteresowana podpisaniem podobnej umowy z Wojskową Akademią Techniczną.

Nie dziwi więc fakt, że podczas krótkiego rekonesansu po naszej uczelni, władze GK FASING SA chętnie spotkały się z naukowcami z Katedry Zaawansowanych Materiałów i Technologii na Wydziale Nowych Technologii i Chemii oraz z naukowcami z Zakładu Techniki Laserowej Instytutu Optoelektroniki.

*Elżbieta Dąbrowska*



Grupa Kapitałowa FASING SA chce nawiązać współpracę z WAT m.in. w dziedzinie nowych technologii i chemii

## „IMPONUJĄCE WRAŻENIE”

**Takie, pełne uznania dla potencjału i renomy Akademii słowa, wypowiedział dyrektor generalny Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, który odwiedził naszą uczelnię. 13 czerwca br. Wojskowa Akademia Techniczna gościła delegację dyrektorów z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w osobach: Lecha Marcinkowskiego oraz Michała Widelskiego.**

Gości, którzy przyjechali do nas z własnej inicjatywy, powitali rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk oraz prorektor ds. naukowych dr hab. inż. Andrzej Najgebauer, prof. WAT.

W pierwszej części spotkania dyrektorzy z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zapoznali się ze specyfiką funkcjonowania Akademii, jej historią, strukturą, szeroką ofertą dydaktyczną oraz potencjałem naukowo-badawczym. Podczas prezentacji obaj dyrektorzy pytali o prowadzone projekty,

a także plany dalszego rozwoju, tak preżnego ośrodka naukowego, jakim jest WAT.

Rządowa delegacja odwiedziła kilka laboratoriów i pracowni uczelnianej bazy naukowo-dydaktycznej. Pierwszym etapem prezentacji uczelni było Laboratorium Kompatybilności Elektromagnetycznej na Wydziale Elektroniki, kolejnym – Laboratorium Techniki Laserowej w Instytucie Optoelektroniki. Prowadzone tam prace badawcze wzbudziły żywe zainteresowanie gości. W dalszej części wizyty zaproszeni odwiedzili Katedrę



W ramach krótkiego rekonesansu po naszej uczelni, rządowa delegacja odwiedziła Laboratorium Techniki Laserowej w Instytucie Optoelektroniki

Budowy Maszyn Wydziału Mechanicznego, gdzie zapoznali się ze specyfiką tamtejszej działalności naukowo-badawczej.

*Renata Radzikowska*

## KOMITET STERUJĄCY OBRADOWAŁ W AKADEMII

**20 czerwca br. nasza uczelnia była gospodarzem Komitetu Sterującego projektu SYNAT.**

W obradach, którym przewodniczył dyrektor Instytutu Matematyki i Kryptologii Wydziału Cybernetyki WAT prof. dr hab. n. mat. inż. Jerzy Gawinecki, wzięli udział przedstawiciele najważniejszych ośrodków naukowych w Polsce: Biblioteki Narodowej, Politechniki Warszawskiej, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uczelni Łazarskiego, Naukowo-Akademickiej Sieci Komputerowej, Uniwersytetu Warszawskiego i Wojskowej Akademii Technicznej.

Podczas spotkania uzgodniono kwestie kluczowe dla dalszego rozwoju projektu. Dr hab. inż. Marzena Kryszkiewicz, prof. PW, przekazała informację na temat organizowanych w najbliższym czasie Warsztatów SYNAT 2012, podczas których uczestnicy projektu będą mogli przedstawić osiągnięcia naukowe związane z jego realizacją. Poprzednio gospodarzami Komitetów Sterujących były Biblioteka Narodowa, Politechnika Warszawska i Uniwersytet Jagielloński.

Zadanie Badawcze o roboczej nazwie SYNAT (System Nauki i Techniki) będzie realizowane w latach 2010-2013 przez sieć naukową zrzeszającą 16 instytucji krajowych.

wych. Celem projektu jest opracowanie koncepcji oraz wdrożenie sieciowej platformy hostingowej i komunikacyjnej dla zdigitalizowanej wiedzy wykorzystywanej przez badaczy, jednostki naukowe, studentów itp.

Zadanie Badawcze jest częścią Programu Strategicznego Narodowego Centrum Badań i Rozwoju noszącego nazwę: Interdyscyplinarny system interaktywnej informacji naukowej i naukowo-technicznej. Projekt jest finansowany przez Narodowe

Centrum Badań i Rozwoju (nr umowy SP/I/1/77065/10).

Wojskowa Akademia Techniczna jest wykonawcą etapu B19 „Opracowanie mechanizmów ochrony zasobów informacyjnych z uwzględnieniem praw autorskich, zasad ochrony danych osobowych oraz przyjętych modeli udostępniania danych i usług”. Jego kierownikiem z ramienia WAT jest prof. dr hab. n. mat. inż. Jerzy Gawinecki.

*Kamil Kaczyński*



Uczestnicy spotkania



# „POD SKRZYDŁAMI” WYDZIAŁU CYBERNETYKI

**Podwyższenie umiejętności uczniów Zespołu Szkół w zakresie technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz stworzenie uczniom zdolnym możliwości rozwijania zainteresowań naukowych to główne cele porozumienia o współpracy, jakie 12 czerwca br. Wojskowa Akademia Techniczna zawarła z Zespołem Szkół Ekonomicznych im. Oskara Langego z siedzibą w Nowym Sączu. Porozumienie przewiduje ponadto objęcie patronatem Akademii klas z rozszerzonym programem nauczania matematyki i informatyki oraz wspólne działania promocyjne.**

Porozumienie o współpracy podpisali rektor-komendant WAT gen. br. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk oraz dyrektor ZSE mgr Gracjan Fołta. Ponieważ bezpośrednim realizatorem porozumienia ze strony naszej uczelni będzie Wydział Cybernetyki, w uroczystości podpisania dokumentu o współpracy uczestniczyły również najwyższe władze wydziału: dziekan – dr hab. inż. Ryszard Antkiewicz, prof. WAT; zastępca dziekana – płk dr inż. Dariusz Pierzchała i prodziekan ds. studentów – dr Ewa Łakoma. Przy podpi-

saniu porozumienia był również obecny mgr inż. Marek Jasiński – nauczyciel matematyki w ZSE.

Współpraca zakłada: realizację wspólnych projektów edukacyjnych; nieodpłatny udział uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych w Nowym Sączu w wykładach, seminariach, zajęciach laboratoryjnych prowadzonych w Akademii; możliwość udziału zdolnych uczniów ZSE w przedsięwzięciach realizowanych przez studenckie koła naukowe Akademii; umożliwienie uczniom

Zespołu Szkół korzystania z zasobów biblioteki Akademii oraz materiałów dydaktycznych w formie elektronicznej w zakresie ustalonym przez naszą uczelnię.

Zespół Szkół Ekonomicznych z siedzibą w Nowym Sączu to trzecia placówka, którą swoim patronatem objął Wydział Cybernetyki WAT. „Pod skrzydłami” wydziału znajdują się już XXI LO im. Hugona Kołłątaja w Warszawie oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Bystrzycy Kłodzkiej.

*Elżbieta Dąbrowska*



Bezpośrednim realizatorem porozumienia ze strony naszej uczelni będzie Wydział Cybernetyki

## SENAT POSTANOWIŁ

**Na posiedzeniu**

**w dniu 28 czerwca 2012 r.:**

- ogłosił wyniki wyborów do organów Akademii i na funkcje na kadencję 2012-2016
- pozytywnie zaopiniował wniosek o powołanie mgr Elżbiety Twardowskiej na kierownika Studium Języków Obcych WAT na kadencję 2012-2016
- pozytywnie zaopiniował wniosek o powołanie dr. Saturnina Przybylskiego na kierownika Studium Wychowania Fizycznego WAT na kadencję 2012-2016
- wyróżnił wpisem do „Złotej Księgi Dokonań Wojskowej Akademii Technicznej”: prof. dr. hab. inż. Piotra Gajewskiego, prof. dr. hab. inż. Jana Marszałka, prof. dr. hab. inż. Aleksandra Olejnika
- pozytywnie ocenił funkcjonowanie administracji centralnej WAT i zaaprobował szczegółową ocenę sformułowaną w postaci wniosków opracowanych przez Komisję ds. Oceny Funkcjonowania Administracji Centralnej Wojskowej

Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego w kadencji 2008-2012

- przyjął „System zapewnienia jakości kształcenia w WAT”
- wyraził pozytywną opinię w sprawie wydatkowania środków finansowych w przypadku ich pozyskania z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013, w ramach działania 13.1 Infrastruktura szkolnictwa wyższego na finansowanie projektu „Centrum Studiów Zaawansowanych Inżynierii Systemów”,

realizowanego w ramach przebudowy i rozbudowy budynku koszarowego nr 65 wraz ze zmianą sposobu użytkowania na budynek dydaktyczny, do kwoty przyznanego dofinansowania, tj. 39 000 000 zł, zgodnie z warunkami ogłoszonego konkursu.

**\* Pełną treść uchwał podjętych przez Senat WAT na posiedzeniach w dniach 28 czerwca 2012 r. można znaleźć na stronie: [www.wat.edu.pl](http://www.wat.edu.pl)**

*E.D.*



Uczestnicy ostatniego posiedzenia Senatu w kadencji 2008-2012



# LIDARY OCHRONIAŁY EURO 2012

**8 czerwca br. na Stadionie Narodowym rozpoczęły się długo oczekiwane Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. W to wielkie przedsięwzięcie zaangażowanych było wiele instytucji oraz tysiące ludzi odpowiedzialnych za organizację, bezpieczeństwo i sprawny przebieg mistrzostw. Swój poważny wkład miał również Instytut Optoelektroniki WAT, który został włączony do zespołu zabezpieczającego przed zagrożeniami chemicznymi, biologicznymi, radiologicznymi i nuklearnymi (CBRN) podczas meczów rozgrywanych w Warszawie.**

Zespół Instytutu Optoelektroniki był odpowiedzialny za wykrywanie skażeń biologicznych. Z 27. piętra Pałacu Kultury i Nauki, specjaliści z IOE monitorowali w czasie rzeczywistym rejon Stadionu Narodowego oraz strefę kibica przy użyciu dwóch systemów lidarowych: bliskiego i dalekiego zasięgu. Za pomocą lidarów możliwe jest

zbadanie powietrza niebezpiecznych bakterii i wirusów. Podczas trwania masowej imprezy, jaką są mistrzostwa w piłce nożnej, należy być przygotowanym na różne zagrożenia, a nawet na atak terrorystyczny. Szybkie wykrycie skażeń biologicznych pozwala na podjęcie natychmiastowych działań i ochronę kibiców. W dniu otwarcia mistrzostw, w godzinach wieczornych, zespół lidarowy IOE wizytowali wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski oraz wicewojewoda Dariusz Piątek.

Działania zabezpieczające EURO 2012 w odniesieniu do zagrożeń CBRN były koordynowane przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, a brały w nich udział m.in. jednostki Policji, Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Ministerstwa Obrony Narodowej, Państwowej Agencji Atomistyki, administracji rządowej szczebla wojewódzkiego i administracji samorządowej. Wszystkie te podmioty miały za zadanie współdziałanie w zakresie wykrywania

skażeń CBRN, alarmowanie, likwidację tych skażeń oraz dekontaminację ludzi i sprzętu.

Instytut Optoelektroniki został zaangażowany od początku trwania przygotowań do zabezpieczania EURO 2012 w zakresie wykrywania skażeń CBRN. Systemy lidarowe wzięły udział w testach poprzedzających mistrzostwa, podczas meczów reprezentacji Polski na stadionach w Gdańsku, Poznaniu, we Wrocławiu, a także na Stadionie Narodowym oraz w ćwiczeniach dotyczących zabezpieczenia podmiejskiej komunikacji kolejowej w Warszawie WYPADEK 2012. Działanie systemów lidarowych było również testowane podczas inscenizowanej sytuacji lądowania skażonego samolotu w polsko-amerykańskich ćwiczeniach EPIFAKTOR 2011.

Specjaliści z Instytutu Optoelektroniki obsługujący systemy lidarowe zapewniali bezpieczeństwo kibiców podczas wszystkich meczów EURO 2012 rozgrywanych na Stadionie Narodowym w Warszawie.

*Ewa Jankiewicz*

Fot. Jarosław Młynarczyk



Specjaliści z IOE monitorowali rejon Stadionu Narodowego oraz strefę kibica przy użyciu dwóch systemów lidarowych: bliskiego i dalekiego zasięgu



Specjaliści z IOE obsługujący systemy lidarowe zapewniali bezpieczeństwo kibiców podczas wszystkich meczów EURO 2012 rozgrywanych na Stadionie Narodowym w Warszawie



# JUBILEUSZ PROFESORA CHOMICZEWSKIEGO

**9 czerwca br. jubileusz 70. urodzin obchodził Profesor Krzysztof Józef Chomiczewski – zasłużony nauczyciel akademicki Wydziału Nowych Technologii i Chemii.**

Profesor Krzysztof J. Chomiczewski prowadzi zajęcia dydaktyczne ze studentami na kierunku kształcenia chemia oraz prowadzi swoje badania naukowe w zespołach Instytutu Chemii. Profesor ukończył w 1965 r. Akademię Medyczną w Łodzi i uzyskał dyplom lekarza. W 1972 r. w Wojskowej Akademii Medycznej otrzymał stopień naukowy doktora nauk medycznych. Kolejnym sukcesem naukowym było otrzymanie stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w 1979 r. Ukoronowaniem działalności naukowej było otrzymanie w 1992 r. z rąk prezydenta RP tytułu profesora zwyczajnego.

Jako oficer – gwiazdki podporucznika Wojska Polskiego Profesor Chomiczewski otrzymał w 1965 r. i na stanowisku lekarza stażysty rozpoczął swoją pracę i służbę w szpitalu im. Sonenberga w Łodzi. Po tym starcie w dorosłe życie kolejne stanowiska Profesora to Wojskowa Akademia Medyczna, gdzie pracował jako asystent, starszy asystent, adiunkt i docent. Pracując w Wojskowej Akademii Medycznej, został przygotowany do pracy na kolejnych stanowiskach, ale już nie w Łodzi, tylko w Warszawie, gdzie został służbowo przeniesiony. Od 1968 r. pracuje w Wojskowym In-

stytucie Higieny i Epidemiologii im. gen. K. Kaczkowskiego, zajmując kolejne stanowiska kierownika Zakładu Radiobiologii, zastępcy komendanta Instytutu i komendanta Instytutu (obowiązki te pełnił od 1996 do 2002 r.).

W latach 2002-2005 pełnił obowiązki kierownika Międzyzakładowej Pracowni Ochrony przed Bioterroryzmem, a w latach 2005-2007 pracował na stanowisku profesora zwyczajnego z funkcją kierownika Pracowni Zagrożeń Biologicznych w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie.

Profesor jest autorem 82 prac oryginalnych, przeglądowych i książek; 41 referatów na międzynarodowych kongresach i zjazdach naukowych; 80 publikowanych referatów na krajowych kongresach i zjazdach naukowych; 9 skryptów dla studentów i doktorantów oraz 11 prac zastrzeżonych.

W celu pogłębiania swojej, i tak ogromnej wiedzy, Profesor Chomiczewski odbywa staże i wyjazdy szkoleniowe za granicą, do których należą: Paterson Institute for Cancer Research in Manchester, US Army Edgewood Chemical Biological Defense Centre, US Army Medical Research Institute of Infectious Diseases in Fort Detrick, Dugway Proving Ground – udział w ćwiczeniach Joint Field Trial, Institute of Molecular Biology and Medicine – University of Seranton, US Army Edgewood Chemical Biological Defense Centre, Institute of Preventive Medicine Taipei, Tajwan.

W 2002 r. Profesor Chomiczewski przeszedł co prawda na emeryturę, ale nadal przekazuje swoją wiedzę studentom i młodym pracownikom naukowo-dydaktycznym. Jako nauczyciel akademicki był opiekunem studenckiego Koła Naukowego przy Katedrze Patomorfologii oraz promotorem 4 zakończonych prac doktorskich i kilku specjalizacji lekarzy. Jako doświadczony profesor prowadzi wykłady, ćwiczenia i seminaria. Jest także kierownikiem prac inżynierskich i magisterskich. Jako wykładowca uczestniczy w kursach specjalistycznych organizowanych dla lekarzy i służb ratunkowych.

Profesor Chomiczewski pracuje także w innych organizacjach, udzielając się jako konsultant, ekspert itp. Jest konsultantem krajowym ds. obronności w dziedzinie epidemiologii; ekspertem Komitetu Ochrony Cywilnej NATO; przewodniczącym Komisji Epidemiologii Chorób Zakaźnych i Bioterroryzmu Rady Sanitarno-Epidemiologicznej przy Głównym Inspektorze Sanitarnym; członkiem Zespołu Konsultacyjnego ds. Oceny Zagrożeń Biologicznych przy Biurze Bezpieczeństwa Narodowego; rzecznikiem odpowiedzialności zawodowej Wojskowej Izby Lekarskiej; członkiem komitetów redakcyjnych czasopism: *Rocznik PZH*, *Polski Przegląd Medycyny Lotniczej*, *Journal of Hyperbaric Research*; członkiem Rad Naukowych: Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, Państwowego Zakładu Higieny i Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii.

W 2009 r. Profesor Chomiczewski został w drodze konkursu wyznaczony na stanowisko profesora zwyczajnego w Wydziale Nowych Technologii i Chemii Wojskowej Akademii Technicznej. Studenci wydziału bardzo szybko polubili Jego wykłady i ćwiczenia, ceniąc Go jako wybitnego specjalistę w swojej dziedzinie. Bezpośredniość, niezmierny takt w kontaktach ze studentami, umiejętność przekazywania niekiedy trudnej wiedzy spowodowały, że Profesor Chomiczewski stał się bardzo popularnym i cenionym wykładowcą. Odzwierciedlają to wypełniane przez studentów ankiety dotyczące oceny pracy nauczycieli akademickich.

Jan Skoczyński



Podczas spotkania z kierowniczą kadrą naszej Alma Mater, Szanowny Jubilat otrzymał z rąk rektora-komendanta gen. bryg. prof. Zygmunta Mierczyka oraz dziekana Wydziału Nowych Technologii i Chemii prof. Krzysztofa Czupryńskiego okazjonalne upominki



# DZIĘKUJEMY, PANIE PROFESORZE!

**Z końcem czerwca 2012 r. zakończył pracę zawodową w Instytucie Techniki Uzbrojenia Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa Wojskowej Akademii Technicznej płk w st. spocz. prof. zw. dr hab. inż. Stanisław Torecki – wybitny specjalista w dziedzinie balistyki wewnętrznej broni lufowej i silników rakietowych, teorii spalania i wymiany ciepła, ceniony pedagog i wychowawca pokoleń specjalistów w obszarze uzbrojenia.**

Profesor Stanisław Torecki urodził się 10 listopada 1932 r. w Tarchałach Wielkich w woj. wielkopolskim. Studia w Wojskowej Akademii Technicznej rozpoczął w 1951 r., a na pierwszy stopień oficerski został mianowany w 1954 r. Studia pierwszego stopnia o specjalności „broń strzelecka” ukończył z wyróżnieniem w 1955 r., natomiast studia drugiego stopnia – w 1957 r. Pięć lat później uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych za pracę pt. „Analiza procesu wymiany ciepła w lufach strzeleckiej broni automatycznej”, której promotorem był prof. Bogumił Staniszewski z Politechniki Warszawskiej. Stopień naukowy doktora habilitowanego otrzymał w 1966 r. na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. „Procesy nieustalone w termodynamice silników rakietowych na paliwo stałe”. Tytuł naukowy profesora nauk technicznych uzyskał w 1980 r.

Profesor Stanisław Torecki długą, bo ponad 60-letnią karierę wojskową i naukową związał z Akademią, zajmując kolejno stanowiska: starszego laboranta (lata 1955-1957), kierownika Laboratorium Broni Strzeleckiej (1957-1963), docenta w Katedrze Teorii Spalania i Balistyki Wewnętrznej (1963-1967), kierownika Zakładu Broni Strzeleckiej – zastępcy szefa Katedry (1967-1977), szefa Katedry Teorii Strzelania i Balistyki (1977-1987), szefa Katedry Konstrukcji i Eksploatacji Uzbrojenia Klasycznego (1987-1994) oraz profesora zwyczajnego (od 1994 r.) na Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa (noszącego wcześniej nazwę Uzbrojenia i Lotnictwa, a później Mechatroniki).

Profesor Stanisław Torecki jest wybitnym specjalistą w dziedzinie balistyki wewnętrznej lufowych układów miotających i silników rakietowych, teorii spalania i wymiany ciepła oraz konstrukcji lufowej broni automatycznej. Był wykonawcą, współwykonawcą i kierownikiem ponad 50 projektów naukowo-badawczych. Opublikował jako autor lub współautor ponad 150 prac naukowych i 9 skryptów akademickich:



*Zbiór typowych zadań z projektowania broni automatycznej, cz. I* (współautorzy: M. Kochański, S. Kaczmarski; 1956), *Podstawy teorii i konstrukcji silników rakietowych na paliwo stałe* (współautorzy: J. Weiss, S. Majewski; 1966), *Budowa i eksploatacja broni lufowej i amunicji, cz. II. Budowa automatycznej broni strzeleckiej* (współautorzy: H. Głowicki, S. Niezgodzki; 1972 i 1987), *Budowa i eksploatacja broni lufowej i amunicji, cz. I. Eksploatacja techniczna broni i amunicji* (współautorzy: I. Dobiech, S. Majewski, S. Sienko; 1973), *Wybrane zagadnienia z balistyki wewnętrznej, cz. I* (1978), *Balistyka wewnętrzna* (1980), *Podstawy termodynamiczne balistyki wewnętrznej i silników rakietowych* (1986), *Symulacja komputerowa wybranych problemów balistyki i teorii strzelania* (współautor: J. Gózdź; 1987), *Balistyka wewnętrzna silników rakietowych na paliwo stałe* (1989). Wygłosił kilkadziesiąt referatów z dziedziny termodynamiki oraz balistyki wewnętrznej i końcowej na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Jest autorem 5 książek: *Ręczny granatnik przeciwpancerny rggpnc-2* (Wydawnictwo MON, 1975), *1000 słów o broni i balistyce* (Wydawnictwo MON, 1982), *Silniki rakietowe* (Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, 1984), *7,62 mm uniwersalny karabin maszynowy PK/PKS* (Wydawnictwo MON, 1984), *Broń i amunicja*

*strzelecka LWP* (Wydawnictwo MON, 1985) oraz współautorem 3 książek: *Encyklopedia techniki wojskowej* (Wydawnictwo MON, 1967), *Leksykon wiedzy wojskowej* (Wydawnictwo MON, 1979) oraz czterotomowej *Encyklopedii najnowszej broni palnej* (Dom Wydawniczy Bellona, 2001-2002).

Profesor Stanisław Torecki jest cenionym pedagogiem i wychowawcą. Przeprowadził ponad 7500 godzin zajęć dydaktycznych, wypromował około 50 dyplomanatów i 36 doktorów nauk technicznych. Od wielu lat jest członkiem Rady Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa. Ponadto był członkiem Senatu WAT oraz Rad Naukowych: Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia

w Zieloncu (25 lat, w tym jej przewodniczącym), Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Sprzętu Mechanicznego w Tarnowie (wiceprzewodniczącym), a także członkiem: Komitetu Termodynamiki i Spalania Polskiej Akademii Nauk, Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego i Sekcji Techniki Uzbrojenia Stowarzyszenia i Mechaników Polskich.

Za działalność dydaktyczną i naukowo-badawczą był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, w tym m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, Złotym Medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem Zasłużony Nauczyciel PRL, honorową nagrodą Ministra Obrony Narodowej, Wietnamskim Orderem Przyjaźni, ośmioma Nagrodami Rektora WAT oraz wpisem do Złotej Księgi Dokonań Wojskowej Akademii Technicznej.

Jesteśmy głęboko wdzięczni Panu Profesorowi za wieloletnią, owocną pracę w Instytucie Techniki Uzbrojenia Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa WAT oraz życzliwość, jaką okazywał Pan swoim podwładnym, wychowankom i współpracownikom.

**Pracownicy Instytutu Techniki Uzbrojenia  
Wojskowej Akademii Technicznej  
(R.W.)**

# POŻEGNANIE KAPELANA

***Sześć lat tu żyłem i pracowałem. To były piękne lata mojego życia. Całej społeczności Wojskowej Akademii Technicznej, na czele z JM Rektorem-Komendantem, składam wyrazy ogromnej wdzięczności za dobro, które stało się moim udziałem – taki wpis w Księdze Pamiątkowej WAT złożył odchodzący z Akademii kapelan WAT ks. ppłk dr Witold Mach.***

Ks. ppłk dr Witold Mach obowiązki kapelana Wojskowej Akademii Technicznej oraz Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych, 3. Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej, Kompleksu Koszarowego nr 54 i wikariusza parafii wojskowej pw. Matki Bożej Ostrobramskiej na Bemowie pełnił od 10 września 2006 r. Decyzją biskupa polowego WP z dniem 26 czerwca br. objął obowiązki proboszcza parafii wojskowej pw. św. Ignacego Loyoli w Siemirowicach.

Na uroczyste pożegnanie ks. ppłk. dr. Witolda Macha, które odbyło się 19 czerwca br. w Sali Tradycji WAT, przybyły najwyższe władze Akademii na czele z rektorem-komendantem gen. bryg. prof. Zygmuntem Mierczykiem, żołnierze zawodowi oraz pracownicy cywilni naszej uczelni. Obecny był również zastępca dowódcy operacyjnego gen. dyw. Jerzy Michałowski.

*Ksiądz Witold z wielkim oddaniem i wielką kreatywnością angażował się w pracę i służbę w naszej uczelni* – podkreślił w swoim wystąpieniu rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. Zygmunt Mierczyk. W dowód wdzięczności i uznania rektor wręczył księdzu Witoldowi pamiątkową odznakę honorową WAT.

*Wojskowa Akademia Techniczna na zawsze pozostanie w moim sercu* – mówił wyraźnie wzruszony ks. ppłk dr Witold Mach. Po pożegnaniu ze sztandarem Akademii, w dowód wdzięczności, przekazał do Sali Tradycji WAT swoje rzeczy osobiste, tj. stulę i biret. Wspólnie z generałami Michałowskim i Mierczykiem złożył wieńiec pod tablicą pamiątkową upamiętniającą śp. biskupa polowego WP gen. broni dr. hab. Tadeusza Płoskiego.

**Elżbieta Dąbrowska**



Pożegnanie ze sztandarem WAT



W dowód wdzięczności generał Mierczyk wręczył księdzu Witoldowi pamiątkową odznakę honorową WAT

**KS. PPŁK DR WITOLD MACH** urodził się 28 marca 1968 r. w Rzeszowie. Tam ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące. W latach 1987-1993 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. Święcenia kapłańskie otrzymał 29 maja 1993 r. w Rzeszowie i został skierowany do pracy duszpasterskiej jako wikariusz do parafii Górno koło Rzeszowa. Kolejne placówki, na których pracował, znajdowały się w: Rzeszowie, Nienaszowie, Bieczu i ponownie w Rzeszowie. W 1998 r. rozpoczął studia podyplomowe w Instytucie Formacji Pastoralno-Liturgicznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ukończył je w 2001 r., uzyskując tytuł licencjata w zakresie liturgiki. W 1999 r. rozpoczął na KUL-u studia doktoranckie na kierunku katechetyka. Ukończył je w 2004 r., uzyskując stopień naukowy doktora nauk teologicznych. W 2002 r. otrzymał tytuł nauczyciela dyplomowanego. Sporo czasu poświęcał katechezie szkolnej. Za swoje zaangażowanie dwukrotnie otrzymał nagrodę dyrektora szkoły, nagrodę rodziców oraz w 2005 r. Nagrodę Kuratora Oświaty w Rzeszowie. W 2006 r. ukończył Studium Oficerskie przy Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu. W diecezji pełnił funkcję diecezjalnego wizytatora katechety oraz duszpasterza nauczycieli. Jest przewodnikiem turystyki górskiej, ratownikiem wodnym II stopnia WOPR. Posiada pa-

tent sternika Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego oraz uprawnienia kierownika i organizatora wycieczek.





# WSPOMNIENIE O PROF. DR. HAB. INŻ. JÓZEFIE KALISZU

Podkowa Leśna to jedna z najbardziej urokliwych miejscowości w pobliżu Warszawy. Cicha, spokojna oaza zieleni, miastogród, które za miejsce swego zamieszkania obrał przed laty znany i ceniony, wieloletni naukowiec i nauczyciel akademicki Wydziału Elektroniki, prof. dr hab. inż. Józef Kalisz. 25 czerwca br. na wąskich uliczkach Podkowy Leśnej pojawił się autobus Wojskowej Akademii Technicznej zapelniony przez grono przyjaciół, współpracowników i studentów Profesora Kalisza. Niestety, nie mogliśmy już złożyć wizyty Profesorowi. Mogliśmy tylko pożegnać Go na zawsze i odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku.

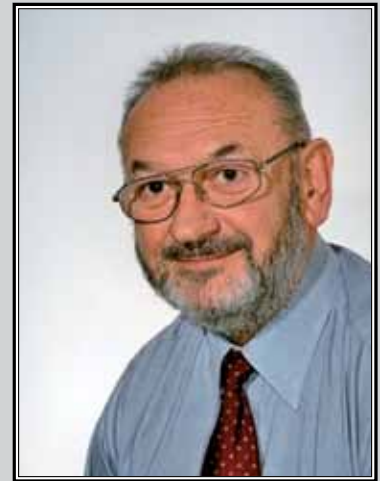
Profesor dr hab. inż. Józef Kalisz urodził się w 1935 r. w Łodzi. W 1957 r. ukończył studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej i podjął pracę dydaktyczną na Politechnice Szczecińskiej. W latach 1960-1963 był konstruktorem-elektronikiem w Zakładzie Doświadczalnym Biura Urządzeń Techniki Jądrowej w Warszawie. Opracował tam m.in. pionierskie konstrukcje radiometrów tranzystorowych. W 1963 r. podjął pracę w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku, gdzie w 1967 r. uzyskał stopień doktora nauk technicznych. Przy współpracy z zespołem badawczym prof. Zbigniewa Puzewicza z ówczesnego Wydziału Elektroradiotechnicznego WAT opracował prototyp miernika czasu do dalmierza laserowego, pierwszego w Polsce z wykorzystaniem cyfrowych układów scalonych. W 1971 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego. W latach 1971-1972 był stypendystą *Consiglio Nazionale delle Ricerche* we Włoszech i pracował w Uniwersytecie Mediolańskim oraz w instytucie Euratomu w Isprze. W 1981 r. otrzymał tytuł profesora.

W grudniu 1972 r. podjął pracę w Akademii jako kierownik Katedry Mikroelektroniki. W 1994 r., podczas kolejnych reorganizacji WEL, zespół prof. Kalisza został włączony do struktury instytutu, wówczas Instytutu Systemów Łączności, jako Zakład Techniki Cyfrowej. Profesor Kalisz stanął na czele zakładu, którym kierował do 2004 r. Zawsze wzorowo wykonywał swoje obowiązki, umiejętnie godził powinności nauczyciela i naukowca z obowiązkami kierownika zakładu. Znany z bezkompromisowości a jednocześnie życzliwości, potrafił skutecznie walczyć o swoje racje i o swoich podwładnych. Do ostatnich chwil życia angażował się w prace zakładu.

Prof. Kalisz zorganizował w WAT zespół badawczy metrologii czasu, koncentrujący

się na nowych metodach i urządzeniach do pomiaru odcinka czasu z pikosekundową precyzją. Uzyskał wiele grantów, które umożliwiły wyposażenie laboratorium badawczego na światowym poziomie. Wraz z zespołem opracowywał unikatowe konstrukcje urządzeń pomiarowych dla jednostek badawczych i przemysłu, m.in. precyzyjny licznik czasu do dalmierza satelitarne w CBK PAN. Twórcy licznika zostali uhonorowani złotym medalem z wyróżnieniem na Światowej Wystawie Wynalazczości EUREKA '97 w Brukseli. Był to wówczas (1997 r.) pierwszy, scalony licznik FPGA na świecie o tak wysokiej precyzji (200 ps) i dużym zakresie pomiarowym (43 s). Liczniki te były wykorzystywane m.in. w Anglii do produkcji portowych dalmierzy laserowych. Kolejne generacje scalonych układów licznikowych zostały opracowane z użyciem wysokich technologii CMOS. Przy pomiarze odcinka czasu uzyskano precyzję poniżej 35 ps, co w 2010 r. stanowiło najlepszy wynik na świecie w tej kategorii urządzeń pomiarowych. Układy te zostały wykorzystane do opracowania urządzeń pomiarowych w postaci modułów z interfejsem PCI, USB i WiFi. Komplementarnym zadaniem w odniesieniu do precyzyjnych pomiarów odcinka czasu jest generacja odcinka czasu o pikosekundowej precyzji. Prof. Kalisz zaproponował nową metodę generacji odcinka czasu, w oparciu o którą zostały opracowane moduły generatorów odcinka czasu, analogiczne do liczników, o precyzji poniżej 20 ps.

Prof. Kalisz jest autorem kilkuset publikacji naukowych, 14 patentów polskich i zagranicznych. Jego monografia *Podstawy elektroniki cyfrowej* doczekała się 5 edycji. Baza ISI Web of Knowledge z kwietnia 2011 r. podaje, że prof. J. Kalisz jest autorem 34 publikacji o 257 cytowaniach, ze wskaźnikiem Hirscha  $h = 8$ . Profesor był cenionym dydaktykiem, wychowawcą wielu pokoleń absolwentów WAT, promotorem w 15 przewodach doktorskich. Był pasjonatem pracy. Praca była jego hobby. Kiedy zainteresował Go jakiś problem naukowy, oddawał się mu bez reszty, aż do znalezienia najlepszego rozwiązania. Oprócz spraw z macierzystej dziedziny elektroniki cyfrowej, zaprzątały Go także sprawy nauki w wymiarze ogólniejszym. W szczególności przedmiotem Jego troski była poprawa stanu polskiej nauki, w tym jakości prac naukowo-badawczych. Rozwiązań w tym zakresie upatrywał m.in. w rozwoju międzynarodowej współpracy naukowej. Dla-



tego nawiązywał kontakty z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, inspirował współpracowników do udziału w prestiżowych konferencjach międzynarodowych, zachęcał studentów do odbywania studiów za granicą w ramach programu Erasmus.

Był niestrudzonym orędownikiem ewaluacji dorobku naukowego według międzynarodowych standardów, m.in. w oparciu o publikacje w renomowanych czasopiśmie o wysokich wskaźnikach oddziaływania (*impact factor*). Za działalność naukową i dydaktyczną był wielokrotnie wyróżniany, w tym tytułem Zasłużonego Nauczyciela Akademickiego, Medalem Edukacji Narodowej oraz złotym Krzyżem Zasługi.

Mimo dużego zaangażowania w sprawę zawodowe, znajdował czas na słuchanie muzyki, fotografowanie, jazdę na nartach. Kochał polskie Tatry, z ich przyrodą i folklorem. Jego ulubionym miejscem wyjazdów wakacyjnych była Dolina Chochołowska. Lubił zwierzęta: zawsze w Jego domu żyły w symbiozie duże psy i koty.

Podczas wieloletniej pracy naukowej i dydaktycznej w WAT, Profesor zaskarbił sobie szacunek i przyjaźń wśród ludzi, z którymi się spotykał. Jesteśmy Mu wdzięczni za 40 lat wyjątkowej działalności dla Wydziału Elektroniki, za głęboką mądrość, bezkompromisowość w wyrażaniu poglądów, życzliwość, jaką okazywał studentom i współpracownikom oraz pomoc, jakiej chętnie udzielał wszystkim, którzy jej potrzebowali. Będziemy Go pamiętać jako wybitnego naukowca i pedagoga, a jednocześnie bardzo serdecznego, otwartego, niezwykle przyjaznego człowieka. Na zawsze zachowamy Go we wdzięcznej pamięci.

Piotr Gajewski,  
Grzegorz Sundman,  
Ryszard Szplet

# Władze Dziekańskie Wydziału Cybernetyki 2012-2016

## Dziekan – prof. dr hab. n. mat. inż. Jerzy August Gawinecki



Absolwent WAT z 1977 r. (kierunek fizyka techniczna). Stopień naukowy doktora nauk matematycznych uzyskał w 1982, doktora habilitowanego w 1991 r. Profesor nadzwyczajny od 1996 r., od listopada 2004 r. profesor zwyczajny nauk matematycznych. W 1977 r. rozpoczął pracę w WAT, zajmując stanowiska od asystenta do profesora. Pełnił obowiązki szefa Katedry Matematyki Wydziału Chemii i Fizyki Technicznej WAT i szefa Instytutu Matematyki i Badań Operacyjnych Wydziału Cybernetyki WAT. Od 2003 r. dyrektor Instytutu Matematyki i Kryptologii. Zajmuje się badaniem kwestii istnienia,

jednoznaczności, regularności i własności rozwiązań równań różniczkowych cząstkowych; równaniami fizyki matematycznej opisującymi modele mechaniki continuum, takimi jak: równania teorii sprężystości, termosprężystości klasycznej i hiperbolicznej, termodyfuzji ciał stałych oraz termolepkosprężystości; zastosowaniem ciał skończonych oraz krzywych eliptycznych i hipereliptycznych w kryptologii. Prowadzi wykłady i ćwiczenia z matematyki i kryptologii. Autor 18 podręczników. Twórca unikatowej w skali kraju specjalności „kryptologia” na WCY WAT. Promotor 5 rozpraw doktorskich. Współautor monografii *Zastosowania ciał skończonych i krzywych eliptycznych w kryptografii*. Opublikował ok. 132 prac naukowych w czasopismach o zasięgu krajowym i międzynarodowym oraz w materiałach konferencyjnych. Uczestniczył w ponad 150 krajowych i międzynarodowych konferencjach. Kierował 5 grantami i ok. 20 pracami naukowo-badawczymi własnymi z zakresu matematyki i kryptologii. Twórca, uhonorowanego wieloma nagrodami krajowymi i międzynarodowymi, „Narodowego Szyfratora”. Zrealizował inwestycję budowlaną i dwie aparaturowe finansowane przez KBN, w wyniku których powstało unikatowe Laboratorium Badawcze Kryptologii. Od 2004 r. kierownik Centrum Doskonałości Kryptologii. Członek m.in.: Polskiego Towarzystwa Matematycznego; Gesellschaft für Angewandte Mathematik und Mechanik; International Association for Cryptologic Research; Rady Centrum Zastosowań Matematyki przy IM PAN; The Mathematical Association of America; Rady Konsultacyjnej Komendanta Głównego Policji. Wyróżniony nagrodą państwową PAN im. M. Smoluchowskiego, Nagrodą Ministra Obrony Narodowej, 5 Nagrodami Rektorskimi, licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

## Prodziekan ds. naukowych – dr hab. inż. Tadeusz Nowicki, prof. WAT



W 1980 r. ukończył studia na Wydziale Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej. W 1984 r. uzyskał w WAT stopień naukowy doktora, a w 1992 r. doktora habilitowanego w IBS PAN. Przez 10 lat kierował Instytutem Systemów Informatycznych na Wydziale Cybernetyki. Od 1996 r. profesor nadzwyczajny WAT. Jego zainteresowania naukowe dotyczą probabilistycznych modeli i metod badania efektywności systemów komputerowych, wielokryterialnej oceny systemów technicznych, modelowania symulacyjnego systemów telekomunikacyjnych i systemów walki, informatycznych systemów wspomagania decyzji, badania niezawodności systemów technicznych itp. Opublikował ponad 100 prac naukowych i wydał 6 monografii uczelnianych. Wystąpił na kilkudziesięciu konferencjach naukowych w kraju i za granicą. Kierował wieloma projektami naukowymi dotyczącymi badań niezawodnościowych systemów wojskowych, budowy symulatorów interaktywnych realizowanych w heterogenicznych systemach komputerowych, budowy systemów ekspertowych wspomagania

decyzyjnego. Wypromował 9 doktorów. Współtworzył symulatory realizujące badanie efektywności komputerowych sieci rozproszonych, badanie efektywności i przeżywalności wojskowych mobilnych sieci telekomunikacyjnych oraz dotyczące modeli systemów walki na szczeblu taktycznym i operacyjnym dla Ministerstwa Obrony Narodowej. Prezes Polskiego Towarzystwa Badań Operacyjnych i Systemowych, Polskiego Towarzystwa Symulacji Komputerowej. Odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

## Prodziekan ds. kształcenia – dr hab. inż. Kazimierz Worwa, prof. WAT



Absolwent Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej. Posiada stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie „informatyka”. Pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Systemów Informatycznych Wydziału Cybernetyki WAT. Prowadzi działalność naukowo-badawczą w zakresie metod oceny i kształtowania niezawodności oprogramowania systemów informatycznych. Jest autorem lub współautorem około 80 publikacji naukowych z zakresu informatyki i matematyki. Jest ekspertem Polskiej Komisji Akredytacyjnej dla kierunku informatyka.

## Prodziekan ds. studenckich – dr Kazimierz Piotrkowski

Związany z WAT od 1974 r. W latach 1974-1990 pełnił funkcje: dowódcy plutonu, kompanii, batalionu, komendanta Szkoły Oficerów Rezerwy. Od 1991 r. zajął się dydaktyką i zajmował stanowiska: asystenta, starszego asystenta, adiunkta. W latach 1994-2004 kierownik Zakładu Ekonomii i Zarządzania w Instytucie Nauk Humanistycznych, a później Inżynierii Zarządzania Wydziału Cybernetyki. W 1995 r. utworzył Podyplomowe Studia Organizacji i Zarządzania oraz Zarządzania Zasobami Ludzkimi i kierował nimi. W 1998 r. był głównym inicjatorem utworzenia nowego kierunku studiów licencjackich i magisterskich z zarządzania i marketingu oraz współautorem ich programów wspólnie z Wydziałem Cybernetyki. Od 2003 r. aktywnie uczestniczy w realizacji procesu dydaktycznego oraz działalności naukowej WCY. Prowadzi badania naukowe z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi w kraju i za granicą. Autor ok. 90 publikacji, w tym 10 książek. Organizator i uczestnik kilkudziesięciu konferencji naukowych o charakterze krajowym i międzynarodowym. W kadencji 2003-2005 członek Senatu WAT, w którym pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji ds. Finansów i Infrastruktury. Inicjator utworzenia i powołania Koła Naukowego „Strategia” na Wydziale Cybernetyki. W latach 2004-2007 pełnił ponadto funkcję szefa Katedry Zarządzania i dyrektora Centrum Studiów Podyplomowych i Kursów Specjalistycznych w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Ma duże doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi. Jest aktywnym członkiem Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa: pełnił funkcję wiceprezesa, obecnie pełni funkcję prezesa Oddziału Warszawskiego tej organizacji. Doradca ds. zarządzania wielu krajowych przedsiębiorstw. Za osiągnięcia dydaktyczno-naukowe i organizacyjne wyróżniany i odznaczony m.in. odznaką i tytułem Zasłużony Nauczyciel Akademicki WAT, Nagrodami Rektora WAT, złotym medalem Za Zasługi dla Wojskowej Akademii Technicznej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, złotym medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, złotym Krzyżem Zasługi, złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju.





# Władze Dziekańskie Wydziału Elektroniki 2012-2016

## Dziekan – prof. dr hab. inż. Marian Wnuk

Absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej (1968 r.). Po zakończeniu studiów pracował w ZZEAP „ELPO”.



Od 1969 r. związany z Wydziałem Elektroniki WAT. W 1987 r. uzyskał stopień doktora nauk technicznych. W listopadzie 1999 r. przedstawił Radzie WEL WAT rozprawę habilitacyjną. W 2000 r. został mianowany na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Od 1981 r. jego działalność naukowo-badawcza jest związana z pracami w zakresie anten, w tym anten na podłożu dielektrycznym oraz propagacji fal elektromagnetycznych i kompatybilności

elektromagnetycznej. Wyniki swoich prac naukowych prezentował na 40 konferencjach zagranicznych organizowanych przez prestiżowe instytucje naukowe i ośrodki badawcze (IEEE, URSI). W dorobku naukowym ma ponad 280 artykułów oraz referatów na konferencjach zagranicznych i krajowych. Był kierownikiem 6 grantów z MNiSzW oraz 15 prac zleconych z przemysłu. W 1999 r. powołany na członka Akademii Elektromagnetyzmu przy MIT w Bostonie. Członek wielu komitetów naukowych oraz współorganizator krajowych i zagranicznych konferencji naukowych. Członek Komitetu Elektroniki i Telekomunikacji PAN oraz trzech sekcji (w Sekcjach Mikrofal i Kompatybilności Elektromagnetycznej jest wiceprzewodniczącym). W latach 2008-2010 członek Rady Nauki przy ministrze nauki i szkolnictwa wyższego. Od 2003 r. jest członkiem IEEE, a od 1969 r. Stowarzyszenia Elektryków Polskich, gdzie w latach 1994-2004 sprawował funkcję przewodniczącego Komitetu Elektroniki. Wyróżniony srebrną i złotą Odznaką Honorową SEP oraz srebrną Odznaką Honorową NOT. Członek Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych im. Marii Skłodowskiej-Curie i Polskiego Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu. W latach 2004-2006 wiceprezes ds. programowych Polskiego Oddziału międzynarodowego Stowarzyszenia Łączności i Elektroniki Sił Zbrojnych AFCEA (*Armed Forces Communications and Electronics Association*). Odznaczony m.in. Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia, złotym Krzyżem Zasługi, medalem Komisji Edukacji Naukowej, złotym i srebrnym medalami Za Zasługi dla WAT. Zdobywca 6 zespołowych Nagród Rektora WAT oraz kilku odznaczeń resortowych MON. Wyróżniony tytułem Zasłużony Nauczyciel Akademicki. W 2011 r. wpisany do Księgi Honorowej Wojska Polskiego.

## Prodziekan ds. naukowych – dr hab. inż. Andrzej Dobrowolski, prof. WAT

Ukończył studia na Wydziale Elektroniki WAT w specjalności „radiotechniczne urządzenia pokładowe samolotów i śmigłowców”.



Po studiach przyjęty do pracy w WAT i skierowany na roczną praktykę do 8. Pułku Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego w Mirosławcu. Do WAT powrócił 1 września 1991 r. i objął stanowisko inżyniera w Instytucie Układów Elektronicznych Wydziału Elektroniki, rozpoczął prace inżynierskie w zakresie wzmacniaczy mikrofalowych i prace przygotowawcze do prowadzenia zajęć laboratoryjnych z „liniowych układów elektronicznych”. W 1993 r., przeniesiony na stanowisko asystenta w zespole

pracowników naukowo-dydaktycznych związanych z przedmiotem „układy analogowe”, rozpoczął realizację pracy doktorskiej w dziedzinie termografii mikrofalowej, prowadząc jednocześnie działalność dydaktyczną niezwiązaną z techniką mikrofalową. W 2002 r. wyznaczony na stanowisko adiunkta w grupie pracowników naukowo-dydaktycznych. W 2003 r. przeszedł w stopniu majora do rezerwy, kontynuując

pracę w charakterze cywilnego nauczyciela akademickiego na stanowiskach adiunkta naukowo-dydaktycznego, a od 2011 r. profesora nadzwyczajnego. Przeprowadził ponad 6000 godz. zajęć dydaktycznych. Współautor 5 i recenzent 4 skryptów, współautor podręcznika z zakresu układów analogowych, autor podręcznika do przedmiotu „technika obliczeniowa i symulacyjna”. Za działalność dydaktyczną wyróżniony Nagrodą Dziekańską, tytułem Zasłużony Nauczyciel Akademicki i medalem Komisji Edukacji Narodowej, brązowym medalem Za Zasługi dla WAT, 4 medalami resortowymi MON oraz brązowym i srebrnym Krzyżami Zasługi. Od 1993 do 2002 r. zajmował się termografią mikrofalową dla potrzeb medycyny. W obszarze tej tematyki zrealizował 4 prace badawcze własne i uczestniczył w 2 pracach badawczych zespołowych. W maju 2001 r. uzyskał stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie „telekomunikacja”. Prowadził też badania w zakresie cyfrowego przetwarzania sygnałów biomedycznych. Od 2005 r. we współpracy z Wojskowym Instytutem Medycznym w Warszawie opracowuje nowe metody diagnostyki schorzeń nerwowo-mięśniowych. W tym obszarze w grudniu 2010 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie „elektronika”. Obecnie prowadzi badania naukowe z zakresu identyfikacji osób w oparciu o biometryczne cechy sygnału mowy.

## Prodziekan ds. studenckich – doc. dr inż. Krzysztof Kwiatos

Absolwent Wydziału Elektroniki WAT z 1986 r. na specjalności „organizacja i eksploatacja systemów łączności”. Stopień doktora nauk



technicznych uzyskał w 2000 r. na WEL WAT. Od 1986 r. pracuje na Wydziale Elektroniki, zajmując kolejne stanowiska naukowo-dydaktyczne w Instytucie Systemów Elektronicznych. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w 2000 r. Prowadzi wykłady, ćwiczenia rachunkowe i laboratoryjne w ramach przedmiotów „teoria obwodów i sygnałów elektrycznych” oraz „obwody i sygnały”. Prowadził również zajęcia z przedmiotów „elektrotechnika”, „mier-

nictwo elektroniczne”, „podstawy elektrotechniki i elektroniki”. Kierownik kilkunastu prac dyplomowych na studiach wyższych, kilku prac na studiach podyplomowych oraz wielu projektów przejściowych. Od 2006 r. kierownik studiów podyplomowych „Techniczna ochrona osób i mienia”. Autor planu studiów dla uruchomionego w roku akad. 2010/2011 kierunku energetyka. W działalności naukowo-badawczej zajmował się mikroprocesorowymi systemami automatyzacji załadunku węgla, zagadnieniami pomiaru drżeń w chorobach układu pozapiramidowego. Od 2003 r. zajmuje się szeroko rozumianą metrologią w technice i medycynie. W dorobku ma podręcznik akademicki (współautor), 19 artykułów w czasopiśmie naukowych, 10 referatów na konferencjach międzynarodowych, 24 referaty na konferencjach krajowych. Od 2002 r. pełni funkcję zastępcy dyrektora Instytutu. Członek Senatu WAT kadencji 2008-2012. Członek Rady Wydziału Elektroniki kadencji 2003-2005 oraz 2008-2012. Od 2003 r. członek Komisji ds. Kształcenia i Kadr Rady WEL. W latach 1993-2011 współorganizator 9 Szkół-Konferencji Naukowych „Metrologia wspomagana komputerowo”. Uczestniczył też w organizacji Konferencji „Diagnostyka techniczna urządzeń i systemów DIAG”. Zdobywca: Nagrody Rektora WAT; dwóch Nagród Dziekana WEL; Nagrody Rektora Politechniki Warszawskiej I stopnia. Odznaczony: srebrnym i brązowym Krzyżem Zasługi; złotym, srebrnym i brązowym medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny; złotym, srebrnym i brązowym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju; medalem Komisji Edukacji Narodowej; srebrnym medalem Za Zasługi dla WAT, wyróżniony tytułem Zasłużony Nauczyciel Akademicki.

# Władze Dziekańskie Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji 2012-2016

## Dziekan – prof. dr hab. inż. Ireneusz Winnicki



Prymus WAT z 1978 r. Z wykształcenia meteorolog. Dalsza praca naukowa obejmowała matematykę stosowaną oraz teledetekcję i odwzorowania kartograficzne w meteorologii. Doktor nauk technicznych (1983), doktor habilitowany nauk technicznych (1991), prof. nadzw. WAT (1998-2005), prof. zwyczajny (2006). Na stałe związał się z Akademią, w której pełnił funkcje: zastępcy szefa Instytutu Geodezji i Meteorologii; kierownika Zakładu Meteorologii; szefa Instytutu Inżynierii Wojskowej; komendanta-dziekana Wydziału Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej; zastępcy komendanta-prorektora WAT; dziekana Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji. Specjalista w zakresie teledetekcji, fizyki i dynamiki atmosfery oraz matematyki stosowanej. Wykłady: meteorologia dynamiczna, fizyka atmosfery, numeryczne prognozowanie pogody, analiza matematyczna, algebra liniowa i geometria analityczna, geodezja wyższa, geografia fizyczna i gospodarcza, hydraulika i hydrologia, mechanika płynów. Kierownik 8 grantów finansowanych ze środków MNiSzW (w 3 był głównym wykonawcą) i wielu prac statutowych oraz ponad 30 prac magisterskich i inżynierskich. Promotor w 3 pomyślnie zakończonych przewodach doktorskich. Przygotował opinię w postępowaniu profesorskim, 3 opinie w przewodach habilitacyjnych, 6 w przewodach doktorskich, 2 w sprawie uprawnień rad wydziałów do nadawania stopni naukowych. Zrecenzował ponad 140 prac magisterskich i inżynierskich. Współautor monografii pt. *Satelitarne obrazy procesów atmosferycznych kształtujących pogodę* (PWN, 1999), autor lub współautor ponad 70 artykułów i referatów opublikowanych w czasopiśmie krajowych i zagranicznych. Organizator, członek komitetów naukowych i organizacyjnych 30 konferencji krajowych i międzynarodowych. Laureat 7 Nagród Rektora WAT oraz licznych wyróżnień. Odznaczony złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju, złotym medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, złotym Krzyżem Zasługi, medalem Komisji Edukacji Narodowej, srebrnym i złotym medalem Zasłużonemu dla Wojsk Inżynierskich. W sierpniu 2011 r. odznaczony przez prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

## Prodziekan ds. naukowych – prof. dr hab. inż. Adam Stolarski



Absolwent WAT z roku 1973. Pracownik naukowo-dydaktyczny Akademii od 1975 r. Stopień naukowy doktora uzyskał w 1983, doktora habilitowanego w 1990 r. Tytuł naukowy profesora nauk technicznych uzyskał w 2005 r. Był: starszym asystentem w Zakładzie Konstrukcji Budowlanych Instytutu Budownictwa; kierownikiem Zakładu Konstrukcji Budowlanych Instytutu Budownictwa; szefem Instytutu Budownictwa; kierownikiem Zakładu Konstrukcji Inżynierskich w Instytucie Inżynierii Wojskowej; kierownikiem Zakładu Fortyfikacji i Zapór Inżynierskich w Instytucie Inżynierii Lądowej i Geodezji; prodziekanem ds. kształcenia w Wydziale Inżynierii Lądowej i Geodezji. Specjalista w zakresie mechaniki konstrukcji inżynierskich w dyscyplinie „budownictwo”. Prowadził zajęcia dydaktyczne z przedmiotów „konstrukcje betonowe”, „teoria sprężystości i plastyczności”, „konstrukcje budowlane”. Przeprowadził ponad 9100 godzin zajęć dydaktycznych. Kierował 69 pracami dyplomowymi. Wyróżniony tytułem Zasłużonego Nauczyciela Akademickiego WAT i medalem Komisji Edukacji Narodowej. Autor lub współautor 2 monografii, 9 rozdziałów w opracowaniach monograficznych, skryptu, podręcznika, 54 oryginalnych publikacji nauko-

wych, 56 referatów na konferencjach naukowych, w tym 6 na konferencjach zagranicznych, 11 międzynarodowych i 39 ogólnopolskich. Wyróżniony 8 zespołowymi Nagrodami Rektora WAT, 2 indywidualnymi Nagrodami Rektora WAT w konkursach na najlepszą rozprawę habilitacyjną i doktorską. Kierował 2 wieloletnimi statutowymi pracami badawczymi oraz 3 własnymi pracami badawczymi. Kierował 2 pracami projektowo-badawczymi, które zakończyły się wdrożeniami. Kierował zespołami autorskimi, był współautorem 15 projektów technicznych oraz 15 ekspertyz i opinii technicznych z zakresu budownictwa. Uczestniczył w pracach Komitetów Naukowych 22 konferencji naukowo-technicznych.

## Prodziekan ds. kształcenia – dr hab. inż. Włodzimierz Idczak, prof. WAT

Absolwent Wydziału Chemii i Fizyki Technicznej WAT z 1974 r. Pracując na Wydziale Inżynierii Lądowej i Geodezji od marca 1989 r., uzyskał tytuły doktora i doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie budownictwa w specjalności „mechanika konstrukcji”. Współautor 20 artykułów w czasopiśmie naukowych, 8 referatów na konferencjach krajowych i o zasięgu międzynarodowym, współautor kilku opracowań badawczych niepublikowanych, patentu i kilkunastu użytkowych programów komputerowych. 6 prac naukowo-badawczych znalazło praktyczne zastosowanie. W 1989 r. rozpoczął służbę w Ministerstwie Obrony Narodowej w dziedzinie współpracy międzynarodowej. Reprezentował MON w narodowych zespołach negocjacyjnych w zakresie globalnych i regionalnych porozumień o kontroli zbrojeń i rozbrojeniu. Był członkiem Misji Monitorującej OBWE w Skopje odpowiedzialnym za kwestie bezpieczeństwa oraz kontakty z partiami politycznymi. Pełnił obowiązki w Departamencie Współpracy i Regionalnego Bezpieczeństwa Międzynarodowego Sztabu Wojskowego NATO (IMS) w Brukseli oraz obowiązki zastępcy szefa Wojskowej Misji Łącznikowej NATO w Moskwie. W październiku 2010 r. awansował na stanowisko profesora nadzwyczajnego WAT. W styczniu 2011 r. przyjął obowiązki kierownika Katedry Inżynierii i Komunikacji. Odznaczony złotymi medalami Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny i Za Zasługi dla Obronności Kraju oraz złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



## Prodziekan ds. studenckich – dr inż. Sławomir Pietrek

Absolwent WAT. W 1978 r. ukończył studia na kierunku meteorologia na Wydziale Chemii i Fizyki Technicznej. Jesienią 1990 r. rozpoczął studia doktoranckie w Zakładzie Meteorologii na Wydziale Inżynierii Lądowej i Geodezji w WAT. W styczniu 1992 r. obronił rozprawę doktorską, która została wyróżniona Nagrodą Komendanta WAT. W Akademii zajmował stanowiska asystenta i adiunkta. W 1997 r. powierzono mu kierowanie Zakładem Meteorologii. Od marca 2003 r. kierował Zakładem Meteorologii, od 2008 r. jest kierownikiem Zakładu Systemów Informacji Geograficznej. Wielokrotnie powoływany na eksperta w zakresie meteorologii lotniczej w komisjach badających przyczyny wypadków i katastrof lotniczych. Zajmuje się metodami teledetekcyjnego badania atmosfery i wykorzystaniem produktów numerycznych modeli prognoz pogody w procesie meteorologicznego zabezpieczenia działań wojsk. Autor i współautor ponad 80 publikacji i referatów wygłoszonych na konferencjach krajowych i zagranicznych.





# Władze Dziekańskie Wydziału Mechanicznego 2012-2016

## Dziekan – dr hab. inż. Zdzisław Bogdanowicz, prof. WAT



W WAT pracuje od 1978 r. Zajmował stanowiska: asystenta, starszego asystenta, adiunkta i obecnie profesora nadzwyczajnego w trybie mianowania. Dodatkowo pełnił funkcje: zastępcy szefa Katedry Podstaw Konstrukcji Maszyn; kierownika zakładu Geometrii Wykreślnej i Rysunku Technicznego; kierownika zakładu Podstaw Konstrukcji Maszyn; zastępcy komendanta (prodziekana) Wydziału Mechanicznego ds. dydaktycznych i naukowych; kierownika studiów doktoranckich; dziekana WME od 2008 r. Jeden z twórców uruchomienia nowego kierunku studiów logistyka realizowanego na studiach

cywilnych i wojskowych. Inicjował uruchomienie w WME kierunku studiów energetyka z naborem od roku akad. 2010/2011. Członek Senatu WAT. Od 32 lat prowadzi zajęcia z przedmiotów „podstawy konstrukcji maszyn”, „projektowanie maszyn”, „maszynoznawstwo”, „grafika inżynierska” na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych oraz „procesy zużycia elementów samochodu a bezpieczeństwo ruchu drogowego” na studiach podyplomowych. Przeprowadził ok. 7000 godzin zajęć dydaktycznych: wykładów, ćwiczeń audytoryjnych, laboratoriów i seminariów. Członek komitetu naukowego konferencji naukowych: Sympozjon Podstaw Konstrukcji Maszyn, Sympozjum Doskonalenie Konstrukcji oraz Metod Eksploatacji Pojazdów Mechanicznych, Sympozjum Zmęczenia i Mechaniki Pęknięcia. W działalności naukowo-badawczej zajmuje się analitycznymi i doświadczalnymi badaniami elementów i układów maszynowych przy obciążeniach zmęczeniowych po różnych zabiegach powierzchniowego ulepszenia, w tym szczególnie oddziaływania za pomocą wiązki laserowej. Działalność naukowa wiąże się z poznawaniem zjawisk zmęczeniowych, przebiegiem pęknięcia oraz trwałością zmęczeniową zarówno elementów modelowych, jak i rzeczywistych części maszyn. Kierował lub był głównym wykonawcą kilkunastu projektów badawczych, w tym 4 grantów, 2 projektów celowych i rozwojowych. Opracował 26 opinii na potrzeby wojska i gospodarki narodowej. Autor 2 monografii, 112 artykułów naukowych i referatów konferencyjnych. Członek Międzysekcyjnego Zespołu Zmęczenia i Mechaniki Pęknięcia Materiałów i Konstrukcji Komitetu Budowy Maszyn PAN, Międzysekcyjnego Zespołu Inżynierii Powierzchni Komitetu Budowy Maszyn PAN i European Structural Integrity Society. Wypromował 2 doktorów, opiekun naukowy 3 studentów na studiach doktoranckich, 8 magistrów inżynierów, w tym 2 w trybie indywidualnym. Za osiągnięcia naukowe i organizacyjne wyróżniony i odznaczony m.in. odznaką i tytułem Zasłużony Nauczyciel Akademicki WAT, pięciokrotnie Nagrodami Rektora WAT, srebrnym medalem za Zasługi dla Wojskowej Akademii Technicznej, medalem Komisji Edukacji Narodowej, złotym medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju, złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

## Prodziekan ds. naukowych – dr hab. inż. Jerzy Małachowski, prof. WAT

Od października 2011 r. profesor nadzwyczajny w Katedrze Mechaniki i Informatyki Stosowanej na Wydziale Mechanicznym. Swoje prace i badania prowadzi z zakresu metod komputerowych mechaniki. W 2011 r. obronił pracę habilitacyjną ukierunkowaną na zastosowanie metod komputerowych mechaniki do symulacji numerycznego procesu sprężenia pomiędzy falą ciśnienia a ele-



mentami konstrukcji rurociągowych. Opublikował ponad 240 prac w czasopiśmie zagranicznych i krajowych oraz w materiałach konferencyjnych i w 3 książkach. Kierował 3 projektami MNiSzW, projektem przyznany przez NATO i projektem przyznany przez National Research Council of US Academy of Science w USA. Pełni funkcję audytora technicznego w Polskim Centrum Akredytacji. Członek kilku organizacji naukowych

w Polsce (PTMTS, PTMKM, Stowarzyszenie „ProCAX”) i za granicą (DYMAT Association, ECIS). Opracowane przy jego współudziale rozwiązania paneli ochronnych dla konstrukcji rurociągowych na wypadek działań terrorystycznych zostały nagrodzone srebrnym medalem na targach wynalazczości „Brussels INNOVA 2009”. Współautor 3 wdrożeń z medycyny dotyczących stentów naczyniowych. Uczestniczył w projekcie poświęconym rozwijaniu nowej konstrukcji karabinków standardowych we współpracy z Instytutem Techniki Uzbrojenia WAT. Obecnie główny wykonawca w projekcie ukierunkowanym na poprawę bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej realizowanym we współpracy z Politechniką Poznańską i firmą Roma. Współpracuje przy opracowaniu systemu ochrony aktywnej dla pojazdów wojskowych. Aktywnie rozwija technologie klastrów obliczeniowych dla potrzeb symulacji komputerowych oraz opracowuje program rozwoju i modernizacji infrastruktury informatycznej Wydziału Mechanicznego WAT. Członek Sekcji Mechaniki Konstrukcji i Materiałów KILiW PAN i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP). Studenci realizujący prace pod jego kierunkiem otrzymali 4 nagrody ministerialne (w tym MNiSW), nagrodę prezesa SIMP, 3 nagrody rektora WAT oraz liczne nagrody na konferencjach w kraju i za granicą. Obecnie kieruje 4 pracami doktorskimi, z których 3 są poświęcone tematyce poprawy bezpieczeństwa i obronności. Za osiągnięcia został wyróżniony dwukrotnie nagrodą zespołową rektora WAT, otrzymał tytuł Zasłużonego Nauczyciela WAT, srebrny medal Za Zasługi dla Wojskowej Akademii Technicznej, został też odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

## Prodziekan do spraw kształcenia – gen. dyw. w st. spocz. dr hab. Julian Maj, prof. WAT

Ma wieloletnie doświadczenie w pracy dowódczo-sztabowej, w tym w obszarze logistyki, szkolenia dowództw i sztabów oraz działalności dydaktyczno-naukowej. W latach 1989-2003 służył w Sztapie Generalnym Wojska Polskiego, tworząc nową koncepcję dowodzenia siłami zbrojnymi. Aktywnie uczestniczył w działalności normalizacyjnej: przez pięć lat był pierwszym przewodniczącym Wojskowego Komitetu Normalizacyjnego w Siłach Zbrojnych RP oraz przewodniczącym Rady ds. Terminologii Wojskowej (1998-2003). W strukturze Paktu Północnoatlantyckiego, w wyniku konkursu, został



dyrektorem Agencji Standaryzacyjnej NATO w latach 2003-2007. Autor licznych publikacji, podręczników i regulaminów oraz współautor wielu programów badawczych z dziedziny automatyzacji systemów dowodzenia siłami zbrojnymi i zarządzania systemami logistycznymi. Aktualnie uczestniczy również w pracach nad reformą wyższego szkolnictwa wojskowego oraz nad doskonaleniem kierunku kształcenia logistyka w WAT.

# Władze Dziekańskie Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa 2012-2016

## Dziekan – prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński

Z WAT związany od 1968 r., kiedy jako podchorąży rozpoczął studia w jej murach na kierunku fizyka techniczna, które to studia ukończył z wyróżnieniem w 1974 r. W latach 1974-1994 pracował na Wydziale Chemii i Fizyki Technicznej kolejno na stanowiskach asystenta, adiunkta i profesora nadzwyczajnego. W latach 1994-2002 kierował Zakładem Materiałów Wybuchowych i Fizyki Wybuchu na Wydziale Uzbrojenia i Lotnictwa, a w 2002 r. objął stanowisko komendanta tego wydziału. Po przekształceniu WUL w cywilny Wydział Mechatroniki, na początku 2003 r. został jego



pierwszym cywilnym dziekanem, kończąc jednocześnie w stopniu pułkownika prawie 35-letni okres służby wojskowej. W kwietniu 2003 r. przejściowo objął funkcję prorektora ds. naukowych. W pierwszych w historii Akademii wyborach prorektorów został wybrany na funkcję prorektora ds. kształcenia, którą pełnił w kadencjach 2003-2005 i 2005-2008. Z jego inicjatywy i pod jego nadzorem wprowadzono wiele innowacji do organizacji procesu dydaktycznego w Akademii. Kierował procesem wprowadzania w WAT nowego, trójstopniowego modelu studiów, zgodnego z założeniami Procesu Bolońskiego. Od 2008 r. jest dziekanem Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa. Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w 1982, doktora habilitowanego w 1992, a tytuł profesora w 2001 r. Jego działalność naukowa koncentruje się wokół zagadnień komputerowego modelowania zjawisk wybuchowych, w różnych obszarach ich występowania i aplikacji. Jest autorem lub współautorem wielu opracowań, w tym m.in.: stanowiska do dynamicznych badań obudów górniczych, przeciwybuchowej tamy górniczej, wybuchowej technologii wytwarzania materiałów supertwardych, technologii wytwarzania materiałów umacnianych dyspersyjnie, metodologii badania ładunków kumulacyjnych z wykorzystaniem rentgenografii impulsowej. Owocem jego działalności naukowej są 2 monografie, 81 artykułów naukowych, 52 referaty konferencyjne, 7 patentów. Za działalność naukową został 14-krotnie wyróżniony Nagrodą Rektora WAT, 3-krotnie nagrodami resortowymi. Przeprowadził ok. 3000 godzin dydaktycznych, wypromował 3 doktorów nauk technicznych, 9 magistrów i 2 inżynierów. Obecnie wyklada dla studentów i doktorantów następujące przedmioty: „mechanika techniczna”, „teoria eksperymentu”, „techniki wybuchowe w inżynierii materiałowej”, „wprowadzenie do równań fizyki matematycznej”.

## Prodziekan ds. naukowych – dr hab. inż. Zbigniew Leciejewski, prof. WAT

Absolwent Wydziału Elektromechanicznego Uzbrojenia Rakietowego WAT o specjalności „systemy klasycznego uzbrojenia naziemnego”. W latach 1981-1983 pełnił obowiązki dowódcy plutonu akademickiego w Oddziale Liniowym WAT. W 1983 r. rozpoczął pracę w Wydziale Elektromechanicznym Uzbrojenia Rakietowego kolejno na stanowiskach: inżyniera, asystenta, adiunkta i profesora nadzwyczajnego (od 2010 r.). W latach 1987-1988 skierowany na praktykę podstawową do 9. Pułku Rozpoznania Radiowego w Skierniewicach, pełnił tam obowiązki szefa Służby Uzbrojenia.



W latach 1991-1998 kierował Laboratorium Balistyki. W 1998 r. objął funkcję zastępcy szefa, a potem zastępcy dyrektora Instytutu Techniki Uzbrojenia ds. dydaktyczno-naukowych. Od 2007 r. pełni obowiązki zastępcy dyrektora Instytutu i kierownika instytutowego Zakładu Balistyki. Stopień naukowy doktora nauk technicznych nadała mu w 1993 r. Rada Wydziału Elektromechanicznego, a stopień dokto-

ra habilitowanego w 2010 r. Rada Wydziału Mechatroniki WAT. Od 2005 r. członek Komisji ds. Kształcenia Rady Wydziału Mechatroniki WAT. W latach 2005-2008 członek senackiej odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów. Przeprowadził ponad 4200 godz. zajęć audytoryjnych dla cywilnych i wojskowych studentów studiów stacjonarnych, niestacjonarnych oraz podyplomowych WAT, Politechnik: Warszawskiej i Świętokrzyskiej oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu. Wypromował 21 magistrów inżynierów i inżynierów, był kierownikiem 27 prac na studiach podyplomowych. W latach 1999-2010 był kierownikiem 28 studiów podyplomowych. Sekretarz redakcji i członek Rady Wydawniczej wydziałowego kwartalnika naukowego „Problemy mechatroniki. Uzbrojenie, lotnictwo, inżynieria bezpieczeństwa”, członek Rady Naukowej czasopisma „Materiały Wysokoenergetyczne”, członek Normalizacyjnej Komisji Problemovej ds. materiałów wybuchowych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Kierownik/wykonawca ponad 20 prac badawczych i ekspertyz finansowanych spoza budżetu WAT, a także 7 grantów i samodzielnych zadań badawczych dofinansowanych z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jego zainteresowania naukowo-badawcze obejmują: badania charakterystyk energetyczno-balistycznych stałych paliw raketowych, badania i modelowanie pracy silników raketowych na paliwo stałe, modelowanie szczególnych przypadków pracy klasycznych i nieklasycznych prochowych układów miotających oraz badania właściwości termodynamicznych gazów prochowych i szybkości spalania stałych materiałów miotających. Autor lub współautor monografii, podręcznika akademickiego, 7 pozycji encyklopedycznych, ok. 100 artykułów w krajowych i zagranicznych pismach naukowych oraz referatów w materiałach konferencji naukowych.

## Prodziekan ds. studenckich – dr inż. Piotr Zalewski

Adiunkt naukowo-dydaktyczny na Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa. Prowadzi zajęcia z zakresu techniki lotniczej, kierował ponad 30 pracami dyplomowymi. W dorobku naukowym ma ponad 100 artykułów w czasopismach krajowych i zagranicznych, referatów na konferencjach krajowych i międzynarodowych. Uznany ekspert z zakresu lotnictwa (stały przedstawiciel przy RTO NATO), wielokrotnie powoływany do różnych komisji resortowych, m.in. zakupu samolotu wielozadaniowego. W latach 1995-2002 zastępca dyrektora Instytutu Techniki Lotniczej, następnie kierownik Działu Organizacji Kształcenia do 2007 r. W tym okresie uruchomiono rekrutację pierwszych studentów cywilnych na studiach stacjonarnych. Współpatron funkcjonującego do dziś systemu rekrutacji do uczelni oraz współautor koncepcji kształcenia kandydatów na żołnierzy zawodowych (kierował opracowaniem programów i planów rekrutacji 2006). W latach 2007-2008 dyrektor Biura Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Reformy Szkolnictwa Wojskowego, gdzie był współautorem reformy szkolnictwa wojskowego. W 2008 r. został wybrany prodziekanem Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa ds. studenckich, aktualnie wybrany na drugą kadencję. Współzałożyciel, a od 2008 r. dyrektor pierwszego w kraju certyfikowanego ośrodka szkolenia lotniczego personelu naziemnego (Part-147) działającego w Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa (w minionym okresie przeprowadzono ponad 90 szkoleń oraz opracowano i wdrożono pakiet kursów doskonalących dla personelu technicznego lotnictwa sił zbrojnych). Od 2002 r. krajowy przedstawiciel w pracach panelu Systems Concept and Integration RTO NATO, w ramach którego zorganizował w 2005 r. konferencję w Warszawie oraz trzy serie wykładów tematycznych w Akademii dla pracowników i studentów.





# Władze Dziekańskie Wydziału Nowych Technologii i Chemii 2012-2016

## Dziekan – dr hab. inż. Stanisław Cudziło, prof. WAT



Absolwent Wydziału Chemii i Fizyki Technicznej WAT specjalność „materiały wybuchowe i paliwa raketowe”, który ukończył z wyróżnieniem w 1985 r. Rada Wydziału Chemii i Fizyki Technicznej WAT nadała mu w 1994 r. stopień doktora nauk technicznych, a w 2003 r. stopień doktora habilitowanego. Od 1986 r. pracuje w Akademii. Zajmował kolejno stanowiska: inżyniera, asystenta, adiunkta i profesora nadzwyczajnego. W latach 2002-2005 pełnił funkcję kierownika Zakładu Materiałów Niebezpiecznych i Obrony Przemysłowej, od 2005 r. dyrektor Instytutu Chemii. Zajmuje się chemią i technologią materiałów wybuchowych i pirotechnicznych oraz wykorzystaniem procesów spalania i detonacji w inżynierii materiałowej. Specjalizuje się w zakresie eksperymentalnych metod badań materiałów wybuchowych, oddziaływania fali detonacyjnej i uderzeniowej na różne ośrodki oraz badań reakcji chemicznych w falach detonacyjnych i falach spalania, w tym analiz chemicznych i fizycznych produktów tych reakcji. Równoległe z badaniami spaleninowej syntezy nanostrukturalnych materiałów węglowych i ceramicznych, prowadził prace, których celem było projektowanie struktury, synteza i badanie właściwości związków i mieszanin wybuchowych charakteryzujących się wysokimi parametrami detonacyjnymi i jednocześnie obniżoną wrażliwością na bodźce mechaniczne i termiczne. Jako pierwszy w Polsce rozpoczął badania nad nanostrukturalnymi mieszaninami wybuchowymi oraz poszukiwania bezpiecznych inicjujących materiałów wybuchowych nie zawierających metali ciężkich i jednocześnie charakteryzujących się zwiększoną wrażliwością na promieniowanie laserowe. Autor i współautor 145 artykułów naukowych, z których 55 ukazało się w czasopiśmie ujętych na tzw. liście filadelfijskiej. Współautor skryptu, podręcznika i rozdziału w pracy zbiorowej, autor opracowania o charakterze monograficznym. Prowadził wykłady, ćwiczenia i laboratoria z zakresu chemii ogólnej i nieorganicznej, chemii i technologii materiałów wybuchowych, prochów i paliw raketowych oraz pirotechniki dla studentów WAT pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia studiów. Przez 2 lata wykładał technologię materiałów wybuchowych na Wydziale Chemicznym PW. Od 2 lat prowadzi wykłady w jęz. ang. z przedmiotu „The Chemistry of Explosives” dla studentów przyjeżdżających do WAT w ramach programu Erasmus. Przeprowadził ok. 4000 godzin zajęć dydaktycznych. Opracował kilka autorskich cykli wykładów o materiałach wybuchowych. Kierował realizacją ok. 40 prac dyplomowych. Profilował programy kształcenia dla 6 studentów indywidualnych, był opiekunem naukowym kilkunastu studentów pracujących w Studenckim Kole Naukowym Chemików. Promotor 3 prac doktorskich, opiekun naukowy 2 kolejnych doktorantów. Opracował recenzję wniosku o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego i 5 recenzji prac doktorskich. Członek Senatu WAT, Komitetu Chemii PAN, Międzynarodowego Towarzystwa Pirotechnicznego, Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Polskiego Instytutu Spalania. Członek komitetów naukowych międzynarodowych konferencji poświęconych materiałom wybuchowym i technice strzelniczej oraz doradczego komitetu redakcyjnego *Propellants Explosives Pyrotechnics* (Wiley-VCH). Uczestniczy w pracach komitetów naukowych czasopism *Central European Journal of Energetic Materials* i *Problemy mechatroniki*. Za działalność

naukową, dydaktyczną i organizacyjną wielokrotnie wyróżniany m.in.: srebrnym Krzyżem Zasługi, medalami Komisji Edukacji Narodowej i Zasłużony Nauczyciel WAT, złotym medalem Za Zasługi dla WAT, Nagrodami Rektora WAT oraz indywidualną Nagrodą Międzynarodowego Towarzystwa Pirotechnicznego.

## Prodziekan ds. naukowych – dr hab. inż. Marzena Tykarska, prof. WAT

Absolwentka Politechniki Warszawskiej, tytuł mgr. inż. uzyskała w Instytucie Inżynierii Materiałowej PW w 1992 r. Stopień doktora nauk technicznych uzyskała w 1996 r. na Wydziale Inżynierii, Chemii i Fizyki Technicznej Wojskowej Akademii Technicznej.



W 2011 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie „chemia” na Wydziale Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się badaniem właściwości fizykochemicznych ciekłych kryształów, jest autorem 63 publikacji. Specjalizuje się w badaniach przemian fazowych i metodach spektroskopowych. Od 2010 r. jest koordynatorem studiów międzynarodowych na Wydziale Nowych Technologii i Chemii WAT. Od 2008 r. działa w Zarządzie Polskiego Towarzystwa Ciekłokrystalicznego.

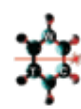
Od 2010 r. jest koordynatorem studiów międzynarodowych na Wydziale Nowych Technologii i Chemii WAT. Od 2008 r. działa w Zarządzie Polskiego Towarzystwa Ciekłokrystalicznego.

## Prodziekan ds. studenckich – doc. dr inż. Aleksander Kieżun

Jest absolwentem kierunku fizyka techniczna, który ukończył w 1978 r. na Wydziale Chemii i Fizyki Technicznej WAT, będąc oficerem Wojska Polskiego i mając już doświadczenie na stanowiskach technicznych w Siłach Powietrznych. Dzieciństwo i młodość spędził na Warmii i Mazurach, na które ciągle wraca, potwierdzając tezę, że ten kawałek naszej Ojczyzny jest najpiękniejszy. Niezwykle zdolności organizacyjne oraz zdolności do przedmiotów ścisłych pozwoliły mu ukończyć studia w wyniku bardzo dobrym. Bezpośrednio po ukończeniu studiów został skierowany do pracy i służby w Wojskowej Akademii Technicznej.



Awansując na kolejne stopnie wojskowe, do pułkownika włącznie, rozwijał się także naukowo, specjalizując się w zakresie inżynierii materiałowej, specjalność „optoelektronika światłowodowa”, zdobywając w dziedzinie nauk technicznych stopień naukowy doktora. Dostrzegając zdolności organizacyjne i profesjonalne podejście do wykonywanych zadań, przełożeni wyznaczyli go do pełnienia różnych funkcji – do zastępcy dyrektora Instytutu Fizyki Technicznej włącznie. Aktualnie został wybrany na drugą kadencję do pełnienia funkcji prodziekana ds. studenckich. Od sierpnia 2011 r. został zatrudniony na stanowisku docenta. Jego zasługi w dziedzinie organizacji kształcenia, dydaktyki i nauki w dużym stopniu przyczyniły się do rozwoju nauki i nowoczesnej dydaktyki w Siłach Zbrojnych RP, a także do rozwoju gospodarki i obronności kraju. Prowadzi zajęcia dydaktyczne z przedmiotu „fizyka” dla studentów WAT pierwszych lat studiów oraz zajęcia specjalistyczne z „optoelektroniki światłowodowej” ze studentami wyższych lat studiów. Jako doświadczony nauczyciel akademicki, jest niezwykle ceniony przez studentów za wiedzę, bezpośredni kontakt i dyspozycyjność.



„Sekretem kreatywności jest umiejętność ukrywania swoich źródeł”

Albert Einstein

# ZASZYFROWANA PRZESTRZEŃ RADIOWA

**17 maja br. na terenie Wojskowej Akademii Technicznej odbył się pokaz działającego systemu ochrony kryptograficznej łączności radiowej ZT wykonanego w ramach projektu rozwojowego nr OR0005808 nt. System ochrony kryptograficznej łączności radiowej ZT, pod kierunkiem prof. dr. hab. n. mat. inż. Jerzego Gawineckiego w ramach konsorcjum Wojskowej Akademii Technicznej (Instytut Matematyki i Kryptologii Wydziału Cybernetyki) z firmą KENBIT sp. j.**

Projekt był realizowany w latach 2009-2011 i finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przez dwa lata interdyscyplinarny zespół kryptologów, matematyków Instytutu Matematyki i Kryptologii Wydziału Cybernetyki WAT oraz konstruktorów i programistów z firmy KENBIT sp. j., wychodząc naprzeciw potrzebom Ministerstwa Obrony Narodowej, opracował i wykonał kompleksowy System ochrony kryptograficznej łączności radiowej ZT.

Należy przy tym zaznaczyć, że prace rozwojowe prowadzone przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (obecnie Narodowe Centrum Badań i Rozwoju), kończą się demonstratorami technologii o różnym poziomie gotowości technologii. Wykonane przez konsorcjum urządzenia nie są natomiast demonstratorami technologii, lecz kompleksowym prototypem gotowego systemu do badań eksploatacyjno-wojskowych, przez co system w znaczny sposób wybiega poza ramy projektu rozwojowego i może to w znaczny sposób skrócić proces pozyskiwania nowego sprzętu i uzbrojenia dla Sił Zbrojnych RP.

W pokazie brało udział ok. 60 przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, m.in.: Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Departamentu Informatyki i Telekomunikacji, Departamentu Polityki Zbrojeniowej, Marynarki Wojennej RP, Zarządu Planowania Systemów Dowodzenia i Łączności P-6 SG WP, Zarządu Analiz Wywiadowczych i Rozwojowych P-2 SG WP, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Inspektoratu Uzbrojenia, Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej, Dowództwa Wojsk Specjalnych, Dowództwa Wojsk Lądowych, Dowództwa Sił Powietrznych, Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych i Akademii Obrony Narodowej.

Zaprezentowano Uniwersalny System Ochrony Kryptograficznej Łączności Radiowej Związku Taktycznego. System jest przełomem w kryptografii dla łączności radiowej KF i UKF. Zapewnia on kompleksową ochronę informacji przesyłanych radiostacjami KF i UKF. Dotyczy to eksploatowanych w Wojskach Lądowych urządzeń, w tym radiostacji UKF Radmor PR4G/F@stnet (RRC9200/9500, RRC9211/9311AP), Radiostacji KF Harris Falcon II (RF 5800H) oraz CTM RKS8000/RKP8100, przy czym lista ta może zostać rozszerzona o radiostacje lotnicze i morskie firmy Rohde & Schwarz lub o całkiem nowe radiostacje (typu HCDR lub SDR) w przypadku wejścia na wyposażenie Sił Zbrojnych RP.

W relacjach radiowych związku taktycznego (ZT) zapewniona zostanie ochrona informacji niejawnych o klauzuli „Zastrzeżone”, „Poufne”, „Tajne” za pomocą Uniwersalnego Modułu Kryptograficznego dla transmisji radiowej zintegrowanego z Indywidualnym Interfejsem Radiowym dedykowanego dla każdego typu radiostacji. System pozwala na obsługę wszystkich trybów pracy radiostacji rodziny PR4G/F@stnet, w tym transmisji danych w trybie TDMA oraz usług radiodostępu. Zastosowane zostały algorytmy i protokoły dedykowane dla kryptograficznej ochrony informacji w sieciach oraz kierunkach radiowych. Urządzenia pozwalają na współpracę z nowoczesnymi systemami dowodzenia i zarządzania polem walki.

W skład systemu wchodzi Uniwersalne Moduły Kryptograficzne (umożliwiające szyfrowanie strumienia danych z prędkością do 1 Gb/s), Indywidualne Interfejsy Radiowe UKF/KF, Stanowisko Organizacji Łączności Radiowej Związku Taktycznego (dla generowania danych dla radiostacji), Stanowisko Generacji i Dystrybucji Kluczy oraz Nośniki Kluczy Kryptograficznych (pozwalają na konfigurację UMK).

W czasie prób laboratoryjnych, na pozyskanych za pieniądze z dotacji radiostacjach, twórcy stwierdzili, że szyfrotory obsługują wszystkie tryby pracy produkowanych obecnie w Radmorze na licencji fran-



System ochrony kryptograficznej łączności radiowej ZT

cuskiego Thalesa radiostacji rodziny PR4G/F@stnet (RRC9200/9500, RRC9211/9311AP), Harris Falcon II (RF 5800H), a także radiostacji z gdyńskiego Centrum Techniki Morskiej RKS8000/RKP8100.

Są one eksploatowane w Wojskach Lądowych, Wojskach Specjalnych, Siłach Powietrznych, Marynarce Wojennej i Żandarmerii Wojskowej.

Radiostacje PR4G, F@stnet i Harris są montowane m.in. na transporterach Rosomak, w wozach dowodzenia Irys-2000, w aparatowniach radiodostępu wielokanałowego AWRS, w zautomatyzowanych systemach dowodzenia (Topaz, Azalia, Łowcza, Rega, Breń, Przebiśnieg, Kaktus, Procion, Łeba i Tuja). Rozwiązanie umożliwi tworzenie świadomości sytuacyjnej na polu walki poprzez wymianę informacji zaszyfrowanych w zautomatyzowanych Systemach Dowodzenia ZT do klauzuli „Zastrzeżone”, „Poufne” i „Tajne” zarówno w postaci danych fonicznych, jak i transmisji danych cyfrowych w sieciach i kierunkach radiowych z uwzględnieniem transmisji danych dla trybu TDMA, zapewniając przy tym zdolności sieciocentryczne. U uruchomienie produkcji planowane jest w 2013 r.

Uniwersalny System Ochrony Kryptograficznej Łączności Radiowej ZT został wyróżniony brązowym medalem oraz nagrodą specjalną Departamentu ds. Ochrony Własności Intelktualnej Federacji Rosyjskiej INEUREKA na 111. Międzynarodowych Targach Wynalazczości „Concurs Lepine”, które odbyły się na przełomie kwietnia i maja br. w Paryżu (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze „Głos Akademickiego”).

Jerzy Gawinecki  
Dariusz Koenig



# TIR-Y NA TORY? CZEMU NIE?

**Czy jest możliwe przyspieszenie tranzytu TIR-ów z jednoczesnym zwiększeniem bezpieczeństwa na drogach i zmniejszeniem szkodliwości oddziaływania na środowisko naturalne? Czy można oszczędzać drogi, równoległe zwiększając zdolność do przewożenia wielotonowych towarów na długich dystansach? No i wreszcie, czy można ograniczyć koszty transportu samochodami ciężarowymi i pozbyć się „korków” na trasach tranzytowych? Odpowiedź brzmi: TAK!**

Innowacyjna propozycja WAT – wagon kolejowy z obrotową platformą niskopodłogową do tzw. intermodalnych (kombinowanych) przewozów naczeł, budzi coraz szersze zainteresowanie. Zaproponowane przez naszą Akademię rozwiązanie stwarza możliwość łatwego, a przede wszystkim bardzo szybkiego załadunku, a następnie przewozu i autonomicznego rozładunku samochodów ciężarowych typu TIR. Wielkim plusem tej konstrukcji jest to, iż nie ma konieczności inwestowania w rozwój jakiegokolwiek infrastruktury dodatkowej.

Nowatorski system przewozu kolejją samochodów ciężarowych ma wiele zalet w porównaniu ze stosowanymi obecnie konstrukcjami tego rodzaju. Nie ma bowiem potrzeby używania dodatkowych urządzeń dźwigowych, a sam transport jest o wiele tańszy, bezpieczniejszy i co bardzo istotne – ekologiczny. Koszty eksploatacji również nie są wysokie.

Zastosowanie nowoczesnych wagonów mogłoby oszczędzać krajowe drogi, przekierowując transport ciężarowy

„na tory”, jednocześnie podnosząc poziom bezpieczeństwa pozostałych użytkowników dróg i autostrad. Dzięki szybszemu transportowi możliwe byłoby zminimalizowanie „korków” na drogach i przejściach granicznych, a przewożony towar o wiele szybciej trafiłby do odbiorcy. Słowem, same zalety...

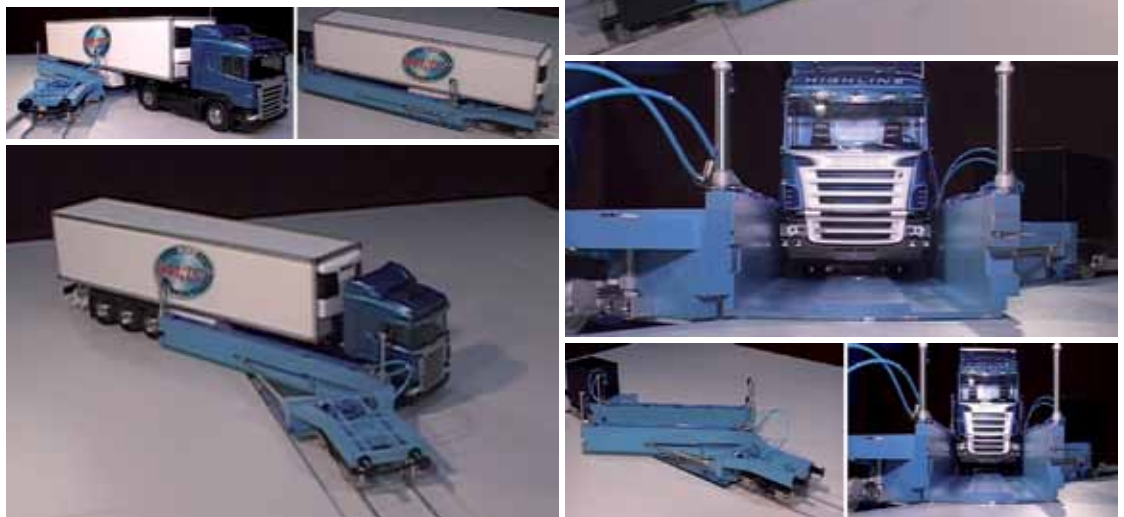
Wspomniane atuty konstrukcji doceniają przedstawiciele rodzimego biznesu. Są oni zainteresowani opracowaniem prototypu wagonu. Szerokie możliwości opracowanego w naszej Akademii systemu dostrzegają także przedstawiciele władz krajowych (w tym kolejowych) oraz stowarzyszeń społecznych, głównie o charakterze proekologicznym.

W związku z tak szerokim zainteresowaniem, 12 czerwca br. odbyło się spotkanie przedstawiciela PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa (PKP LHS) – Jarosława Kiepurę oraz reprezentantów Instytutu Spraw Obywatelskich (INSPRO), w tym prezesa zarządu – Rafała Górskiego, z grupą konstruktorów z Katedry Mechaniki i Informatyki Stosowanej Wydziału Mechanicznego WAT. Gospodarzem spotkania

był kierownik KMiS prof. dr hab. inż. Tadeusz Niezgoda. W rozmowach uczestniczyli również rektor-komendant WAT gen. brig. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk oraz dziekan Wydziału Mechanicznego dr hab. inż. Zdzisław Bogdanowicz, prof. WAT.

Wizyta, połączona z prezentacją, wymianą doświadczeń i propozycji, miała na celu doskonalenie zaproponowanej konstrukcji wagonu oraz określenie perspektyw szerszego zastosowania innowacyjnego systemu poprzez kontynuację prac związanych z zaawansowanymi już badaniami.

*Renata Radzikowska*



Uczestnicy spotkania

## Od nanoelektroniki po zaawansowane aplikacje mikrofalowe. Panel konferencyjny 5<sup>th</sup> Microwave and Radar Week zakończył obrady

**W dniach 21-26 maja br., pod patronatem Polskiej Akademii Nauk oraz Institute of Electrical and Electronics Engineers, Wydział Elektroniki WAT zorganizował panel konferencyjny 5<sup>th</sup> Microwave and Radar Week (MRW-2012). W jego skład wchodziły trzy niezależne od siebie, lecz związane tematycznie i branżowo, konferencje naukowe: 19. Międzynarodowa Konferencja „Microwaves, Radar and Wireless Communications” MIKON-2012 (21-23 maja); 13. Międzynarodowe Sympozjum „International Radar Symposium” IRS-2012 (23-25 maja) i 19. Międzynarodowa Konferencja „MIXED Design of Integrated Circuits and Systems” MIXDES-2012 (24-26 maja).**

Głównym przewodniczącym konferencji był profesor Józef Modelski (doktor honoris causa WAT), a współprzewodniczącymi komitetów naukowych z ramienia WAT byli dziekan WEL prof. dr hab. inż. Marian Wnuk oraz profesorowie Bogusław Smólski i Adam Kawalec, zaś przewodniczącym komitetu organizacyjnego dr hab. inż. Roman Kubacki. W uroczystym otwarciu imprezy uczestniczyli m.in.: prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Michał Kleiber, prezydent IEEE Microwave Theory and Techniques dr Nick Koliass z USA, prezydent European Microwave Association prof. Wolfgang Heinrich z Niemiec, honorowy patron MRW-2012 rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk.

Obszary tematyczne konferencji były następujące:

- MIKON-2012 – technika mikrofalowa i terahercowa, technika antenowa, mikrofalowe elementy bierne i aktywne, łączność bezprzewodowa, modelowanie i symulacje, pomiary mikrofalowe, kompatybilność elektromagnetyczna oraz zastosowania mikrofal i teraherców w technice i medycynie
- IRS-2012 – zaawansowane systemy radiolokacyjne i ich aplikacje, radary bierne, szumowe i MIMO, radary z syntetyczną

aperturą, analiza sygnałów i modelowanie, sensory oraz technologie kosmiczne

- MIXDES-2012 – architektura układów scalonych i nano- i mikrosystemów, problemy termiczne w mikroelektronice, technologie mikroelektroniczne, analiza sygnałów, modelowanie nano- i mikrosystemów oraz zastosowania medyczne.

Pierwsze trzy panele Microwave and Radar Week, obejmujące MIKON i IRS, były zorganizowane przez Przemysłowy Instytut Telekomunikacji w Warszawie (2004), Krakowie (2006) oraz we Wrocławiu (2008). Czwarty, poprzedni panel, był zorganizowany w Wilnie. Kierując się światowym poziomem realizowanych prac naukowo-badawczych w zakresie mikrofal oraz technik terahercowych, organizację piątego panelu Komitet Naukowy powierzył Wydziałowi Elektroniki WAT. Tegoroczny, piąty panel miał po raz pierwszy nową formułę – składał się z trzech konferencji: MIKON, IRS oraz MIXDES.

Przewodniczącymi poszczególnych konferencji byli profesorowie: MIKON-2012 – Bogusław Smólski i Marian Wnuk; IRS-2012 – Krzysztof Kulpa, Herman Rohling i Adam Kawalec; MIXDES-2012 – Andrzej Napieralski, Gilbert De Mey i Wiesław Kuźmicz.

W konferencjach uczestniczyli przedstawiciele 42 krajów, wygłoszono aż 393 referatów. Najwięcej z Polski (245), Niemiec (41), Chin (18), Ukrainy (15), Stanów Zjednoczonych (9), Holandii (4), Francji (3), Hiszpanii (6), Anglii (5). Do wygłoszenia przyjęto również referaty z mniejszych krajów, takich jak: Tajwan (3), Japonia (3), Korea Południowa (2), Algieria (7), Tajlandia (1), Tunezja (1) i inne. Aż 11 tzw. zaproszonych przez Komitet Naukowy prezentacji (invited presentation) zostało wygłoszonych przez przedstawicieli najbardziej wyróżniających się ośrodków naukowych i akademickich z Europy, Rosji i Chin. Zaproszoną prezentację pt. „Cognitive wireless ad hoc networks in urban environment” przedstawił również profesor Jerzy Łopatka z naszej uczelni. Wygłoszone referaty

zostały opublikowane w materiałach konferencyjnych (Proceedings) i umieszczone w bazie IEEE Xplore. W sumie opublikowano 4 tomy artykułów na 1980 stronach.

W związku z dużą liczbą zgłoszonych referatów, podczas wszystkich trzech konferencji zorganizowano 84 sesje plenarne. Wiele z nich odbywało się równolegle. Na MIKON-2012 zorganizowano 4 sesje specjalne poświęcone technikom i aplikacjom terahercowym oraz technologiom kosmicznym i zaawansowanym aplikacjom kosmicznym. Te ostatnie sesje były głównie prezentowane przez naukowców z Centrum Badań Kosmicznych PAN oraz bardzo silny ośrodek z Uniwersytetu Tor Vergata z Rzymu. Obrady dotyczące zagadnień kosmicznych i satelitarnych odbyły się w Sali Senatu WAT, gdyż 24 maja br. władze naszej uczelni zorganizowały dodatkowe posiedzenie, aby rozmawiać o współczesnych technologiach kosmicznych i satelitarnych oraz ich roli w aspekcie bezpieczeństwa i obronności państwa (Space and Defence). Posiedzeniu przewodniczył rektor-komendant WAT. Generał Mierczyk mocno podkreślał niezwykłą rolę, jaką w dzisiejszym świecie odgrywają technologie kosmiczne i satelitarne. Technologie te bazują na najbardziej zaawansowanych technicznie urządzeniach, a tego typu posiedzenia umożliwiają pracownikom WAT nawiązanie roboczych stosunków i dają możliwości uczestnictwa w europejskich programach badawczych.

Ważnym elementem konferencji były prezentacje referatów młodych naukowców, którzy nie przekroczyli 35. roku życia. W tej grupie bardzo duży udział stanowili doktoranci z naszej Alma Mater. Komisja Konkursowa Young Scientist Contest (YSC), której zadaniem było wyłonienie najlepszych prezentacji, wytypowała aż 29 referatów i posterów do nagród i wyróżnień. Pierwszą nagrodę, ufundowaną przez Polską Akademię Nauk, zdobył doktorant z Wydziału Elektroniki WAT mgr inż. Marcin Wawryszczuk (opiekun naukowy prof. Marek Amanowicz).

Zorganizowane w ramach panelu 5<sup>th</sup> Microwave and Radar Week konferencje okazały się dużym sukcesem naukowym: nasi naukowcy mogli zaprezentować swoje prace na szerokim, międzynarodowym forum.

Napływające z całego świata pochwały potwierdzają, że Akademia umocniła swoją pozycję wśród znanych uczelni i ośrodków naukowych. Kolejny panel konferencyjny 6<sup>th</sup> Microwave and Radar Week odbędzie się we Lwowie w maju 2014 r.

**Roman Kubacki, Marian Wnuk**



Uroczyste otwarcie panelu konferencyjnego 5<sup>th</sup> Microwave and Radar Week. Przy stole prezydiálním siedzą od lewej: współprzewodniczący MIXDES-2012 prof. Wiesław Koźmicz, prezydent IEEE MTT Nicholas Koliass, prezydent EuMA Wolfgang Heinrich, przewodniczący generalny MRW-2012 Józef Modelski, rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. Zygmunt Mierczyk, współprzewodniczący MIKON-2012 Bogusław Smólski, prezes Polskiej Akademii Nauk Michał Kleiber, współprzewodniczący MIKON-2012 Marian Wnuk, współprzewodniczący IRS-2012 Krzysztof Kulpa



# XVIII SEMINARIUM MECHATRONIKÓW I LOTNIKÓW

Zgodnie z długoletnią tradycją, 1 czerwca na Wydziale Mechatroniki i Lotnictwa Wojskowej Akademii Technicznej jest kojarzony nie tylko z obchodami Dnia Dziecka, ale również z corocznym seminarium studentów, działających w trzech Kołach Naukowych (KNS) na WML, tj.: KNS Techniki Uzbrojenia (opiekun – mjr dr inż. Wojciech Koperski), KNS Lotnictwa i Kosmonautyki (opiekun – por. mgr inż. Konrad Wojtowicz) i KNS Systemów Mechatronicznych (opiekun – dr inż. Jarosław Panasiuk).

Tak też było i w tym roku. Seminarium, którego obradami bardzo sprawnie kierowała inż. Karolina Pęcherzewska (przewodnicząca KNS Techniki Uzbrojenia), towarzyszył konkurs na najlepszą pracę studentką. Wystąpienia studentów studiów I i II stopnia oceniała komisja, której przewodniczył mjr dr inż. Wojciech Furmanek – opiekun KNS na WML.

Po wysłuchaniu wszystkich referatów, jury postanowiło przyznać następujące nagrody: pierwsze miejsce – Tomaszowi Pogorzelskiemu za pracę pt. „Budowa i sterowanie robotem mobilnym z uwzględnieniem kinematyki pojazdu” (opiekun naukowy: dr inż. Jarosław Panasiuk), dwa drugie miejsca – Bartoszowi Kuboce i Andrzejowi Metryckiemu za pracę pt. „Wykorzystanie głowicy RGS jako precyzyjnego układu wykonawczego głowicy śledzącej tor pocisku raketowego w początkowej fazie lotu” (opiekun naukowy: dr inż. Bogdan Machowski) oraz Michałowi Łabowskiemu za pracę pt. „Mikroprocesorowy lokalizator bezpilotowego statku powietrznego z transmisją GSM” (opiekun naukowy: dr inż. Zdzisław Rochala), trzy trzecie miejsca – Karolinie Pęcherzewskiej za pracę pt. „Wykorzystanie programu SolidWorks oraz technologii FDM podczas projektowania i wytwarzania modelu skutera śnieżnego z klocków Lego” (kierownik pracy: kpt. mgr inż. Paweł Płatek), Mariuszowi Ołdakowi i Dariuszowi Książce za pracę pt. „Projekt koncepcyjny modułu kontrolera do kamery CCTV” (opiekun naukowy: dr inż. Witold Miluski) oraz Bartoszowi Fikusowi za pracę pt. „Porównanie dwóch modeli wnikania sztywnego penetratora w sprężysto-plastyczną tarczę” (opiekun naukowy: prof. dr hab. inż. Edward Włodarczyk).



Z uwagi na wysoką jakość merytoryczną prezentowanych referatów, jury postanowiło przyznać pięć wyróżnień: Cezaremu Czarnieckiemu za pracę pt. „Metody badań indywidualnych osłon balistycznych” (opiekun naukowy: mjr dr inż. Wojciech Koperski), Jarosławowi Kurkowi za pracę pt. „Projekt samobieżnego zestawu raketowo-strzeleckiego” (opiekun naukowy: dr inż. Ryszard Woźniak), Marcinowi Smurawie za pracę pt. „Opracowanie termoizolacji baterii termicznej BTR-03 pokładu pocisku raketowego” (opiekun naukowy: prof. dr hab. inż. Piotr Koniorczyk), Pawłowi Buksińskiemu za pracę pt. „Układ zasilania typu PWM dla lotniczego napędu elektrycznego” (opiekun naukowy: mjr dr inż. Maciej Henzel) oraz Przemysławowi Kordowskiemu za pracę pt. „System nawigacyjny bezzałogowego obiektu latającego”

(opiekun naukowy: por. mgr inż. Konrad Wojtowicz).

Praca wyróżniona pierwszym miejscem dotyczyła opracowania mobilnego robota ze zintegrowanym układem sterowania. Jego system lokomocyjny umożliwia ruch po gładkim podłożu z uwzględnieniem kinematyki pojazdu. W ramach pracy zostały opracowane i wykonane część mechaniczna, elektroniczna oraz programowa. Korpus robota wykonano techniką szybkiego prototypowania, która ułatwia wykonanie części o złożonych kształtach, dostosowanych do specyfiki przestrzennego rozmieszczenia poszczególnych jego elementów składowych. Większość głosów jury, opowiadających się za przyznaniem tej pracy pierwszego miejsca, wynikała zarówno z bardzo wysokiego poziomu merytorycznego projektu, jak i przekonania, że poruszane w ramach tej pracy interdyscyplinarne zagadnienia najlepiej oddają charakter głównego kierunku naukowego WML, tj. mechatroniki i lotnictwa.

Bardzo podniosły charakter miała uroczystość podsumowania seminarium. Odbyła się bowiem 6 czerwca 2012 r. podczas obrad Rady Wydziału Mechatroniki i Lotnictwa. Dyplomy i nagrody rzeczowe wyróżnionym studentom wręczył dziekan WML prof. dr hab. inż. Radosław Trębiński. Pogratulował on nagrodzonym, podziękował opiekunom naukowym studentów oraz życzył wszystkim sukcesów w dalszej pracy naukowej. Do zobaczenia za rok.

Wojciech Furmanek



Dyplom za I miejsce



Nagrodzony robot

# „HORYZONT 2020”

## Unia Europejska udzieli większego wsparcia nowatorskim projektom badawczym

Komisja Europejska przedstawiła nowy pakiet na rzecz rozwoju badań naukowych, innowacji i konkurencyjności w Europie: „Horyzont 2020”. Budżet pakietu wynosi 80 mld euro, czyli zakłada większe dofinansowanie niż pakiet poprzedni.

Patrząc na sytuację krajów europejskich, widzimy, że rozwój gospodarczy oraz ogólny stan gospodarki zależne są od nakładów na prace badawcze. Najwięcej na badania przeznaczają kraje skandynawskie, gdzie dofinansowanie przekracza 3% PKB oraz Niemcy, gdzie wynosi ono trochę mniej niż 3%.

Zdarzają się oczywiście odstępstwa od tej reguły. Nasz kraj ciągle należy do zie-

lonych wysp, gdzie rozwój jest widoczny, mimo że nakłady na badania nie dochodzą do wytyczonego przez Unię poziomu, oscylując wokół 1% PKB.

*Polska należy do państw wyjątkowych. Stan gospodarki jest dobry, pomimo małych nakładów na prace badawcze – twierdzi dr Wiktor Raldow z Dyrekcji Generalnej ds. Badań Naukowych i Innowacji. Jednak inwestycje na badania są absolutnie konieczne – dodaje.*

Na tle Chin oraz Stanów Zjednoczonych cała Unia Europejska pozostaje w tyle. Zdecydowanie nie jest to sytuacja korzystna, szczególnie gdy znaczna większość kupowanych przez Europejczyków produktów, takich jak ekrany ciekłokrystaliczne lub baterie litowo-jonowe, wytwarzana jest na rynkach azjatyckich.

## Jakie są główne założenia nowego programu?

W programie „Horyzont 2020” trzydzieści priorytetów z 7. Programu Ramowego zostanie zastąpionych trzema głównymi celami (ang. THEMES). Po pierwsze, program ma wspierać czołową pozycję Unii Europejskiej w nauce, mając zapewniony budżet w wysokości 24,6 mld euro. Tu środki na rzecz Europejskiej Rady ds. badań naukowych, która osiąga doskonałe wyniki, wzrosną o 77%.

Po drugie, program zakłada zapewnienie europejskim przedsiębiorcom przodującej pozycji w zakresie innowacji przemysłowych, na co przeznaczono 17,9 mld euro. Obejmuje to znaczącą inwestycję w wysokości 13,7 mld euro w najważniejsze technologie. Szczególny nacisk będzie kładziony na projekty FET, czyli Technologie Przyszłości oraz Technologie Powstające. Najmocniej wspierane będą te projekty, które są nastawione na cel w postaci wyprodukowania urządzeń będących przedmiotami badań.

Po trzecie, 31,7 mld euro przeznaczono na ważne kwestie dotyczące wszystkich Europejczyków, które podzielono na sześć głównych zagadnień:

- zdrowie, zmiany demograficzne i dobrostan
- bezpieczeństwo żywnościowe, zrównoważone rolnictwo, badania morskie oraz gospodarka ekologiczna
- bezpieczna, ekologiczna i efektywna energia
- inteligentny, ekologiczny i zintegrowany transport
- działania w dziedzinie klimatu, efektywna gospodarka zasobami i surowcami
- integracyjne, innowacyjne i bezpieczne społeczeństwa.

Warto zwrócić uwagę na to, że w oddzielny podtemat wydzielone tu zostanie bezpieczeństwo i w ten sposób budżet dla tego typu projektów będzie większy. Natomiast w działaniach związanych z klimatem, zwiększa się nacisk na gospodarną eksploatację i przetwarzanie surowców, a zmniejsza nacisk na samą ochronę środowiska naturalnego, np. na badania związane z emisją CO<sub>2</sub>.

Środki z programu „Horyzont 2020” będą przyznawane po przystąpieniu do odpowiednich konkursów. Pierwsze ogłoszenia na ich temat powinny pojawić się już na początku 2014 r.

**Elżbieta Świerczyńska**  
Dział Nauki i Współpracy





# WARTO WYKORZYSTAĆ SZANSE

**Początkowo bałem się tego wyjazdu. Jednak już pierwsze dni pobytu w Rydze (Łotwa) utwierdziły mnie w przekonaniu, że to był strzał w dziesiątkę!**

Długo nie mogłem się zdecydować, gdzie wyjechać i jaką uczelnię wybrać. Ostatecznie wybór padł na Riga Technical University. Przesłałem więc Learning Agreement, podanie o akademik oraz ksero wpłaty za pierwszy miesiąc pobytu w akademiku i wyruszyłem w najciekawszą, jak dotąd, podróż w moim życiu.

Gdy dojechałem do Rygi, na stacji czekał już na mnie mój opiekun. Był nim student RTU, z którym wcześniej utrzymywałem kontakt na Facebooku. O żadnych problemach z dotarciem do akademika, w którym miałem zamieszkać, nie było więc mowy. Wybrałem akademik, w którym większą część mieszkańców stanowili Łotysze. Pokój dzieliłem wraz z innym uczestnikiem Erasmus z Niemiec. Po pokonaniu bariery językowej, znalazłem wielu przyjaciół z różnych krajów, z którymi do dziś utrzymuję kontakt.

Zajęcia na uczelni, które dotyczyły głównie mechaniki oraz budowy pojazdów mechanicznych, miałem tylko trzy razy w tygodniu: w poniedziałek, środę i piątek. Miałem więc sporo czasu na poznawanie kraju oraz jego mieszkańców.

Ryga jest bardzo ciekawą stolicą. Ma śliczną starówkę wraz z licznymi muzeami oraz kościołami. Na starym mieście znajduje się wiele klubów i pubów, w których można miło spędzić wieczór po ciężkim dniu. W Rydze znajduje się także hala olimpijska „Arena Riga”, w której rozgrywane są głównie mecze hokeja (sportem narodowym Łotwy jest hokej na lodzie) i koszykówki.

Początkowo trochę bałem się wyjazdu do obcego kraju, jednak już po kilku dniach pobytu czułem się jak u siebie. Pamiętam, że już po pierwszym tygodniu pobytu za-

proszono mnie na imprezę integracyjną wydziału mechanicznego, na której poznałem wiele interesujących osób. Później było jeszcze kilka imprez w akademiku. Potem czas płynął już tak szybko, że nie chciałem wracać do Polski.

Na Łotwie zaskoczyła mnie otwartość ludzi i łatwość nawiązywania nowych znajomości. Spędziłem w tym kraju naprawdę niezapomniane chwile, dlatego polecam go każdemu. Wykorzystajcie szansę, jaką daje program Erasmus, bo więcej może się ona nie powtórzyć.

*Gerard Kostera*



Ryga jest wpisana na listę światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego UNESCO



# WYSTRZELALI ZŁOTO

**Podchorążowie z Wojskowej Akademii Technicznej najlepiej w kraju strzelają z karabinka kbk AK. Udowodnili to, wygrywając tegoroczne Mistrzostwa Wojska Polskiego w Sporcie Powszechnym w tej właśnie konkurencji drużynowej i zajmując drugie miejsce w strzelaniu indywidualnym.**

W skład zwycięskiej drużyny wchodził: sierż. pchor. Przemysław Wenderholm, sierż. pchor. Jakub Bał oraz st. szer. pchor. Kamil Pałyga. Złoci medalisci trenowali pod okiem instruktorów ze Studium Szkolenia Wojskowego WAT, w szczególności: mjr. Michała Gazdy, kpt. Grzegorza Grądziała oraz sierż. Janusza Jędrzejewskiego. Dwukrotny medalista mistrzostw (złoty medal zespołowo i srebrny medal indywidualnie) – sierż. pchor. P. Wenderholm podkreśla: *Nasz sukces zawdzięczamy wszystkim instruktorom, którzy spędzili z nami długie godziny na treningach, udzielając cennych rad*

*i wskazówek, a także poświęcając swój czas, również poza godzinami pracy. Doceniamy i dziękujemy. Pierwsze miejsce w Polsce jest naszym wspólnym wynikiem.*

W tym roku funkcję gospodarza Mistrzostw Wojska Polskiego w Sporcie Powszechnym pełniła 2. Brygada Zmechanizowana w Złocieniu. Sportowe zmagania trwały od 11 do 15 czerwca. Zawody obejmowały pokonywanie ośrodka sprawności fizycznej (tzw. OSF), bieg patrolowy oraz strzelanie z broni etatowej. Mistrzostwa są znaczącą (w skali całych sił zbrojnych) do roczną imprezą sportową, a ich celem jest popularyzacja idei współzawodnictwa w środowisku wojskowym i cywilnym oraz oczywiście – wyłonienie „mistrzów” wśród żołnierzy wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

W zawodach wzięło udział 12 zespołów. Ich członkowie rywalizowali zarówno w konkurencjach indywidualnych, jak i drużynowych. Mistrzostwa odbyły się na obiektach szkoleniowych złocienieckiej

brygady, a organizatorzy zadbali nie tylko o ich sprawne i profesjonalne przygotowanie i przeprowadzenie, ale również o zorganizowanie „strefy kibica” z myślą o przebywających na terenie jednostki sportowcach. Tam właśnie, odpoczywając, zawodnicy mogli śledzić zmagania reprezentacji piłkarskich podczas Mistrzostw Euro 2012.

Podchorążowie zwycięskiego zespołu strzeleckiego pytani o atmosferę w czasie sportowych zmagania opowiadają: *Była ona znakomita. Duch sportowej rywalizacji udzielił się wszystkim zawodnikom. Mistrzostwa w Złocieniu nie były naszym pierwszym startem. Udział w zmaganiach o medal Mistrza Wojska Polskiego w Sporcie Powszechnym jest naszym corocznym wyzwaniem, dla niektórych z nas już od czterech lat. Mistrzostwa są świetną okazją do poznania ludzi z całej Polski, a jednocześnie do zwiedzenia i poznania wielu miejsc. Co roku mistrzostwa mają bowiem inną lokalizację.*

Sierż. pchor. P. Wenderholm pytany o nakład pracy włożony w przygotowania do zawodów mówi: *Treningi są intensywne, i ciekawe, choć (zwłaszcza nam, studentom wojskowym) czasu zdecydowanie brakuje. Zajęcia politechniczne oraz szkolenie wojskowe wypełniają nam czas od wczesnych godzin rannych aż do wieczora. Naprawdę ciężko jest znaleźć jeszcze siłę na treningi, ale dla chcącego nie ma rzeczy niemożliwych. Nie ma wątpliwości co do tego, że czas spędzony na strzelnicy procentuje. Intensywne przygotowania trwały od kilku miesięcy, a ich wynik jest zdecydowanie satysfakcjonujący – podkreśla medalista. Ze strzelaniem, tak jak w życiu: im silniejsza koncentracja na celu, tym lepszy wynik – dodaje.*

**Renata Radzikowska**



Zwycięskie drużyny na podium



W tegorocznych Mistrzostwach Wojska Polskiego w Sporcie Powszechnym wzięło udział 12 zespołów. Zawody obejmowały pokonywanie ośrodka sprawności fizycznej, bieg patrolowy oraz strzelanie z broni etatowej



Sierż. pchor. Przemysław Wenderholm odbiera gratulacje za zajęcie drugiego miejsca w strzelaniu indywidualnym



# HISTORYCZNI – NA KOWNO, SMOLEŃSK I MOSKWĘ!

23 czerwca br., w 200. rocznicę uderzenia armii napoleońskiej na Rosję, w Kownie odbyła się inscenizacja forsowania Niemna. W niecodziennym wydarzeniu udział wzięło niemal dziewięćset uczestników z Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Rosji, Ukrainy i Francji. Polska ekipa złożona z kilku grup rekonstrukcyjnych liczyła ponad stu czterdziestu ludzi, w tym dwudziestu dwóch z naszej akademicko-podchorążackiej „Legii Nadwiślańskiej”.

Obecny rok owocuje w zagranicze inscenizacje, głównie związane z kampanią 1812 r. W sierpniu Oddział Historyczny WAT wyruszy „szturmować” Smoleńsk oraz „walczyć” pod Borodino, gdzie spodziewanych jest kilka tysięcy uczestników. W tym samym miesiącu oddział zorganizuje inscenizację bitwy z 1920 r. pod Płońskiem, natomiast w listopadzie ponownie wróci do Rosji i „sforsuje” Berezynę. Dodać trzeba, że Oddział Historyczny WAT ma już za sobą „walki uliczne” z 1812 r. w Astorga w Hiszpanii oraz zamorski desant polskich legionistów na Puerto Rico.

*Andrzej Ziółkowski*

Legenda:

- I – Oddziały historyczne w marszu
- II – Pierwsze grupy desantowe były przerzucane przez Niemen jak w 1812 r., łodziami. W ich składzie znalazło się czterech podchorążych WAT
- III – Zwarte oddziały desantowano promem czterokrotnie. Na zdjęciu: tuż przed skokiem na drugi brzeg
- IV – Skok do wody był nieunikniony
- V – Pierwsze chwile na wschodnim brzegu rzeki
- VI – Po desantowaniu wszystkie oddziały zostały rozwinięte w linie bojowe do „ataku” na Rosjan. Inscenizację obserwowało kilkanaście tysięcy mieszkańców i turystów
- VII – Ogień plutonami
- VIII – W inscenizacji brało udział dziewięćset uczestników





# SEKCJA STRZELAŃ TAKTYCZNYCH WAT: „GRUPA 20”

**Pierwszy w Polsce zespół bojowy żołnierzy – studentów, zdolny do działań specjalnych, wyszkolony na takim samym poziomie zdolności operowania jak zawodowcy z jednostek specjalnych, istnieje w naszej Alma Mater.**

Sekcja Strzelań Taktycznych WAT „GRUPA 20”, bo o niej mowa, powstała 10 października 2008 r. z inicjatywy Zarządu Polskiego Związku Instruktorów i Trenerów Formacji Ochronnych „I.P. SYSTEM” i samych studentów „mundurowych” zachęconych specjalistycznymi obozami militarnymi pod nazwą „COMBAT WAT” realizowanych w latach 2008, 2009, 2010, 2011. Stworzenie sekcji powierzono mgr. inż. Ry-

szardowi Królowi, pracownikowi Studium Wychowania Fizycznego WAT i jednocześnie prezesowi „I.P. SYSTEM”. Trenerzy tej organizacji od osiemnastu lat zajmują się szkoleniami jednostek wojskowych, policyjnych oraz instytucji rządowych z zakresu bezpieczeństwa obiektów, osób, technik i taktyki specjalnej, techniki strzeleckiej, technik obezwładniania i interwencji oraz działań konwojowych. W ramach specjalnej komisji – również audytami bezpieczeństwa i planami ochrony obiektów ważnymi dla obronności kraju.

Sekcja Strzelań Taktycznych WAT „GRUPA 20” zrzesza studentów kierunków wojskowych. Cykl szkolenia trwa cztery lata. Po rocznym przygotowaniu tech-

nicznym operowania bronią krótką, adepci rozpoczynają trening ochrony osobistej oraz trening specjalistyczny pod obciążeniem (z rannym kolegą). Tego typu treningi są dość ciężkie do „przeżycia”, ale jak mówią sami studenci, dają rękojmię, że podczas akcji, gdy zostaniemy ranni, partner nas nie opuści i szybko wydostanie nas ze strefy ostrzału...

Kolejny rok to treningi tzw. czarnej taktyki, czyli działań ofensywnych grup antyterrorystycznych na obiektach i w terenie zurbanizowanym, łącznie z planowaniem działań. W trzecim i czwartym roku adepci uczą się działań typowych dla sekcji bojowej rozpoznania (tzw. zielona taktyka) z naciskiem na teren zurbanizowany.







W międzyczasie ćwiczący w sekcji studenci mogą uzyskać kwalifikacje „Instruktora strzelectwa sportowego i strzelań bojowych” oraz odbyć dodatkowe szkolenia w zakresie „Działania konwoju w zagrożeniu”.

Większość strzelców dodatkowo uczestniczy w zajęciach „Combat ju jitsu” i uczy się szybkich metod obezwładniania agresywnych napastników oraz walki w tzw. bliskim kontakcie. Dobrym uzupełnieniem tego, a często też pierwszym kontaktem z tego typu zajęciami dla nowych adeptów, są coroczne militarne obozy szkoleniowo-treningowe pn. „COMBAT WAT” realizowane na terenie kompleksu obiektów WAT, w których może uczestniczyć każdy student kierunków wojskowych. W tym roku, w dniach 8-11 sierpnia 2012 r., rów-

niez odbędzie się taki obóz ze wspinaczką, tzw. czarną taktyką, taktyką działania sekcji szturmowej, nurkowaniem w sprzęcie, strzelaniami z różnych rodzajów broni i w zespole bojowym (zapisy przyjmuje prezes związku „I.P. SYSTEM” mgr Ryszard Król, tel. 606 177 228).

Co miesiąc członkowie sekcji strzelają z ostrej amunicji. Są to sprawdziany tego, czego nauczyli się na treningach „na sucho”. Okazją do zademonstrowania umiejętności sekcji było m.in. tegoroczne Święto Sportu WAT, które odbyło się 12 maja br. Wśród „zawansowanych operatorów” jest... jedna dziewczyna, która radzi sobie całkiem dobrze.

Profesjonalizm sekcji wynika z tego, że dużą część zajęć prowadzą zaproszeni „specje”

z jednostek specjalnych i Biura Ochrony Rządu. Zaawansowani uczą się również podstaw planowania tego typu akcji szturmowych, co da im później możliwość, jako oficerom Wojska Polskiego, w pełni uczestniczyć w realizacji działań antyterrorystycznych na terenie jednostek, do których trafią po ukończeniu studiów, a także w koordynacji działań z Żandarmerią Wojskową lub Policją.

Jak się okazuje, tego rodzaju sekcja strzelecka na terenie uczelni wojskowych jest jedyną tego typu w Europie. Jest więc dla studentów naszej uczelni jedyną niepowtarzalną okazją, aby opanować solidne „żołnierskie rzemiosło” oddziałów specjalnych i opanować perfekcyjnie operowanie różnymi rodzajami broni.

*Ryszard Król*



# BOJOWA TRANSFORMACJA

**Trochę czasu zajęło naszym sztabowcom znalezienie pomysłu na wykorzystanie naszych formacji specjalnych w początkowej fazie operacji polskich żołnierzy w Islamskiej Republice Afganistanu.**

Sierpień 2005 r. Droga obok wojskowego lotniska w Kabulu. Kpt. Maciej Rejniak, dowódca zespołu ochrony polskiego kontyngentu w Afganistanie, dokładnie dopina kamizelkę kuloodporną, mocno zaciągając pasek hełmu. Z przyzwyczajenia sprawdza magazynki z nabojami do karabinka Beryl. Siada do terenowego samochodu Mitsubishi. Za kilka minut wyjedzie, wraz z konwojem, poza betonowe obwarowania amerykańskiej bazy. W kraju pełni służbę w 2. Hrubieszowskim Pułku Rozpoznawczym. Po operatorach jednostki specjalnej GROM i szturmowcach 1. Pułku Specjalnego Komandosów właśnie żołnierzom jednostki rozpoznania powierzono ochronę około 100 saperów biorących udział w operacji *Enduring Freedom* od marca 2002 r.

W skupieniu obserwuję drogę. Co rusz natrafiamy na posterunki kontrolne. Jednak to nie gwarantuje nam bezpieczeństwa. Gnane wiatrem chmury pyłu rozmywają kontury przydrożnych glinianych chat i ograniczają widoczność. Z każdego domostwa może być wystrzelony przeciwpancerny pocisk czy odpalony ładunek wybuchowy umieszczony gdzieś na naszej drodze. Również stado kóz, które właśnie przeszło przez asfaltową jezdnię, może zwiastować zasadzkę.

## Kilka kompleksów

GROM-owcy pojawili się w polskim kontyngencie na początku misji, tj. w 2002 r.

Potem ściągnięto tutaj żołnierzy z 1. Specjalnego Pułku Komandosów z Lublińca. Obie jednostki są bowiem wszechstronnie przygotowane do działań bojowych. Mogą ratować zarówno lotników zestrzelonych nad terytorium przeciwnika, jak i odbijać zakładników przetrzymywanych przez terrorystów. Specjalizują się również w ewakuacji z pola walki osób, które znalazły się tam przypadkowo. Rozpoznają bazy wroga oraz prowadzą bezpośrednie akcje i działania przeciwdywersyjne.

Jednak w Afganistanie, wchodząc w skład Polskiego Kontyngentu Wojskowego, zarówno jedni, jak i drudzy, musieli zapomnieć o brawurowych wyczynach i efektywnych akcjach. *Na misji zajmowaliśmy się ochroną polskiej bazy w Bagram i konwojami logistyków wyjeżdżających po zaopatrzenie do Kabulu. Jak ciecie z ochrony codziennie pełniliśmy służbę dyżurną przy bramie wjazdowej do obozowiska „Biały Orzeł”* – opowiada mocno zawiedziony komandos z Lublińca.

Zespół ochrony PKW nie posiadał śmigłowców ani pojazdów opancerzonych. Musieli zadowolić się cywilnymi terenowymi toyotami zakupionymi na rynku afgańskim. Komandosi mieli też inny problem – początkowo trudno im było porozumieć się ze sztabem Polskiego Kontyngentu Wojskowego. Wynikało to z faktu, że po raz pierwszy tworzyli jedną całość z regularnym pododdziałem Wojsk Lądowych. Były też różnice zdań co do przestrzegania instrukcji strzeleckiej, która sprawdza się na poligonie, ale nie w strefie wojny. Nic więc dziwnego, że w Afganistanie nasi superkomandosi mogli nabawić się sporych kompleksów.

Dlaczego zatem do ochrony polskich saperów wysłano żołnierzy właśnie z tych jednostek? W naszej armii, poza wymienio-

nymi oddziałami, tak na dobrą sprawę nie szkoliło się fachowców od ochrony VIP-ów. Poza tym, w trakcie przygotowywania misji, nikt nie był w stanie przewidzieć sytuacji w rejonie działań. Z czasem okazało się, że niebezpieczeństwo nie jest wielkie. Dlatego w marcu 2005 r. komandosów z Lublińca zastąpili żołnierze 2. Hrubieszowskiego Pułku Rozpoznawczego. Jednak i to nie było najlepszym posunięciem. *Ochrona konwoju jest dla rozpoznania zadaniem nietypowym, zupełnie nowym* – przyznaje płk Andrzej Niekrasz, wtedy dowódca pułku, który odwiedził swoich żołnierzy w bazie Bagram. Fachowcy od rozpoznania wymagali więc dodatkowego przeszkolenia, i to w jak najkrótszym czasie.

## Szczęśliwa trzynastka

Do ochrony polskiego kontyngentu w Afganistanie potrzebowano trzynastu żołnierzy zawodowych – dowiedziano się w hrubieszowskim pułku pod koniec 2004 r. *Wtedy na misję zgłosiło się więcej chętnych, niż było miejsc. W jednym z pododdziałów chęć uczestniczenia w antyterrorystycznej misji zgłosiła cała kompania* – mówi płk Niekrasz. Było więc z czego wybierać. Szkoleniowcy jednostki sami ułożyli plan edukacji nowo formowanego zespołu ochrony. Pomogli im w tym komandosi z Lublińca.

Kpt. Rejniak, wraz z pozostałymi „Afgańcami”, w ich pułku gościł ponad dwa tygodnie. Nie była to towarzyska wizyta, ale mozolne zbieranie informacji, także o najbardziej banalnych problemach codziennego funkcjonowania na miejscu. Trenowali ponad cztery miesiące. Zajęcia odbywały się w jednostce komandosów na przykoszarowym placu ćwiczeń, a następnie w Ośrodkach Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądo-



Komandosi z Lublińca na posterunku przy bramie do polskiego obozowiska



Żołnierze 2. Hrubieszowskiego Pułku Rozpoznawczego na posterunkach obserwacyjnych w sierocińcu Charikar



wych w Bemowie Piskim i w Nowej Dębie oraz w Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach. Zadbano też o poprawienie kondycji fizycznej.

*Najbardziej w kość dawały ćwiczenia wytrzymałościowe, zwłaszcza biegi długodystansowe. Biegaliśmy w polowym mundurze, ciężkich żołnierskich buciorach, hełmie i kamizelce kuloodpornej. W ekwipunku, jaki żołnierze noszą na misji w Afganistanie – opowiada chor. Jacek Obłoz, dowódca sekcji ochrony.*

## Wsparcie dla XI zmiany

*Do 2012 r. ponad trzydzieści procent żołnierzy naszej jednostki uczestniczyło w wojskowych misjach poza granicami kraju. W 2005 r. utworzony z naszych ludzi pluton ochrony działał w składzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie, a trzy lata później skierowaliśmy tam grupę rozpoznawczą. Natomiast od VIII zmiany pułk wydziela specjalistów rozpoznania do komórki rozpoznawczej lub wywiadowczej w sztabie PKW. Na XI zmianę nie wysłaliśmy do Afganistanu zwartej grupy rozpoznawczej. Natomiast będziemy na misji wspierać działania 6. Brygady Powietrznodesantowej naszymi oficerami rozpoznania, których przydzielono do pododdziałów i sztabu kontyngentu – mówi płk Piotr Bieniek, dowódca 2. Hrubieszowskiego Pułku Rozpoznawczego.*

Jednostka zarówno w czasie pokoju, jak i wojny jest przeznaczona do współpracy ze związkami operacyjnymi, a także związkami taktycznymi. Oznacza to, że hrubieszowski pułk wydziela tzw. elementy rozpoznawcze do dywizji lub samodzielnych brygad Wojsk Lądowych. Kompanie rozpoznania, w odróżnieniu od wojsk pancernych i zmechanizowanych, unikają walki. Za wszelką cenę starają się być niewidoczne. Natomiast same chcą widzieć wszystko.

## Doskonalenie rzemiosła

*Wykonujemy skoki na spadochronach tunelowych AD-2000 i AD-95. Także przygotowujemy się do treningów w zakresie skoków wysokich HALO/HAHO z możliwością montażu zasobnika, broni oraz aparatury tlenowej. Taką umiejętność wymuszają działania współczesnego pola walki. Zwłaszcza na żołnierzach kompanii dalekiego rozpoznania... – informuje pułkownik Bieniek, instruktor spadochronowy klasy mistrzowskiej, który ma na koncie 750 skoków.*

Dowódca pułku przyznaje, że po sformowaniu tego rodzaju kompanii do jednostki trafia nowoczesny sprzęt bojowy, m.in.: wielozadaniowe samochody ciężarowo-

osobowe HMMWV, wozy dowodzenia, radiostacje KF i UKF Harris, noktowitzory i najnowszy sprzęt optoelektroniczny. W programie szkolenia żołnierzy pojawiły się zajęcia z ochrony osobistej. To wynik decyzji przełożonych o włączeniu żołnierzy jednostki w działania sekcji ochrony VIP na misji sił ISAF. Wkrótce wejdziemy w posiadanie nowych systemów wymiany informacji, zestawów bezpilotowych środków rozpoznania oraz tzw. sensorów rozpoznawczych, które ułatwią codzienną pracę zwiadowcy. Niewątpliwie przydałyby się również łączność satelitarna... – zauważa płk Bieniek.

## Test prawdy

Mjr Jakub Garbowski, szef sekcji operacyjnej 2. Hrubieszowskiego Pułku Rozpoznawczego przyznaje, że w jednostce mogą służyć także kobiety. Jednak nie ma dla nich taryfy ulgowej: zdają takie same testy kandydackie jak mężczyźni. Obecnie w pułku służy tylko jedna kobieta – kpt. Agnieszka Gdula, która dowodzi kompanią logistyczną. *Także inne specjalności wojskowe w jednostce nie są zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn: radiotelefonista, radiooperator, radiodbiornik, obsługa wozów dowodzenia, kucharz, elektromechanik, kierowca pojazdów – wylicza major.*

W strukturze pułku znajdują się kompanie dalekiego rozpoznania, kompanie rozpoznawcze i pododdziały zabezpieczenia. Żołnierze kompanii dalekiego rozpoznania są wyposażeni w 5,56 mm karabinki Beryl i Mini Beryl oraz w 9 mm pistolety Vist-94. W ich parku samochodowym znajdują się także czterokołowce typu Polaris, Bombardier i Arctic Cat (kompanie rozpoznawcze dysponują lekko opancerzonymi wozami BRDM i samochodami osobowo-terenowymi Honker).

*W ciągu roku żołnierze pułku na zajęciach poligonowych spędzają łącznie ponad cztery miesiące. Ćwiczą w górskich ośrodkach szkoleniowych w Zakopanem, Jodle,*



Karabin maszynowy montowano na platformie samochodu Hilux



Dla stabilizacji strzelania do kolby karabinka Beryl przyspawano dodatkowy uchwyt

*Ostrej Górze i Trzciancu oraz na poligonie w Nowej Dębie, a także w centrach szkolenia Wojsk Lądowych znajdujących się na terenie Drawska Pomorskiego oraz w Wędrzynie – mówi mjr Garbowski.*

Z dokumentacji szkoleniowców jednostki wynika, że w ciągu miesiąca żołnierz wystrzeliwuje z karabinka Mini Beryl około 500 sztuk amunicji, a strzelcy 12,7 mm ciężkiego karabinu maszynowego około 300 sztuk wielkokalibrowych pocisków. Mjr Jakub Grabowski swoją wiedzę praktyczną i doświadczenie zdobyte w kraju doskonalili na wojskowych misjach w PKW Afganistan dwukrotnie: podczas IV i VII zmiany, gdzie pełnił funkcję dowódcy grupy rozpoznawczej.

*W Afganistanie, jako pierwsi żołnierze międzynarodowych sił sojuszniczych, drogę do naszych posterunków obserwacyjnych pokonywaliśmy pieszo, nie używaliśmy pojazdów ani śmigłowców transportowych. W górach, poza wojskową bazą, spędzaliśmy nawet cztery doby. Przygotowywaliśmy informacje o różnych obiektach i działalności afgańskich bojowników. Każdy bowiem z moich żołnierzy, tak samo jak ja, posiada certyfikat uprawniający do naprowadzania lotnictwa na wskazany cel – opowiada major.*

**Aleksander Z. Rawski**

# ZAPOMNIANE HISTORIE: OKALEWO 1947

**Są u nas historie zapomniane, szczególnie z lat 1944-1950. Nie miejsce tu na prezentowanie tła ówczesnych wydarzeń, ani na opisy skali terroru ówczesnych urzędów bezpieczeństwa. Dość powiedzieć, że w 1947 r. ponad 150 tys. Polaków siedziało w więzieniach, ok. 100 tys. w specjalnych obozach pracy, ok. 10 tys. zamordowanych strzałem w tył głowy leżało w bratnich nieznanach mogiłach, ponad 100 tys. było wywiezionych na wschód, do Rosji.**

Rypin: miasto powiatowe w woj. kujawsko-pomorskim. Tamtejszą komendę MO i UB zorganizowano już w styczniu 1945 r. Jak wszędzie, obie instytucje miały do dyspozycji grupę operacyjną złożoną z funkcjonariuszy gotowych na wszystko, w tym do „rozbrajania terenu”. Grupa wyszukiwała członków konspiracji i miejsc postoju oddziałów partyzanckich, była dysponentem życia i śmierci mieszkańców, ruchomą kolumną „sprawiedliwości i kary”. Planowe, masowe łapanki i aresztowania ludzi zaczęła prowadzić zaraz po ucieczce Niemców. W praktyce nie było dnia, by funkcjonariusze nie wyruszyli na akcje i rzadko kiedy wracali z pustymi rękoma. Kazamaty ich siedziby zawsze były przepełnione. Zatrzymanych katowano dniem i nocą, trwało to latami. W sąsiednich powiatach nie było inaczej. Komendant plockiego UB wygłaszał dumne hasła, że (...) *ponieważ szkołą nas Rosjanie, a jednocześnie korzystamy z podręczników gestapo, to będziemy lepsi od jednych i drugich* – i nie przesadzał. Skala terroru UB porażała, przechodziła najśmielsze wyobrażenia.

Po 1945 r. w „nowej” Polsce walczyło kilkaset większych i mniejszych oddziałów ROAK, NZW i wielu, wielu innych. Opór był masowy. Partyzanci rozbijali więzienia, zdobywali posterunki, uwalniali aresztowanych, palili dokumenty, słowem – stosowali taką samą taktykę walki, jak w latach wojny z Niemcami. Ponadto likwidowali agentów, donosicieli i szczególnie okrutnych funkcjonariuszy aparatu przemocy.

Na przełomie 1946 i 1947 r., na terenie północnego Mazowsza, jeszcze działały grupy m.in.: por. Franciszka Majewskiego „Słonego” (ROAK), Józefa Piaseckiego „Sokoła” (ROAK), Józefa Łukaszewicza „Kruka” (NSZ-NZW), por. Antoniego Fryszkowskiego „Rysia” (PAS NZW), Leona Ziółkowskiego „Lisa” (ROAK) oraz „Wilka”, „Żbika” i „Ruczaję”. W lutym 1947 r., na wieść o amnestii, komendant tamtejszego okręgu

por. Stefan Bronarski „Roman” ogłosił rozkaz: (...) *Ludzi, których nie można zalegaliżować w inny sposób [należy] zrehabilitować przed komisją rehabilitacyjną w Warszawie; broń najmniej zdadną do naszych akcji przekazać władzom UB, cenniejszą pozostawić na przechowanie (...), majątek organizacyjny spieniężyć i podzielić między wszystkich żołnierzy oddziału (...). Wszystkim żołnierzom podziękować w imieniu POLSKI za dotychczasową walkę, która trwa i zakończy się naszym zwycięstwem (...).*

Ale amnestii ówczesne władze nie ogłaszały po to, by żołnierze Polskiej Walczącej mogli rozpocząć normalne życie – była potrzebna do uzyskania danych osobowych tysięcy ludzi. Wkrótce wielu z tych, którzy ufnie zdali broń, ujawnili personalia i przeszłość, dotknęły represje. W konsekwencji inni musieli rezygnować z legalnego życia. Kierowani przez ogniwa konspiracji w dalekie rejony kraju, trwali pod zmienionymi nazwiskami, w ubóstwie, na walizkach. Dalej tropieni, zagrożeni wpadką, bezbronni, zdesperowani, ostatecznie wypełniali szeregi oddziałów.

Innego wyboru nie mieli: albo katownie UB, więzienia i wyroki, albo poniewierka w lasach. Nie chcieli partyzantki. Nikt nie skazywał się na wygnanie sam, z własnej woli – na ciągły tułaczy los i nieustanną walkę. W lasach trzeba było trwać o głodzie i chłodzie przez okrągły rok, z bronią w ręku, węgetując w zarobaczonych bunkrach, zawilgoconych ziemiankach – słoma wiejskich stodoł stawała się komfortem. Żarły ich wszy, doskwierały choroby, ropiały rany. Codziennie tropieni, trwali w zagrożeniu, o kawałku chleba, darowanego lub zdobytego z narażeniem życia. Przenosili się z miejsca na miejsce, uchodzili przed dziesiątkami obław, ale i sami atakowali. Wykonywali wiele akcji uderzeniowych i konspiracyjnych, w tym kilkakrotnie w Świdziebni, Skrwilnie, Okalewie i kilkunastu innych miejscowościach.

Okalewo – mała wioska w powiecie rypińskim. 65 lat temu, 12 lipca 1947 r. odbyła się tam akcja odwetowa jednego z oddziałów ROAK obwodu „Mewa” na rypińską grupę operacyjną MO-UB. 15 osób zaatakowało z zasadzki 25 funkcjonariuszy ścigających ów leśny oddział.

Najpierw do Okalewa wjechała furmanka z 4-osobowym patrolem. Zajechali przed pałac, z którego w 1945 r. wyrzucono właścicieli, urządzono proletariackie mieszkania oraz siedzibę tzw. gminnej rady narodowej. W środku zaskoczyli pracowników, zażądali



Porucznik Franciszek Majewski „Słony” – dowódca oddziału, który 12.07.1947 r. wykonał akcję pod Okalewem. Przed wojną był zawodowym podoficerem artylerii, w latach niemieckiej okupacji dowódcą oddziału Kedywu Obwodu Płock. W 1945 r. ujawnił się, ale zagrożony aresztowaniem musiał ponownie zejść do konspiracji. Od października 1946 r. pełnił funkcję Komendanta 2. Rejonu Obwodu „Mewa” ROAK. Otoczony 26.09.1946 r. przez grupę operacyjną samotnie bronił się przez sześć godzin; nie oddał się w ręce UB, popełnił samobójstwo.

wydania dokumentów, funduszy i maszyny do pisania. Zbiegiem okoliczności, przed budynkiem znalazł się komendant posterunku MO, funkcjonariusz ORMÓ oraz zdemobilizowany milicjant. Wszyscy zostali rozbrojeni, doprowadzeni do pomieszczeń, wylegitymowani, a następnie zatrzymani pod nadzorem dowódcy patrolu.

Trzech pozostałych dokonało rekwizycji gotówki i towarów w pobliskiej spółdzielni; po pół godzinie wrócili. Dwóch wyprowadziło na zewnątrz komendanta posterunku MO i ormowca, po czym wykonało na nich wyrok śmierci. Obaj zostali zlikwidowani, bowiem w czasie akcji wyborczej 1947 r. znęcali się nad aresztantami w piwnicy posterunku. Trzeci milicjant, nawet mimo przynależności do PPR, został puszczonej wolno: nie miał na sumieniu żadnych bandyckich wyczynów.

Patrol odjechał furmanką w kierunku Żuromina, szosą Rypin–Mława. Natychmiast zaalarmowano urząd bezpieczeństwa w Rypinie, tam zaś ogłoszono alarm. Z powodu chwilowego braku własnej ciężarówki, wzięto takąową z prywatnej firmy transportowej wraz z kierowcą. Na skrzyżnię samochodu marki Borgward wskoczyło 25 funkcjonariuszy UB, MO i ORMÓ. Wkrótce przybyli do Okalewa, ale w samej wsi nie było już kogo łapać. Ekipa ruszyła więc w pościg za patrolem według wskazań miejscowych ormowców – szosą w kierunku Żuromina.





Kilku partyzantów z oddziału porucznika „Słonego”, uczestników akcji pod Okalewem, stoją od lewej: Jan Malinowski „Stryj”, Karol Rakoczy „Bystry”, Tadeusz Kosobudzki „Czarny”, Władysław Kwiatkowski „Jerzy”, niżej: Seweryn Oryl „Kanciasty”, Wiesław Purzycki „Ojciec”, Wacław Michalski „Kozak”

Za Okalewem, wypełniony funkcjonariuszami samochód nabrał szybkości. Gdy ubecy znaleźli się pośród kompleksu leśnego – przywitał ich ogień z broni maszynowej. Wpadli w zasadzkę. Kierowca usiłował hamować, pojazd zarzucił w lewo i rozpedzony uderzył w rów. Długie, celne serie karabinów i pistoletów maszynowych biły w bliska, spośród drzew. Nie oszczędzono amunicji. Funkcjonariusze zeskakiwali na ziemię, rozpaczliwie szukali wyjścia spod ognia, kryli się po rowach i krzakach po obu stronach drogi. Dwóch-trzech rzucało granaty na chybił trafił, kilku czołgało się i strzelało na oślep. Wdał się chaos.

Po jakimś czasie ogień partyzantów zgasł, a oni niemal wszyscy wybiegli z ukrycia. Jak tego dokonali, że Bogu ducha winny kierowca nie był nawet drażniony – pozostanie tajemnicą. Najprawdopodobniej ocalał tylko dlatego, że stanowiska strzeleckie znajdowały się z jednej, lewej jednej strony drogi, by w ferworze akcji partyzanci nie powystrzelali siebie nawzajem. Ilu ubeków trafili seriami – nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że na podane komendy w rodzaju: Rzucić broń! – Wychodź! – Ręce do góry! – z krzaków podniosło się niewielu funkcjonariuszy, w tym kilku rannych. Zostali zgonieni na środek drogi, wokół pojazdu i zwłok; dowódca grupy operacyjnej tkwił na szosie, paru stanęło po prawej stronie pojazdu, trzech bez ruchu leżało na ciężarówce.

Co było dalej: czy partyzanci sprawdzali złapanym dokumenty, czy też od razu rozpoznawali osobników po twarzach – trudno powiedzieć. Faktem jest, że ponownie padła komenda: „Kto jeszcze jest w lesie? Wychodź!”. Wówczas w gęstwinie ujawnił się kierowca samochodu oraz ormowiec podający się za mechanika-cywiła. Zostali zrewidowani, broni nie mieli. Jednemu i drugiemu kazano zalec w rowie, z tyłu ciężarówki.

Reszta została na drodze. Nikt dziś nie wie, czy złapanym kazano kłaść się na ziemi, czy stali do końca. Padły strzały: do tych przy samochodzie, na samochodzie i do dowódcy grupy – zostali rozstrzelani. Nie było litości.

Z 25 funkcjonariuszy, którzy ruszyli spod rypińskiej katowni UB, w potrzask dostało się co najmniej 20. Od serii i w wyniku egzekucji zginęło 11. Wśród nich znalazło się 7 milicjantów, 3 ubowców i ormowiec. 1 ranny ubowiec zmarł w szpitalu, 6 kolejnych: ormowiec, milicjant i 4 ubowców odniosło lżejsze rany. Przeżyli tylko dlatego, że albo udawali zabitych na miejscu, albo po prostu zdołali wydostać się z matni. Reszta, która bardziej przytomnie zeskoczyła z ciężarówki na prawą stronę szosy w las, nie odniosła uszczerbku na zdrowiu – uciekła w popłochu do Okalewa.

Cel akcji został osiągnięty: zlikwidowano grupę operacyjną, która niezwykle dotkliwie dawała się we znaki ludności powiatu. Mieszkańcy od dawna skarżyli się partyzantom na rosnącą agresywność rypińskich funkcjonariuszy, na ich brutalność i bezwzględność. Z tego powodu zaplanowano akcję noszącą znamiona bolesnego odwetu, a także w celu ostrzeżenia załóg innych komend. 12 lipca 1947 r. w Okalewie nie chodziło więc o zwykłą rekwizycję towarów, a tym bardziej o wykonanie wyroków śmierci. Przybycie do wsi 4 uzbrojonych ludzi miało zasygnalizować obecność całego oddziału w okolicy. Demonstracyjny odjazd patrolu w kierunku Żuromina miał jednoznacznie zasugerować kierunek jego marszu, sprowokować przyjazd z Rypina grupy operacyjnej, pociągnąć funkcjonariuszy za sobą i wystrzelać w zasadzce.

Akcja była przemyślana i przygotowana perfekcyjnie. Zasadzkę tworzył oddział ROAK por. Henryka Majewskiego „Słonego” w składzie co najmniej 15 osób: sierż. Wiktor Stryjewski „Cacko”, plut. Tadeusz Kosobudzki „Czarny”, Henryk Gosik „Heniek”, Jan Malinowski „Stryj”, Władysław Kwiatkowski „Jerzy”, Seweryn Oryl „Kanciasty”, Stanisław Derkus „Śmiały”, Zdzisław Derkus „Ukres”, Wiesław Pużycycki „Ojciec”, Karol Rakoczy „Bystry”, Józef Luziński „Gruby”, NN „Kruczek” oraz kilku innych NN. Oddział miał w uzbrojeniu granaty, 2 ręczne karabiny maszynowe,

5 niemieckich pistoletów maszynowych, 8 sowieckich pepesz. Ostrzał prowadzony pomiędzy drzew był niezwykle celny. Oględziny ciężarówki wykazały ponad 50 przestrzelin silnika, karoserii, podwozia i skrzyni. Z miejsca zasadzki zabrano 2 pary nowych oficerskich butów, kilka elementów mundurowych, pałatki, pasy z ładownicami oraz 8 karabinów, a przynajmniej taką liczbę broni wykazywali oficerowie śledczy w protokołach.

Funkcjonariusze UB wszystkich okolicznych komend szaleli. Na miejsce zasadzki ściągnięto grupy operacyjne UB z kilku powiatów oraz grupę KBW, ale poszukiwania nie dały większych efektów – oddział rozplynął się w powietrzu. Z marszu aresztowano jedynie kilka osób z oddalonej o 13 km od Okalewa bazy partyzanckiej w Racynach powiat Mława. Wdrożone śledztwa skutkowały aresztowaniem ponad 50 kolejnych członków terenowych siatek konspiracyjnych NZW. Co najmniej 3 zostało skazanych na karę śmierci, reszta otrzymała wysokie wyroki więzienia.

Tak bolesnego odwetu chyba nie wykonał żaden inny oddział Polskiego Podziemia po 1945 r. Tropiono go nieustannie wszelkimi metodami, w tym wypuszczając z UB Rypin 6 umundurowanych prowokatorów udających patrol partyzancki, tzw. „bandę pozorowaną” oraz 10-osobowy cywilny „szwadron śmierci” wykonujący skrytobójcze wyroki.

Mimo tego oddział przetrwał w terenie jeszcze półtora roku, wykonując wiele akcji odwetowych, likwidacyjnych i konskrypcyjnych: m.in. zlikwidował osławionego kata ziemi płockiej o nazwisku – *nomen omen* – Tadeusz Rypiński. Tenże był komendantem miejscowego ORMO, dowódcą „szwadronu śmierci”, który w latach 1945-1947 skrytobójczo zamordował na zlecenie PPR ponad 100 osób związanych z PSL i AK.

Dowódca oddziału por. Franciszek Majewski „Słony” zginął 28 września 1948 r. samotnie otoczony przez grupę operacyjną w Węgrzynowie – bronił się, nie oddał w ręce UB, spłonął w zabudowaniach wiejskiego obejścia. Pierwszą drużynę otoczyły cztery grupy operacyjne we wsi Gałki Duże 8 lutego 1949 r., drugą, dwa dni później, batalion KBW w leśnym schronie koło Sinogóry gm. Lubowidz. Obie drużyny w sile 18 ludzi podjęły walkę – broniły się do końca. Część partyzantów została wystrzelana. Część, nie chcąc się dostać w ręce UB, zginęła w płomieniach – ujęto tylko 5 osób. Wszyscy otrzymali wyroki śmierci. Wykonano je w mokotowskim więzieniu 29 marca i 24 kwietnia 1950 r. oraz 18 stycznia 1951 r.

Andrzej Ziółkowski

# OPTO-ELECTRONICS REVIEW W ELITARNEJ GRUPIE ŚWIATOWYCH CZASOPISM NAUKOWYCH

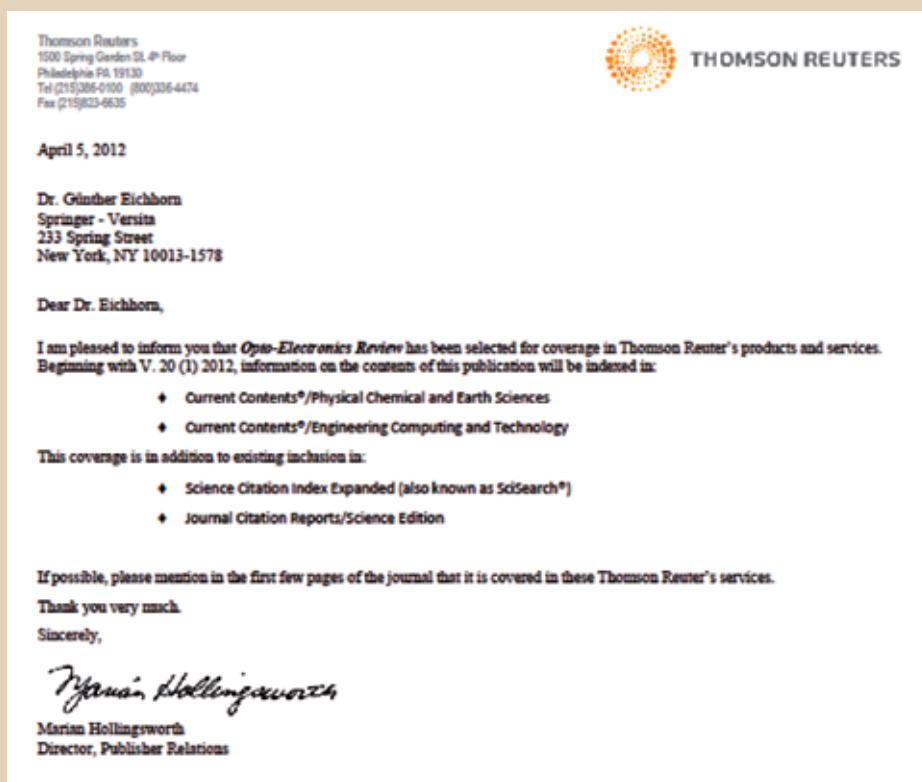
Począwszy od bieżącego roku, tzn. od vol. 20, nr 1, czasopismo *Opto-Electronics Review (O-ER)* zostało włączone do elitarnej grupy pism naukowych na świecie. Jest indeksowane w dwu bazach Thomson Reuter – popularnego w ewaluacji czasopism naukowych Instytutu Filadelfijskiego: *Current Contents®/Physical Chemical and Earth Sciences* i *Current Contents®/Engineering Computing and Technology*.

Ogółem przez Thomson Reuter jest indeksowanych około 8500 czasopism naukowych. Jednakże do *Current Contents®* włączonych jest znacznie mniej, bo około 3 tysięcy czasopism.

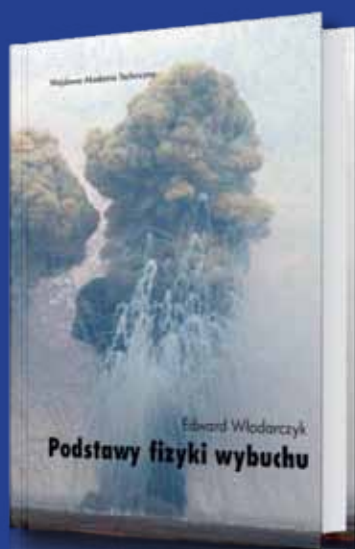
Średni *impact factor* dla *O-ER* za ostatnie pięć lat wynosi ponad 1. Pismo to jest najwyżej notowanym pismem technicznym w Polsce.

Właścicielem *O-ER* jest Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Trzeba jednak podkreślić, że utrzymanie wysokiego standardu pisma jest możliwe dzięki wsparciu finansowemu WAT.

Elżbieta Sadowska  
Office Manager



## NAJNOWSZE PUBLIKACJE REDAKCJI WYDAWNICTW





# Z WIZYTĄ U „HEROSÓW”

Wspaniałą, wspólną akcją Wojskowej Akademii Technicznej oraz Fundacji „Herosi” było spotkanie studentów wojskowych z naszej Alma Mater z dziećmi i młodzieżą przebywającymi w Klinice Chirurgii Onkologicznej Instytutu Matki i Dziecka.



Fot. Archiwum Batalionu Szkolnego i Fundacji „Herosi”

Fundacja „Herosi” niesie pomoc chorym i niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży, również dotkniętym patologią społeczną. Przygotowuje osoby niepełnosprawne do życia we współczesnym społeczeństwie i podejmuje wszelkie działania mające na celu przeciwdziałanie ich społecznej izolacji. Od początku istnienia, twórcy fundacji przyjęli sobie za cel wyposażanie w sprzęt medyczny dziecięcych oddziałów onkologicznych, m.in. w Instytucie Matki i Dziecka. Fundacja, zapraszając do odwiedzania dzieci i młodzieży walczących z chorobą, czyni ich pobyt w szpitalu ciekawszym, radośniejszym i bardziej znośnym.

Spotkanie w Instytucie Matki i Dziecka było wielkim przeżyciem zarówno dla małych pacjentów, jak i dla podchorążych WAT. Wzruszenie i silne emocje rysowały się na twarzach dzieci oraz żołnierzy.



tyczących możliwości wstąpienia do armii, uciążliwości służby oraz największych wyzwań i obciążeń z nią związanych. Z ciekawością oglądali umundurowanie oraz przywiezione przez studentów żołnierskie wyposażenie. Przy mierzeniu hełmu, maski przeciwgazowej czy kamizelki towarzyszyły serdeczne uśmiechy i prawdziwa ciekawość.

Ta odrobina radości, którą sprawiła im nasza wizyta, ma dla nas ogromne znaczenie – podkreślali po spotkaniu podchorążowie.

Uśmiech dziecka, które walczy z chorobą, które cierpi, a mimo to znajduje radość w drobnostkach, jest najpiękniejszy na świecie – akcentowali z nieukrywaniem wzruszeniem.

Dzielni pacjenci instytutu zapraszali żołnierzy do kolejnych odwiedzin. Z całą pewnością będą one miały miejsce. Te dzieci, wyobrażając sobie służbę wojskową myślą o żołnierzach jak o bohaterach, herosach, śmiałkach. A tak naprawdę to oni są bohaterami. Ich wysiłek, odwaga i pogoda ducha w walce z ciężką chorobą są godne największego podziwu i prawdziwego szacunku – mówili podchorążowie.

Klinika Chirurgii Onkologicznej Dzieci i Młodzieży w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie jest wysokospecjalistycznym ośrodkiem prowadzącym diagnostykę i kompleksowe leczenie nowotworów wieku dziecięcego i młodzieńczego.

Niosąc pomoc chorym dzieciom, klinika prowadzi szeroką współpracę z licznymi towarzystwami naukowymi w kraju i na świecie.

**Renata Radzikowska**





Testament Łagierników oraz pamiątkowa szabla oficerska

## PRZESŁANIE

# „SKAZANYCH NA BOHATERSTWO”

11 czerwca rektor-komendant WAT gen. bryg. prof. dr hab. inż. Zygmunt Mierczyk otrzymał od Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy AK „Testament Łagierników” oraz pamiątkową szablę oficerską. *Naród bez szanowania i kultywowania swojej historii, bez pamiętania o własnych korzeniach traci tożsamość, nie rozwija się. (...) My Łagiernicy, najbardziej skrzywdzeni ze wszystkich (...) mordowani i więzieni w łagrach (...) odchodzimy na wieczną wartość, a wierząc w mądrość narodu, (...) składamy nasze przesłanie dla następnych pokoleń (...). Takie m.in. słowa zawiera otrzymany przez rektora-komendanta „Testament Łagierników”.*

„Bóg, honor, ojczyzna” to słowa wygrawerowane na białej broni, którą wraz z testamentem wręczyła rektorowi-komendantowi mjr dr n. med. Stefania Szantyr-Powolna – honorowy prezes stowarzyszenia, dziękując za pomoc i udzielane przez władze naszej uczelni wsparcie w organizacji zjazdów i spotkań ludzi „skazanych na bohaterstwo”.

Stowarzyszenie Łagierników Żołnierzy AK skupia poszkodowanych przez stalinowski totalitaryzm żołnierzy Armii Krajowej walczących o wolną i niepodległą Polskę na Kresach Wschodnich, a po II wojnie światowej skazanych przez komunistyczne sądy

na poniżenie, głód i morderczą pracę w sowieckich łagrach. Łagiernicy spotykają się cyklicznie, ale z każdym rokiem jest ich coraz mniej. Każdy zjazd jest dla wszystkich uczestników doniosłą uroczystością.

Miejscem ostatniego, XXVII zjazdu, który odbył się w dniach 24-28 maja br. był Klub WAT. Coroczne spotkania są wyrazem troski o historię narodu polskiego, a także o pamięć wśród potomnych. Bohaterskie postawy żołnierzy Armii Krajowej stanowią wspaniałe świadectwo wierności ideałom i inspirację do kultywowania takiej postawy.

Renata Radzikowska





# GŁOS AKADEMICKI

WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ

## POCZET KOMENDANTÓW-REKTORÓW



Gen. bryg. dr inż.  
Adam Sowa  
2007

*POCZĘT  
KOMENDANTÓW-  
-REKTORÓW*

Warszawa 2012



© Copyright by Redakcja Wydawnictw Wojskowej Akademii Technicznej  
Warszawa 2012

ISSN 1507-9988

Opracowanie redakcyjne: *Elżbieta Dąbrowska*

Korekta: *Elżbieta Dąbrowska*

Opracowanie stylistyczne: *Renata Borkowska*

DTP: *Sławomir Dębski*

Projekt okładki: *Barbara Chruszczyk*

Zdjęcia: *Archiwum WAT, Grzegorz Rosiński*

Wydawca: Wojskowa Akademia Techniczna

Druk: Drukarnia KONTAKT Joanna i Robert Kołcz,  
05-092 Łomianki, ul. Gospodarcza 5 A

Warszawa 2012

## Gen. bryg. dr inż. Adam Sowa 2007

Urodził się w 1957 r. Jest absolwentem Wojskowej Akademii Technicznej. Studia na Wydziale Cybernetyki ukończył w trybie indywidualnym w 1980 r. z pierwszą lokatą. Tytuł doktora nauk technicznych w dziedzinie automatyki i robotyki uzyskał w 1986 r. w Wojskowej Akademii Technicznej.

Ukończył Studia Podyplomowe w zakresie bezpieczeństwa narodowego na Uniwersytecie Warszawskim. Odbył cykl staży oraz zaawansowanych szkoleń z zakresu zarządzania we Francuskim Instytucie Zarządzania oraz Tracy College International, zarządzania zasobami obronnymi i zarządzania programami uzbrojenia w Naval Postgraduate School w Monterey USA, z zakresu polityki obronnej w szkole NATO w Oberammergau, stosunków cywilno-wojskowych, mediów i zarządzania kryzysowego w Wiedniu oraz zarządzania kryzysowego w Kwaterze Głównej NATO. Ukończył Studium SERA dla kadry kierowniczej w prestiżowym francuskim Centrum Wyższych Studiów Uzbrojenia w Paryżu. W 2010 r. uzyskał uprawnienia Business Excellence Assessor w Europejskiej Fundacji Zarządzania Jakością (EFQM) w Brukseli.

Podczas długoletniej służby wojskowej pełnił odpowiedzialne funkcje w instytucjach resortu obrony narodowej zajmujących się nauką i techniką, uzbrojeniem i przemysłem obronnym, współpracą międzynarodową oraz polityką personalną. Dziesięć lat poświęcił służbie i pracy w organizacjach międzynarodowych związanych z obronnością, głównie NATO i Europejskiej Agencji Obrony.



Gen. bryg. dr inż. Adam Sowa



W latach 1980-1989 pracował w Katedrze Cybernetyki Technicznej w zespole pracowników naukowo-dydaktycznych Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej. W latach 1989-1992, jako ekspert wojskowy ds. uzbrojenia Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, uczestniczył w misjach zagranicznych. Następnie pełnił służbę w Departamencie Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej na stanowisku starszego specjalisty w kierownictwie departamentu, a następnie dyrektora Biura Rekonwersji Kadr i szefa Oddziału Doskonalenia Zawodowego Kadry. W tym czasie brał również udział w krótkoterminowych misjach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nadzorujących demokratyczne wybory w Bośni i Hercegowinie.

Od 2001 do 2004 r. służył w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli w Międzynarodowym Sztapie Wojskowym na stanowisku głównego specjalisty ds. badań naukowych i technologii obronnych NATO. Był pierwszym Polakiem, który zastąpił na tym stanowisku oficera amerykańskiego. W ramach współpracy sojuszniczej w zakresie uzbrojenia, uczestniczył w wypracowywaniu polityki i strategii NATO w zakresie wspólnych badań naukowych i utrzymania przewagi technologicznej w dziedzinie obronności. Reprezentował interesy Komitetu Wojskowego NATO i Międzynarodowego Sztabu Wojskowego w komitetach, radach, panelach i grupach roboczych NATO związanych z badaniami naukowymi i technologiami wojskowymi. Zapewniał

współpracę z Organizacją ds. Badań Naukowych i Technologii Wojskowych NATO, Komitetem Badań Naukowych NATO oraz Komitetem ds. Wyzwań Nowoczesnego Społeczeństwa. Reprezentował Komitet Wojskowy NATO w Radzie Naukowej Centrum Badań Podwodnych NATO.

Po powrocie do kraju, od 2004 r. służył w Departamencie Polityki Zbrojeniowej MON na stanowisku zastępcy dyrektora, a następnie dyrektora departamentu. W relacjach z NATO i Unią Europejską pełnił funkcję narodowego dyrektora ds. badań i technologii, zastępcy narodowego dyrektora ds. uzbrojenia oraz krajowego koordynatora współpracy z Europejską Agencją Obrony (EDA). Jego działalność w tym obszarze wyraźnie wpłynęła na umocnienie pozycji Polski wśród państw członkowskich Agencji. Jako główny negocjator ze strony Polski, uczestniczył w pracach nad wprowadzeniem „Międzyrządowego reżimu stymulującego konkurencyjność Europejskiego Rynku Obronnego”.

Odegrał istotną rolę w tworzeniu priorytetowego dla Agencji pilotażowego Programu Wspólnych Badań Naukowych w zakresie ochrony wojsk – tzw. inicjatywy Solany, wysokiego przedstawiciela UE ds. wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, zwiększenia poziomu i efektywności finansowania prac badawczych Unii Europejskiej w obszarze obronności.

Kierował jedną z sześciu grup roboczych w ramach realizowanego po raz pierwszy w Polsce strategicznego przeglądu obronnego oraz reprezentował MON w międzyresortowych



10 kwietnia 2006 r. Akademię odwiedził dyrektor wykonawczy Europejskiej Agencji Obrony (EDA) Nick Witney. Towarzyszył mu dyrektor Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON płk Adam Sowa

zespołach przygotowujących strategię rozwoju polskiego przemysłu obronnego. Wdrażał w resorcie obrony narodowej nowoczesny system pozyskiwania uzbrojenia, kompatybilny z przodującymi rozwiązaniami stosowanymi w państwach NATO. Wniósł wkład we wzmocnienie bazy badawczo-rozwojowej oraz przemysłowej potencjału obronnego.

W styczniu 2007 r. decyzją ministra obrony narodowej został wyznaczony na stanowisko rektora-komendanta Wojskowej Akademii Technicznej. Objął również przewodnictwo Zespołu Naukowo-Przemysłowego przy Radzie Uzbrojenia MON.

1 stycznia 2008 r., na wniosek wysokiego przedstawiciela Unii Europejskiej ds. wspólnej polityki za-

granicznej i bezpieczeństwa Javiera Solany, decyzją ministrów obrony Unii Europejskiej, został zastępcą dyrektora wykonawczego Europejskiej Agencji Obrony ds. operacyjnych. Na wniosek szefowej dyplomacji europejskiej Lady Catherine Ashton, decyzją ministrów obrony państw Unii, wyznaczony na drugą kadencję.

Żonaty, ma dwoje dzieci. Interesuje się sprawami międzynarodowymi, psychologią, muzyką i sportem.

*Oprac. Elżbieta Dąbrowska*



## Umocnił pozycję WAT w Siłach Zbrojnych RP

Jest początek stycznia 2007 r. Nowym rektorem-komendantem Wojskowej Akademii Technicznej zostaje gen. bryg. dr inż. Adam Sowa. Katedra Polowa WP, uroczystość wręczenia medali BENEMERENTI. Tu, „na luzie”, płk prof. Zbigniew Bielecki przedstawia mnie, a raczej przypomina, JM Rektorowi, podkreślając moje wieloletnie bezpośrednie kontakty ze studentami w mundurach, a od pięciu lat również ze studentami cywilnymi. Generał Sowa zaprasza mnie na służbowe spotkanie w gabinecie. Tak zaczęła się moja przygoda z nowym rektorem.

W uczelni sytuacja jest nerwowa. Propozycja MON dotycząca utworze-

nia Uniwersytetu Obrony Narodowej w miejsce Wojskowej Akademii Technicznej poruszyła całą społeczność akademicką. Uaktywnili się studenci, nauczyciele akademicki, pracownicy WAT, a także Stowarzyszenia Absolwentów WAT oraz Przyjaciół WAT. I w takiej właśnie sytuacji naszą Alma Mater zaczyna kierować gen. bryg. dr inż. Adam Sowa. Wraz z kierownictwem Akademii spotyka się w sali kinowej Klubu WAT ze studentami i doktorantami.

Pytania zadawane rektorowi były różne, m.in. jaka jest rola nowego komendanta-rektora? Generał Sowa wyjaśniał: *Decyzją ministra obrony narodowej zostałem wyznaczony do pełnienia tej*



Spotkanie ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego z generałami Adamem Sową i Bogusławem Smólskim, 5 stycznia 2007 r.



WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA  
im. Jarosława Dąbrowskiego

ul. Gen. Sylwestra Kaliskiego 2, 00-908 Warszawa 49, skr. poczt. nr 50  
Centrala WAT tel.: (0-22) 683 90 00, fax: (0-22) 683 99 01, www.wat.edu.pl

Warszawa, dnia 11 stycznia 2007 r.

**JM KOMENDANT - REKTOR**  
**Pan gen. bryg. Adam SOWA**

Dziekani wydziałów Wojskowej Akademii Technicznej na spotkaniu w dniu 11 stycznia 2007 roku po analizie zaistniałej sytuacji stwierdzają co następuje.

1. W związku z pracami nad reformą wyższego szkolnictwa wojskowego wyrażamy poparcie dla działań mających na celu zachowanie nazwy, marki oraz dorobku i osiągnięć Wojskowej Akademii Technicznej, a także efektywnego wykorzystania oraz dalszego harmonijnego i dynamicznego rozwoju jej ogromnego potencjału naukowo – badawczego oraz dydaktycznego na rzecz obronności i bezpieczeństwa państwa oraz gospodarki narodowej.
2. Nominacja nowego Rektora jest zgodna z art. 73 ust.3 Ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* oraz Ustawy *O służbie wojskowej żołnierzy zawodowych*.
3. W Wojskowej Akademii Technicznej nie obserwuje się zjawiska dwuwładzy, tzn. Rektor oraz dziekani mają warunki do wykonywania swoich zadań statutowych.
4. Dziekani deklarują wsparcie i chęć współpracy w realizacji reformy wyższego szkolnictwa wojskowego, która uwzględniać winna rangę i dobre imię Akademii.
5. Oczekujemy, że wypracowana w atmosferze rzeczowego dialogu z Akademią reforma wyższego szkolnictwa wojskowego będzie gwarantem zachowania tradycji, dziedzictwa i wysokiej pozycji Wojskowej Akademii Technicznej – członka Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych i Stowarzyszenia Uniwersytetów Europejskich, koordynatora Polskiej Platformy Technologicznej Systemów Bezpieczeństwa – na polskim i międzynarodowym rynku naukowo – badawczym i edukacyjnym.

Dziekan Wydziału Cybernetyki

dr hab. inż. Andrzej NAGEBAUER

Dziekan Wydziału Elektroniki

dr hab. inż. Grzegorz ROZANSKI

Dziekan Wydziału Inżynierii Lądowej i Geodezji

prof. dr hab. inż. Ireneusz WINNICKI

Dziekan Wydziału Nowych Technologii i Chemii

prof. dr hab. inż. Krzysztof CZUPRYŃSKI

Dziekan Wydziału Mechanicznego

dr hab. inż. Tadeusz KALDONSKI

Dziekan Wydziału Mechatroniki

prof. dr hab. inż. Aleksander OLEJNIK

Komendant Wydziału Techniki Wojskowej

ptk dr hab. inż. Zbigniew BIELECKI

Pismo dziekanów do rektora z dn. 11 stycznia 2007 r.



funkcji i z tego zadania będę starał się wywiązać. Uczynię wszystko, co możliwe, i co mogłoby się przyczynić do zachowania unikalnego dorobku uczelni, tej „perełki” wśród uczelni wojskowych. Nie dopuszczę do likwidacji WAT. Jednocześnie prosi studentów o działanie zgodne z literą prawa, statutem uczelni i regulaminem studiów. Dopuszcza nawet strajk, ale w ściśle określonych warunkach.

8 stycznia 2007 r. na spotkaniu z Samorządem Studenckim mówi: *Nie ukrywam, że już z pierwszego kontaktu ze studentami WAT, chociaż bardzo emocjonalnego, wyszedłem zbudowany i zachwycony patriotyczną postawą młodych ludzi, ich przywiązaniem do nauki i wartości uczelni. Dorobek i osiągnięcia naukowe Akademii są dla nich wartością najwyższej wagi.* Rektor zapewnił studentów, że poprosi ministra obrony

narodowej Radosława Sikorskiego, aby uczynił wszystko, co możliwe, do zachowania WAT. Zaprosił też Samorząd Studencki do bezpośrednich rozmów w swoim gabinecie.

Sytuacja się uspokaja. 10 stycznia Samorząd Studencki podjął decyzję o zawieszeniu aktywnych działań przeciw reformie, zadeklarował chęć nawiązania dialogu i dążenia do wspólnego celu, jakim jest zachowanie tradycji i dziedzictwa WAT. Wysoka pozycja Akademii na rynku edukacyjnym będzie najważniejsza w dalszych działaniach Samorządu.

Również dziekani na spotkaniu 11 stycznia 2007 r. w swoim stanowisku oświadczyli m.in.: (...) *Rektor oraz dziekani mają warunki do wykonywania swoich zadań statutowych, deklarują wsparcie i chęć współpracy w realizacji reformy*



Studenci, doktoranci i kadra naukowo-dydaktyczna WAT demonstrowali przed Sejmem RP przeciwko projektowi reformy wyższego szkolnictwa wojskowego, zakładającemu włączenie Wojskowej Akademii Technicznej do Uniwersytetu Obrony Narodowej, 24 stycznia 2007 r.



## WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA SAMORZĄD STUDENCKI

ul. S. Kalńskiego 24a, 00-908 Warszawa

tel. (0-22) 683 98 84, www.studen.wat.edu.pl, e-mail: samorzad@wat.edu.pl

Warszawa, dnia 10 stycznia 2007 r.

**JM KOMENDANT REKTOR WAT**  
**gen. bryg. dr inż. Adam Sowa**

*Szanowny Panie Rektorze,*

W związku z zaistniałymi na uczelni wydarzeniami oraz obecnym modelem koncepcji reformy wyższego szkolnictwa wojskowego, My studenci Wojskowej Akademii Technicznej pragniemy podkreślić, że dorobek i osiągnięcia WAT są nam tak samo drogie jak Panu Rektorowi. Dyplom i marka WAT stanowią dla nas bezcenną wartość i to one zdecydowały o wyborze studiów na tej a nie innej uczelni. Są one dla nas gwarancją naszej przyszłości. Zdajemy sobie sprawę, że nasza uczelnia posiada ogromny potencjał naukowo-badawczy oraz dydaktyczny, z którego korzystamy my i które właściwie wykorzystane mogą służyć wielu pokoleniom studentów.

Zadeklarowana przez Pana Rektora chęć współpracy budzi w nas radość oraz daje nam nadzieję, że decyzje podjęte przez Komisję Obrony Narodowej oraz ostateczna forma Ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym będą uwzględniać interesy studentów, przyszłość i dobre imię Akademii.

W dniu 10 stycznia 2007 roku Samorząd Studentów podjął decyzję o zawieszeniu aktywnych działań przeciw reformie. Deklarujemy chęć nawiązania dialogu i wierzymy, że dążenie do wspólnego celu jakim jest zachowanie tradycji, dziedzictwa oraz wysokiej pozycji Akademii na rynku edukacyjnym będzie najważniejsze w dalszym działaniu.

Z wyrazami szacunku,  
Samorząd Studencki  
Wojskowej Akademii Technicznej  
*Marta Lignowska*  
PRZEWODNICZĄCA  
SAMORZĄDU STUDENTÓW WAT

Pismo Samorządu Studenckiego adresowane do JM Rektora-Komendanta gen. bryg. dr inż. Adama Sowy z dn. 10 stycznia 2007 r. podpisane przez przewodniczącą Samorządu Studenckiego WAT Martę Lignowską



szkolnictwa wojskowego, która uwzględnić winna rangę i dobre imię Akademii.

15 stycznia do WAT wpłynął projekt ustawy w sprawie reformy szkolnictwa wojskowego w celu zaopiniowania. 18 stycznia w siedzibie MON miała się odbyć konferencja uzgodnieniowa. Rektor zwrócił się do wszystkich grup akademickich o stanowisko w tej sprawie. Senat WAT, na posiedzeniu w dniu 25 stycznia ma podjąć uchwałę w sprawie koncepcji utworzenia Uniwersytetu Obrony Narodowej. 24 stycznia kilkuset studentów (nie wszyscy uzyskali zgodę na godziny dziekańskie) demonstrowało przed Sejmem RP przeciwko włączeniu WAT do UON, niosąc hasła: „WAT-tak, UON-nie”, „Nie oddamy WAT-u”, „Gdzie jest prawo?”, „Niech rząd mądrych ludzi uratuje WAT” itp. Studen-

tów Wojskowej Akademii Technicznej wspomagała brać żakowska z innych warszawskich uczelni, głównie z Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Warszawskiego.

29 stycznia odbyło się uroczyste przejęcie obowiązków rektora-komendanta od gen. bryg. prof. dr. hab. inż. Bogusława Smólskiego. W hali sportowej kompania honorowa WAT ze sztandarem, pododdziały kadry, podchorążych, pluton studentów w mundurach historycznych. Miejsca na trybunach zajęli goście, nauczyciele akademicki i pracownicy WAT. Wśród gości m.in.: gen. broni Henryk Tacik, generałowie dywizji Andrzej Pietrzyk i Zbigniew Cieślak, generałowie brygady: Andrzej Szymonik, Marek Witczak, Jan Żukowski. Przekazanie obowiązków nastąpiło w obecności



Uroczyste przekazanie obowiązków rektora-komendanta WAT. Ustępujący rektor gen. bryg. prof. dr. hab. inż. Bogusław Smólski przekazuje Sztandar Akademii swemu następcy, gen. bryg. dr. inż. Adamowi Sowie, 29 stycznia 2007 r.



Wizyta dowódcy Wojsk Lądowych gen. broni Waldemara Skrzypczaka, 7 marca 2007 r.

podsekretarza stanu w MON Bogusława Winida, który przedstawił sylwetkę nowego komendanta. Następnie, zgodnie z ceremoniałem wojskowym, dokonał się akt symbolicznego przekazania władzy. Dotychczasowy rektor-komendant gen. bryg. prof. dr hab. inż. B. Smólski złożył serdeczne podziękowania za zaszczyt wspólnej pracy dla dobra uczelni. Gen. bryg. dr inż. A. Sowa zapewnił ministra obrony oraz całą społeczność WAT, że uczyni wszystko, aby marka i potencjał Akademii zostały zachowane. Odchodzącemu rektorowi-komendantowi przekazał okolicznościowy upominek od kierownictwa Akademii, na którym zapisano: *Rektorowi, prof. dr. hab. inż. Bogusławowi Smólskiemu, gen. brygady, za trud i wszelkie starania o dobro, honor i pomyślny rozwój Wojskowej Akademii Technicznej – wdzięczna społeczność akademicka.*

Postawa studentów, stanowisko Senatu, list otwarty Stowarzyszenia Przyjaciół WAT i Absolwentów WAT spowodowały, że minister obrony narodowej postanowił jeszcze raz przeanalizować problem reformy szkolnictwa wojskowego. Sytuacja w Akademii uspokoiła się. Rektor aktywnie włączył się w życie naszej Alma Mater. Pod koniec lutego na kanclerza WAT powołał gen. dyw. w st. spocz. Jana Klejszmita, na pełnomocnika rektora ds. studenckich (po uzgodnieniu zakresu obowiązków z prorektorem WAT ds. kształcenia prof. dr. hab. inż. Radosławem Trębińskim) dr. inż. Wojciecha Kocańdę, który miał być sojusznikiem studentów w konstruktywnym rozwiązywaniu trudnych zadań stojących przed Akademią.

Pomimo trudnej sytuacji, rektor Sowa czynnie uczestniczył w życiu Aka-



demii. W dniach 1-3 marca wizytował Salon Edukacyjny „Perspektyw”, żywo interesował się prezentacją wydziałów w Dniu Otwartym 24 marca, zwiedzając nie tylko stoiska w Budynku Głównym, ale również prezentowane laboratoria wydziałowe, poligon, SWF, domy studenckie. Cyklicznie spotykał się z Samorządem Studenckim. Marta Lignowska, wówczas przewodnicząca Samorządu Studenckiego, spotkania te oceniała jako bardzo owocne. Rektor otwierał studia podyplomowe, wręczał dyplomy ich ukończenia.

27 marca podczas posiedzenia Senackiej Komisji Obrony Narodowej, na której wiceminister Jacek Kotas poinformował, że: *MON wycofuje się z pomysłu utworzenia Uniwersytetu Obrony Narodowej*, rektor Sowa pozytywnie odniósł się do zaprezentowanych planów i zaznaczył: *Siłom zbrojnym potrzeba*

*młodych oficerów, którzy wykształcenie wraz ze szlifami oficerskimi będą zdobywać w wojsku.*

Komendant-rektor otworzył naszą Alma Mater na wizyty przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej i Sztabu Generalnego. Uczelnia gościła m.in.: sekretarza stanu w MON Marka Zająkałę, kadre Dowództwa Wojsk Lądowych z gen. broni Waldemarem Skrzypczakiem na czele, a także kierownictwo Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych.

Wypracowanie ściślejszej niż dotychczas formuły współpracy WAT z Departamentem Infrastruktury MON było zasadniczym celem spotkania w dniu 10 kwietnia 2007 r. rektora-komendanta z dyrektorem Departamentu gen. bryg. Krzysztofem Kucharskim. 23 kwietnia swą pierwszą wizytę w WAT złożył dyrektor Departamentu Polityki Zbroje-



Wizyta szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Franciszka Gagora, 20 marca 2007 r.



Wizyta sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Pawła Poncyliusza, 11 czerwca 2007 r.

niowej MON gen. bryg. Andrzej Duks, który stwierdził, że uważa Akademię za naturalnego, intelektualnego sojusznika w procesie modernizacji polskich sił zbrojnych.

24 maja 2007 r. szef Europejskiej Agencji Obrony (EDA) Javier Solana ogłosił, że komendant-rector naszej uczelni gen. bryg. dr inż. Adam Sowa został mianowany zastępcą dyrektora EDA ds. operacyjnych. To wysokie stanowisko unijne gen. Sowa zaczął pełnić od 1 stycznia 2008 r. Pomimo tej decyzji, nie zmniejszył tempa pracy w uczelni. 29 maja rektor-komendant gościł przewodniczącego Senackiej Komisji Obrony Narodowej, senatora RP Franciszka Adamczyka, zapoznając go z bazą naukowo-dydaktyczną WAT, tematyką badawczą i realizowanymi w niej pracami.

Rektor Adam Sowa był również otwarty na współpracę z władzami lokalnymi. 1 czerwca udostępnił stadion sportowy Akademii bemowskim dzieciom. Przy wspaniałej pogodzie, wraz z burmistrzem Dzielnicy Bemowo Jarosławem Dąbrowskim, w obecności radnych Bemowa, dzielnicowej Policji, Straży Miejskiej itp., otworzył imprezę zorganizowaną z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

11 czerwca Akademię wizytował nadzorujący przemysł obronny wice-minister gospodarki Paweł Poncyliusz, w towarzystwie dyrektorów: Departamentu Programów Offsetowych oraz Departamentu Spraw Obronnych. W trakcie spotkania rektor Sowa podkreślił: *Największym potencjałem zgromadzonym w uczelni są ludzie, wybitni naukowcy i specjaliści w wielu*



*dziedzinach nauk podstawowych i stosowanych, których wiedza jest niezbędna do modernizacji i rozwoju polskich sił zbrojnych.*

Generała Sowę interesowały również problemy wojsk operacyjnych w misjach zagranicznych. Temu celowi służyła wizyta dowódcy operacyjnego gen. broni Bronisława Kwiatkowskiego 14 czerwca.

Wielkim wydarzeniem w Wojskowej Akademii Technicznej jest zawsze przysięga wojskowa. 28 września, w obecności ministra obrony narodowej Aleksandra Szczygły, szefa Sztabu Generalnego WP gen. Franciszka Gągora oraz wielu dostojnych gości, rektor-komendant przyjął od zgromadzonych na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego 237 kandydatów na żołnierzy zawodowych przysięgę wojskową.

Naprawdę wielkim przeżyciem dla rektora Sowy był 3 października. Z udziałem ministra obrony narodowej Aleksandra Szczygły, szefa Sztabu Generalnego WP gen. Franciszka Gągora, ministrów: Pawła Poncyliusza i Olafa Gaila, przedstawiciele Sejmu, Senatu, generalicji i rektorów uczelni warszawskich odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2007/2008. Kolejny, 57. już rok funkcjonowania WAT rozpoczęło ponad 7 tys. studentów, w tym ponad 2 tys. na pierwszym roku. W swym wystąpieniu inauguracyjnym rektor nawiązał zarówno do przemian, jakie w ciągu minionego roku zaszły w naszej uczelni, jak i do zadań stojących przed Akademią. Podkreślił, że ambicją Akademii jest umocnienie pozycji WAT jako ośrodka dydaktycznego, badawczego i eksperckiego w obszarze



Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2007/2008. Rektor-komendant WAT gen. bryg. dr inż. Adama Sowa wygłasza przemówienie inauguracyjne, 3 października 2007 r.



Na zaproszenie rektora roboczą wizytę w naszej Alma Mater złożył gen. dyw. ks. bp Tadeusz Płóski, biskup połowy WP, 15 listopada 2007 r.

technologii obronnych i najnowszej techniki wojskowej oraz rozwiązań służących systemowi bezpieczeństwa państwa.

Zbliżał się koniec roku i dzień, w którym gen. bryg. Adam Sowa miał się pożegnać z Akademią. Ale nie czekał na to beczynninie – w dalszym ciągu rozmawiał z przedstawicielami wielu środowisk wojskowych i cywilnych, m.in. w październiku WAT odwiedził dyrektor Dyrektoriatu ds. Badań i Technologii Europejskiej Agencji Obrony Bertrand de Cordoue. Rektor zwrócił uwagę gości na możliwości zespołów pracujących w naszej uczelni w dziedzinie nowoczesnych technologii leżących w sferze zainteresowań kierowanego przez B. de Cordoue Dyrektoriatu. W trakcie wizyty prorektor ds. naukowych prof. dr hab. inż. L. Jaroszewicz zaprezentował naj-

nowsze osiągnięcia naukowo-badawcze i dydaktyczne. Gość rektora zwiedził również wybrane laboratoria i pracownie WAT.

W listopadzie na zaproszenie rektora roboczą wizytę w naszej Alma Mater złożył gen. dyw. ks. bp Tadeusz Płóski, biskup połowy WP. W listopadzie gen. bryg. dr inż. A. Sowa czynnie uczestniczył w uroczystościach z okazji Dnia Podchorążego. 17 listopada otworzył Bal Podchorążego i przeciął szablą okolicznościowy tort. 24 listopada obserwował plenerową inscenizację Nocy Listopadowej (Zamek Królewski, Starówka, zdobycie Arsenału).

17 grudnia 2007 r. w hali sportowej WAT na trybunach miejsca zajęli wiceminister obrony narodowej Piotr Czerwiński, generałowie i admirałowie, zaproszeni goście, władze uczelni,



studenci i pracownicy Akademii. Na parkiecie kompania honorowa WAT ze sztandarem, pododdziały podchorążych, pluton w mundurach historycznych. Komendant-rektor gen. bryg. dr inż. Adam Sowa oficjalnie żegna się ze sztandarem WAT. Po ucałowaniu sztandaru na ręce nauczycieli akademickich, wszystkich pracowników, studentów i doktorantów Akademii składa serdeczne podziękowania za zaszczyt wspólnej pracy dla dobra uczelni. Dziękuje za wkład wszystkich ww. osób w to, co nazywa się prestiżem i renomą WAT. Podkreślił, że w swoich działaniach zawsze kierował się interesem obronności państwa oraz dobrem Wojskowej Akademii Technicznej. Wymagało to czasem trudnych wyborów oraz podejmowania niepopularnych decyzji. Szczególne podziękowania generał Sowa skierował pod adresem seniora Senatu prof. Zbigniewa Puzewicza, najbliż-

szych współpracowników i przyjaznych Akademii osób z zewnątrz. Zapewnił, że na nowym stanowisku w Europejskiej Agencji Obrony uczyni wszystko, cyt.: *aby nasza Akademia była gwiazdą i świeciła jasnym światłem w tym europejskim gwiazdozbiornie.*

18 grudnia na wspólnej wigilijnej kolacji z władzami uczelni spotkali się studenci wojskowi i cywilni studujący w Akademii. 20 grudnia 2007 r. opłatkami podzielili się władze, senatorowie i profesorowie naszej Alma Mater. Były to kolejne okazje do podziękowań rektora-komendanta za wspólną, owocną współpracę w tak trudnym dla Akademii roku.

***dr inż. Wojciech Kocańda***



Spotkanie wigilijne ze studentami, 18 grudnia 2007 r.

## Chciał zachować jedność WAT

Adama Sowę poznałem w 1975 r. na egzaminach wstępnych do WAT. Chętnych do studiowania w Wydziale Cybernetyki było wielu, co wynikało m.in. z popularności tego wydziału i faktu, że nasz rocznik był z tzw. maksimum wyżu demograficznego. Po egzaminach ówczesny dziekan Wydziału Cybernetyki prof. Jan Stasiński przychodził i odczytywał nazwiska kolejnych małych grup kandydatów, informując ich, że są przyjęci do grona studentów wydziału. Adam zdał egzaminy celująco i był odczytany w pierwszej grupie przyjętych na Wydział Cybernetyki.

Adam był od nas wszystkich młodszy, ponieważ w trakcie nauki w liceum ogólnokształcącym „przero-

bił” klasę trzecią w okresie wakacyjnym i po zdaniu egzaminów ze wszystkich przedmiotów przeszedł od razu z klasy drugiej do czwartej. W jakiejś mierze świadczy to o cechach osobowych i możliwościach intelektualnych Adama.

Adam Sowa wyróżniał się nie tylko olbrzymimi możliwościami intelektualnymi i zdolnościami do abstrakcyjnego myślenia, o czym świadczą bardzo dobre wyniki w nauce, ale w dużej mierze liderował – w pozytywnym tego słowa znaczeniu – grupom studentów, w których się aktualnie znajdował. Był towarzyski, koleżeński. Zawsze niósł pomoc, kiedy inni od Niego tej pomocy oczekiwali, często nawet wbrew swoim aktualnym



Wizyta marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika, 17 stycznia 2007 r.





Wizyta grupy oficerów z Departamentu Szkoleń Ministerstwa Obrony Iraku, 16 maja 2007 r.

planom. Był za to przez kolegów lubiany i szanowany.

Za bardzo dobre wyniki w nauce stale był nagradzany. Otrzymał bardzo szybko Złotą Odznakę Wzorowego Podchorążego. Wtedy był to symbol świadczący o wyjątkowych zdolnościach do studiowania i uzyskiwaniu bardzo wysokich wyników w nauce. I tak np. będąc w połowie trzeciego roku, dostał awans do stopnia sierżanta podchorążego, co wówczas było ewenementem. Był to najwyższy nieoficerski stopień dla studenta WAT i można go było uzyskać dopiero na czwartym roku, nie mając oczywiście wcześniej żadnych kłopotów w nauce.

W sposobie spędzania czasu – poza nauką i obowiązkami wynikającymi z tego, że był żołnierzem – nie różnił się od innych. Nie ślęczał nad książkami, wykładami i projektami, ponieważ tego nie potrzebował. Słuchanie wykładów

wystarczało Mu do zrozumienia niemal wszystkich wykładanych, trudnych zagadnień. Był aktywnym członkiem grupy turystycznej Algol, zorganizowanej przez naszych kolegów cztery lata wcześniej. Jeździliśmy na rajdy w okolice Warszawy, w Tatry Polskie, a w ostatnich latach studiowania również poza granice kraju. Co najmniej dwa razy w roku organizowaliśmy rajdy wydziałowe w Tatry Polskie, w których uczestniczyli studenci i nauczyciele akademicy z Wydziału Cybernetyki, a często również osoby spoza wydziału. Adam aktywnie uczestniczył w przygotowaniach rajdów i był zawsze jednym z tzw. prowadzących grupkę osób na szlakach górskich. Opieka nad osobami, których kondycja nie była taka, jak młodych i wysportowanych studentów, to wielkie wyzwanie, wymagające wyjątkowej ostrożności i odpowiedzialności. Raz w roku je-

chaliśmy na zimowisko w góry, gdzie, o ile dopisała pogoda, jeździliśmy na nartach i przecieraliśmy zimowe szlaki, oczywiście nie w Wysokich Tatrach, lecz w Beskidach, Sudetach itp.

Adam umiał wszystkim czas spędzany w drodze lub na czasowych wypożyczynkach śpiewem i grą na gitarze. Był w tym zakresie uzdolniony. Na licznych zdjęciach w naszych albumach widnieje z nieodłączną gitarą. Ballady śpiewane podczas wieczornych ognisk, podróży pociągami, sal w schroniskach itp., ściągały zawsze wszystkich chcących sobie pospiewać lub chociażby posłuchać różnego typu utworów, zawsze wpadających „lekkko w ucho”. Śpiewniki wraz z nutami do piosenek nie były wtedy jaszczcze tak popularne jak dziś, chociażby dlatego,

że technika poligraficzna nie była tak rozwinięta, jak np. kilka lat później. Zatem pamięć i zdolności Adama w tym zakresie były po prostu niezbędne i pożądanane.

Adam interesował się również sportem. Był człowiekiem wysportowanym, o dużej wydolności organizmu, jednak po przybyciu do WAT nie reprezentował żadnej z popularnych wtedy dyscyplin. W uczelni zainteresował się karate i tej dyscyplinie oddał się z wielką namietnością. Doszedł w niej do znaczących sukcesów: uczestniczył w treningach nie tylko na uczelni, ale również poza nią. Trzeba pamiętać, że w tamtych latach karate było jeszcze mało popularnym sportem w Polsce i osoby posiadające jakiegokolwiek umiejętności lub upraw-



Nasza uczelnia, na czele z rektorem-komendantem gen. bryg. dr. inż. Adamem Sową, aktywnie włączyła się w obchody 63. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. W hangarze Wydziału Mechatroniki WAT otwarto wystawę „1944 – skrzydła nadziei. Halifaks JP276A na pomoc wolnej Polsce”, 6 sierpnia 2007 r.





Wizyta dyrektora Dyktoriatu ds. Badań i Technologii Europejskiej Agencji Obrony (EDA),  
9 października 2007 r.

nienia w tym zakresie były wyjątkowo poszukiwane. Wiem, że Adam uczestniczył w różnych zawodach w karate. Z przykrością muszę jednak przyznać, że nie pamiętam żadnych szczegółów związanych z uzyskiwanymi przez Niego wynikami, chociażby dlatego, że tej dyscypliny sportu nie uważałem nigdy ani za ciekawą, ani bezpieczną dla zdrowia osób ćwiczących.

Warto podkreślić zdolności Adama do nauki języków obcych. Biegła władza językami angielskim i rosyjskim, i nie jest to obiegowe stwierdzenie, jakiego często używa się grzecznościowo. On naprawdę biegle włada tymi językami. Pamiętam, jak Ministerstwo Obrony Narodowej zorganizowało kiedyś spotkanie z reprezentantami Libii, którzy chcieli zatrudnić na pewien czas specjalistów wojskowych z Polski. Rozmowy kwa-

lifikacyjne były prowadzone w języku angielskim, przy czym osobami prowadzącymi je byli hindusi znani z tego, że w świecie to oni często uczą pięknej angielszczyzny. Po rozmowie z Adamem spytali, gdzie w świecie nauczył się tak wysmienie języka angielskiego. Jakież było ich zdumienie, gdy dowiedzieli się, że Adam w żadnym z krajów strefy anglojęzycznej jeszcze nie przebywał.

On miał po prostu takie zdolności językowe. Wiem, że mówi także w języku francuskim i trochę w niemieckim. Interesuje się też językami iberyjskimi, jednak aktualnie nie znam w tym zakresie Jego możliwości. Gdy spotykamy się, nie rozmawiamy o tym. Pociągają nas raczej polityka, świat, gospodarka, osobowości ludzkie i inne tematy.

Wracając do czasów studiów w Wojskowej Akademii Technicznej,

chcę zaznaczyć, że Adam był także aktywnym członkiem studenckiego ruchu naukowego: był członkiem Koła Zainteresowań Cybernetycznych. Ja zaś pełniłem funkcję przewodniczącego tego koła. Kiedy potrzebowałem jakiegokolwiek pomocy, zawsze mogłem jej od Adama oczekiwać. Koło naukowe działało wtedy bardzo prężnie. Razem z Adamem i jeszcze jednym kolegą zdobyliśmy w 1979 r. „Złotą kartę perforowaną” – nagrodę dla najlepszego studenckiego koła naukowego informatyki w Polsce w danym roku. Nagród indywidualnych i grupowych mieliśmy wtedy sporo. Adam z dwoma kolegami zdobyli wtedy pierwsze miejsce w Konkursie o Nagrodę Rektora WAT za najlepszą pracę pozaprogramową studentów.

O innych sprawach, przygodach lub pamiętanych przeze mnie wyda-

rzeniach z Jego życia studenckiego nie będę pisał, ponieważ mógłbym naruszyć pewne obszary prywatności, a tego nie chciałbym nigdy nikomu zrobić.

Po ukończeniu studiów Adam Sowa został asystentem w Katedrze Cybernetyki Technicznej. Zajmował się systemami wspomaganiami dowodzenia szczególnie w systemach obrony powietrznej. Opiekował się laboratorium systemów zautomatyzowanych. Doktorat napisał kilka lat po skończeniu studiów. Jego promotorem był prof. Andrzej Ameljańczyk. Praca dotyczyła budowy modelu i algorytmów sterowania aktywnymi elementami obrony powietrznej przeciw środkom napadu. W efekcie powstała praca, w której sformułowane i rozwiązane zostało specyficzne liniowe zadanie optymalizacji przydziału o rozmytych



Dzień Edukacji Narodowej. Rektor-komendant WAT gen. bryg. dr inż. Adam Sowa wręcza dyplomy pracownikom naukowo-dydaktycznym Akademii wyróżnionym tytułem „Zasłużony Nauczyciel Akademicki WAT”, 11 października 2007 r.





Uroczyste zakończenie Kursu Podstawowego Szkolenia Wojskowego. Rektor-komendant WAT gen. bryg. dr inż. Adam Sowa wręcza dyplomy wyróżniającym się podchorążym, 1 października 2007 r.

atrybutach obiektów zdefiniowanych w prezentowanym modelu.

Chcę podkreślić, że Adam zawsze uznawał własne kształcenie się jako permanentny proces, konieczny i naturalny dla świadomego i wykształconego człowieka, żyjącego w realiach dzisiejszego świata. Nic więc dziwnego, że ukończył wiele dodatkowych studiów, kursów i szkoleń, najczęściej w prestiżowych uczelniach świata.

Na skutek pewnych potrzeb Ministerstwa Obrony Narodowej odszedł z Wojskowej Akademii Technicznej i po kilku latach został pracownikiem Departamentu Kadr MON. Pełnił tam funkcję dyrektora Biura Rekonwersji, co w ówczesnym czasie było zabiegiem zarówno nowatorskim, jak i niezwykle trudnym, w związku z masowymi modyfikacjami liczebności i specjalizacji

kadry w wojsku. Zawsze przekonywał mnie, że armia, która nie przejawia troski o rekonwersję swoich kadr, nie doprowadzi do dobrych i jakościowych jej przekształceń.

Później wyjechał do pracy w NATO do Brukseli, przez co widywaliśmy się rzadziej, chociaż mieszkamy niemal obok siebie. Po powrocie do kraju szybko awansował: najpierw został zastępcą, później dyrektorem Departamentu Polityki Zbrojeniowej MON. Awansowano Go do stopnia generała.

Wydawało mi się, że jest to idealne miejsce dla Niego. Jednak po pewnych istotnych zakłóceniach w relacjach Wojskowa Akademia Techniczna – szefostwo Ministerstwa Obrony Narodowej, nakłoniono Go do objęcia funkcji komendanta-rektora WAT. Istniało wtedy zagrożenie połączenia WAT z innymi

uczelniami wojskowymi w Polsce pod zwierzchnictwem Akademii Obrony Narodowej. Zniknęłyby wtedy znak firmowy (logo) WAT. Spodziewaliśmy się, że sama uczelnia spadnie we wszelkich rankingach. Szczęśliwie, m.in. dzięki działaniom Adama, tak się nie stało.

Trzeba jednak dodać, że ta stresująca sytuacja działała na Niego bardzo źle. Studenci bardzo źle reagowali na sposób wyznaczenia rektora WAT, chociaż moim zdaniem nie mieli do tego prawa. Wiedzieli bowiem dobrze, do jakiego typu uczelni się udają. Minister obrony narodowej ma przemożny wpływ na wybór rektora WAT i tak będzie pewnie jeszcze przez pewien czas.

Swoją drogą, w świecie komendantami uznanych uczelni o charakterze wojskowym są generałowie, pełniący ważną funkcję polityczną, kreujący wize-

runek uczelni, będący jej gospodarzami i w pewnym sensie – symbolami. Nie wszyscy chcieli zaakceptować taki stan rzeczy, co doprowadziło do konfliktów w gronie warstwy zarządzającej w WAT. Adam przeżywał to bardzo głęboko. Uważam, że Jego stan zdrowia bardzo się wówczas pogorszył i cała ta sytuacja odjęła Mu kilka lat życia.

Mimo iż od wielu lat nie pracował w uczelni, często dopytywał swoich dawnych kolegów o różne zagadnienia związane z realizacją spraw dydaktycznych i naukowych, z życiem akademickim. Wystosował m.in. prośbę do Rady Wydziału Cybernetyki, aby ta zgodziła się na doraźne doradztwo w zakresie powyższych spraw czynione przez kilkusobowe grono samodzielnych pracowników nauki, do którego to grona wszedłem i ja.



Posiedzenie Rady Wydziału Cybernetyki z udziałem rektora-komendanta WAT gen. bryg. dr. inż. Adama Sowy, 9 stycznia 2007 r.





Uroczyste pożegnanie generała Sowy ze Sztandarem WAT, 17 grudnia 2007 r.

Adam Sowa chciał na pewno zachować jedność Wojskowej Akademii Technicznej, o czym świadczyła prowadzona przez Niego polityka. Istotna była też dla Niego budowa znaczącej roli WAT w Siłach Zbrojnych RP. Myślę, że niektórzy, działając pod tymi samymi hasłami i przeciwstawiając się wówczas rektorowi, mogliby zupełnie niechętnie spowodować zaprzeczenie tej idei. Po roku oddelegowano generała Adama Sowę do wyjątkowo odpowiedzialnej pracy w strukturach Unii Europejskiej w Brukseli.

Uważam, że Adam Sowa zbyt krótko był rektorem WAT, aby móc odnieść się do oceny Jego działań w bardziej przekrojowy i rzetelny sposób. Jego odejście w pewnym stopniu pomogło

uczelni w wielu drażliwych sprawach, które były bardziej wywołane emocjami, niż rzeczywistymi przyczynami. Dlatego nie wahał się, gdy zaproponowano Mu stanowisko w Brukseli.

***dr hab. inż. Tadeusz Nowicki,  
prof. WAT***

ISSN 1507-9988